PRZECZYTAJ ZANIM DOWIESZ SIĘ OD SĄSIADA

nr 35 (1715) 4 września 2025 przelom.pl

6 zł (w tym 5%VAT)
ISSN 1231-5664

przełom ®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Numer w sprzedaży do 10.09.2025

DAJ ZNAĆ REPORTEROWI „PRZEŁOMU"
697 351 999

LIBIĄŻ

Czyste powietrze, nieczyste zagrywki

s. 4

TRZEBINIA

MKS świętuje 20- lecie

s. 20

RUDNO

Szkoła, która istnieje dla pięciu uczniów

s. 7

TENCZYNEK

Nie ma chętnych na browar Palikota

s. 12

CHRZANÓW

Burmistrz wypowiada wojnę dzikom

s. 2

POWIAT CHRZANOWSKI

Hale i boiska żyją 7 dni w tygodniu, lodowisko zarabia

s. 5

Oszustwa na wnuczka i policjanta. Seniorzy w powiecie tracą fortuny

Seniorzy wciąż pozostają głównym celem oszustów. Policja apeluje, by o zagrożeniu rozmawiać z bliskimi i sąsiadami. To może uchronić kolejne osoby przed utratą dorobku życia. (Ilustracja poglądowa)

Fala oszustw przetacza się przez powiat chrzanowski. Tylko w ostatnich dniach przestępcy oszukali kilka starszych osób, wyłudzając od nich oszczędności życia. Straty sięgają dziesiątek tysięcy złotych.

TELEFON, KTÓRY ZMIENIA WSZYSTKO

22 sierpnia 78-letni mieszkaniec Chrzanowa odebrał dramatyczny telefon. Mężczyzna podający się za jego syna twierdził, że spowodował wypadek i potrzebuje pieniędzy, by uniknąć więzienia. Senior, przekonany, że ratuje dziecko, przekazał obcemu człowiekowi ponad 30 tysięcy złotych w gotówce.

Kilka dni później podobny scenariusz rozegrał się w domu 88-letniej chrzanowianki. Usłyszała w słuchawce głos rzekomego wnuka, który także miał być sprawcą wypadku. Kobieta oddała 14 tysięcy złotych.

Nie uchroniła się też 62-letnia mieszkanka gminy Trzebinia. Oszuści – podszywający się pod jej córkę i policjanta – zabrali jej pieniądze i biżuterię wartą blisko 19,5 tysiąca złotych.

„ZALICZKA NA WANNĘ"

Równie podstępna była kobieta, która zapukała do drzwi 88-letniej mieszkanki Libiąża. Podała się za pracownicę firmy wymieniającej wanny i pobrała od seniorki 600 złotych zaliczki. Jak łatwo się domyślić – ślad po niej zaginął.

BILANS: 12 ZGŁOSZEŃ W TYM ROKU

Jak podaje Komenda Powiatowa Policji w Chrzanowie, od początku roku zgłoszono już 12 przypadków oszustw i prób oszustwa. Najwięcej – siedem – w samej gminie Chrzanów.

– Przestępcy żerują na ufności seniorów. Dzwonią, przedstawiają się jako wnuczkowie, policjanci, listonosze czy pracownicy spółdzielni i wmawiają, że potrzebne są pilnie pieniądze – ostrzega Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka policji.

POLICJA APELUJE: NIE DAJMY SIĘ OSZUKAĆ

Funkcjonariusze przypominają:

- zachowaj ostrożność, nie podejmuj pochopnych decyzji,
- zawsze oddzwoń do członka rodziny, którego dotyczy rzekomy problem,
- nigdy nie podawaj przez telefon informacji o pieniądzach i kosztownościach,
- nie ulegaj presji rozmówcy,
- każdą próbę wyłudzenia zgłaszaj policji, dzwoniąc na 112.

Seniorzy wciąż pozostają głównym celem oszustów. Policja apeluje, by o zagrożeniu rozmawiać z bliskimi i sąsiadami. To może uchronić kolejne osoby przed utratą dorobku życia.

Michał Koryczan

Filia przedszkola mieści się w Domu Ludowym w Grojcu

GROJEC

Niebezpieczne przedszkole

Od września filia przedszkolna w Grojcu nie działa, a rodzice muszą wozić dzieci do placówek w Alwerni i Regulicach. Zrobił się ferment w przestrzeni publicznej. Jakie są kulisy tej całej sytuacji?

Więcej na s. 5

CHRZANÓW

Szpital zapłacił miliony więcej niż przewidziano w umowach

Anonimowy sygnał do NFZ uruchomił lawinę – kontrola w chrzanowskim szpitalu ujawniła błędy przy milionowych przetargach. Choć kontrolerzy ze starostwa nie znaleźli dowodów na celowe działania, wskazali szereg nieprawidłowości.

Szpitalne przetargi zostały wzięte pod lupę na podstawie anonimu, wysłanego do Narodowego Funduszu Zdrowia. Sprawa – za pośrednictwem wojewody - została przekazana staroście sprawującemu nadzór nad szpitalem.

Więcej na s. 3

DO POCZYTANIA

- Ryby, emocje i szczęście. Życie według wędkarzy s. 16-17
- Zakończenie wakacji z przytupem s. 14
- Hufiec ZHP w Krzeszowicach świętuje półwiecze s. 18-19

eprasa.pl d5b572dbf6

MOIM ZDANIEM

Szelest papieru czy ekran smartfona

ALICJA MOLENDA

W tym roku wiele lokalnych gazet, takich jak *Przełom*, obchodzi 35 lat istnienia. Tymczasem jeden z kultowych tytułów w swoim środowisku – *Pałuki* ze Żnina – właśnie ogłosił zamknięcie papierowego wydania. Kolejni wydawcy być może pójdą tą samą drogą. Dlaczego?

Powód jest jeden. Transformacja cyfrowa sprawiła, że czytelnictwo prasy drukowanej drastycznie spadło. Wiele osób poszukujących informacji lokalnych przeniosło się do internetu.

W gronie najstarszych wydawców żartujemy czasem, że sami wyhodowaliśmy sobie konkurencję. Tworząc lokalne portale i oddając swoje treści za darmo, nakarmiliśmy nie tylko Czytelników, ale i cyfrowych gigantów, którzy dziś czerpią zyski z pracy dziennikarzy, nie dzieląc się nimi.

Dodatkową „konkurencją" dla niezależnych wydawców stały się bezpłatne biuletyny samorządowe, finansowane z publicznych pieniędzy. Pomijając ich jawnie propagandowy charakter – gdzie życie mieszkańców ukazywane jest wyłącznie w pastelowych barwach, a władza nigdy nie popełnia błędów – ich masowe rozpowszechnianie podważa fundamenty rzetelnej informacji i uczciwej debaty publicznej.

Podobne doświadczenia przechodziły kilka lat temu Stany Zjednoczone. Upadek lokalnych gazet doprowadził tam do powstania tzw. pustyni informacyjnych – obszarów, w których mieszkańcy zostali pozbawieni rzetelnych źródeł wiadomości, a ich miejsce zajęły media społecznościowe, niezdolne do pełnienia tej roli. Dziś w USA rządowe wsparcie trafia właśnie do lokalnej prasy, by reaktywować zamknięte tytuły. W Polsce? Dwie ustawy, które mogłyby chronić niezależny rynek medialny i wspierać jego cyfrowy rozwój, utknęły w sejmowych szufladach. Politycy – od prawa do lewa – bardziej koncentrują się na tym, jak wygrać wybory, niż na tym, jak chronić demokrację i dostęp obywateli do rzetelnej informacji.

Czy ta sytuacja kogoś obchodzi? Czy *Pałuki* ze Żnina i kolejne tytuły, takie jak *Tygodnik Podhalański* z Zakopanego, *Obserwator Lokalny* z Dębicy, *Przełom* z Trzebini, *Co Tydzień* z Jaworzna i dziesiątki innych gazet, będą musiały zniknąć z rynku? To jest realny scenariusz, bo opłacalność wydawania papieru ma swoje granice. Druk i papier są drogie, a w starciu z internetem druk przegrywa. To naturalna kolej rzeczy – rozwój technologii wyznacza nowe ścieżki komunikacji.

Jesteśmy dobrze przygotowani do tego, aby przekazywać ważne informacje, i w świecie wirtualnym, i realnym. Pamiętamy też, że duża grupa naszego społeczeństwa to seniorzy, którzy nie odnajdują się w cyfrowym świecie. Nie można ich zatem informacyjnie wykluczyć. Poza tym społeczeństwo się starzeje, więc ekrany smartfonów stają się coraz mniej komfortowe do obcowania ze światem.

Papierowy *Przełom* będzie więc tak długo, jak to tylko możliwe, bo ma wielu wiernych Czytelników, a my mamy im wiele do powiedzenia. Mamy też wspaniałych klientów reklamowych, dla których promocja w wydaniu papierowym jest cenna. Uważają, że skuteczniej dociera do ludzi, niż ta pochodząca z mediów elektronicznych. My zaś ogromnie cenimy sobie tę grupę Czytelników, którzy wciąż wolą szelest papieru od ekranu smartfona.

Przeniesienie naszych publikacji wyłącznie do internetu nie jest wykluczone i może stać się koniecznością. Na razie jednak dokładnie i profesjonalnie zbadaliśmy oczekiwania naszych odbiorców papierowych i printowych. I do wyników tych badań w nowym sezonie wydawniczym będziemy się stosować.

W ciągu 35 lat istnienia papierowego *Przełomu* przeżyliśmy wiele przełomów. Obecny - technologiczny i cywilizacyjny - ma charakter globalny. Nie załamujemy rąk, bo mamy świadomość, że to, co robimy, jest ważne.

Drodzy Czytelnicy,

zapewniamy Was, że dopóki starczy sił i środków, dopóty *Przełom* w papierze będzie istnieć. Ale nasza przyszłość – tak jak i przyszłość innych niezależnych gazet – zależy także od Waszego wsparcia. Od tego, czy uznacie, że niezależne, lokalne źródło informacji jest Wam naprawdę potrzebne. Czy będziecie do niego sięgać niezależnie od miejsca, gdzie te informacje są rozpowszechnianie: w druku czy w internecie.

Bo prasa lokalna to nie tylko papier i drukarnia. To wspólna pamięć, kontrola władzy, miejsce debaty i miejsce na głos mieszkańców. Jeśli pozwolimy, by ten głos zamilkł, pustkę po nim wypełnią jedynie propagandowe broszury i bezduszne algorytmy. A wtedy pytanie nie będzie już brzmiało: czy lokalna prasa ma przyszłość? Lecz: czy my – jako wspólnota – będziemy ją mieli bez niej? Bądźmy razem.

O TYM SIĘ MÓWI

Dziki wymknęły się spod kontroli

Rada Miejska w Chrzanowie zaapelowała we wtorek do sejmiku województwa o odstrzał dzików, które często podchodzą m.in. pod szkoły i przedszkola.

Uchwałę zaproponował burmistrz. Twierdzi, że prawie codziennie odbiera interwencje mieszkańców w sprawie dzików. Pojawiają się na osiedlach i w centrum miasta. Coraz częściej żerują pod szkołami. Tymczasem tyle co rozpoczął się rok szkolny, więc rodzice i nauczyciele są przerażeni. Dziki przychodzą także w ciągu dnia.

- Sytuacja zdecydowanie wymknęła się spod kontroli – stwierdza burmistrz Robert Maciaszek. - Samorząd gminny ma związane ręce, jeśli chodzi o dziki. Stanowią własność Skarbu Państwa – przypomina.

Odstrzałem dzików zajmują się koła łowieckie, ale tych zwierząt wcale nie ubywa. Są coraz bardziej zuchwałe. Ludzie po prostu się boją.

Dzik na osiedlu Północ w Chrzanowie

- Ewidentnie dochodzi do zagrożenia zdrowia i życia. Ponadto niszczone są miejsca publiczne – podkreśla burmistrz.

Rada Miejska w Chrzanowie zaapelowała do sejmiku województwa o wdrożenie redukcyjnego ostrzału dzików.

Starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala zwrócił się w maju do marszałka województwa małopolskiego o podjęcie przez sejmik województwa uchwały mającej na celu ograniczenie populacji dzików na terenie powiatu chrzanowskiego.

Komentarze naszych Czytelników na FB „Przełomu":

● „Były pod blokiem przy Mieszka I 13 w Chrzanowie dziś w nocy. Musiałam uciekać z psem" – pisze pani Anna.

● „Pełno ich jest i to wszędzie. Nawet na ul. Siennej. Koło Netto zryte. Całe stado, ok. 10 sztuk. Dawniej był odstrzał, badali mięso i sprzedawali. Teraz też tak powinno być. Na pewno by byli chętni" – uważa pani Elżbieta.

● „Większość się śmieje, nie zdając sobie sprawy z zagrożenia, jakie niosą te zwierzęta. 29 sierpnia, około godz. 20, byłam z psem za jego potrzebami na ul. Wojska Polskiego. Zagwizdałam na swojego psa, aby szedł dalej, a tu nagle za drzew i krzaków wyleciała ta dzicz. Wystraszyłam się niemiłosiernie. Osoby, które były w tym czasie na ulicy, tak samo były przerażone" – relacjonuje pani Agnieszka.

● „Populistyczne biadolenie, wycinka lasów i ich zaśmiecanie nie ma nic wspólnego z tym, że dzik szuka jedzenia w mieście. Miasto to prawdziwa uczta dla dzika - śmietniki, pola uprawne itd." - wylicza pan Aleksander.

(ŁD)

50 000

osób skorzystało w 2024 r. z chrzanowskiego lodowiska. Obiekt przyniósł 272 tys. zysku.

Poezja Jana Kochanowskiego w parku miejskim w Chrzanowie

W ramach ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie, chrzanowska biblioteka wraz z partnerami przygotowała happening literacki w parku miejskim. Podczas imprezy będzie można posłuchać poezji Jana Kochanowskiego. Dodatkowa atrakcja wydarzenia to Kiermasz Staropolski z tradycyjnym rękodziełem, produktami spożywczymi i wyrobami inspirowanymi kulturą regionalną.

Happening zaplanowany jest na najbliższą sobotę, 6 września. Początek o godz. 15.30 przy bibliotece. Stamtąd korowód uczestników przemaszeruje do parku miejskiego przy ul. Mickiewicza.

Od 15.30 do 17.30 organizatorzy zapraszają na widowisko literackie z czytaniem na głos utworów Jana Kochanowskiego - w specjalnie przygotowanej scenografii.

Kiermasz Staropolski potrwa od 15.30 do 19.00. Będzie też okazja do degustacji bigosu oraz pajd ze smalcem.

Więcej informacji na temat wydarzeń kulturalnych i rekreacyjnych w regionie w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 26-27.

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie" 2 września 2015 roku, w numerze 35. (1208)

■ Około dwa razy więcej pierwszoklasistów rozpoczyna w tym roku naukę w szkołach. Powód? Próg podstawówek przekraczają obowiązkowo - poza siedmiolatkami - także sześciolatki.

Obowiązek szkolny dla dzieci sześcioletnich został wprowadzony do polskiego systemu edukacji ustawą w 2009 r. Początkowo wszystkie sześciolatki miały pójść do pierwszej klasy od 1 września 2012 r. Ostatecznie termin ten został przesunięty o dwa lata. Po jesiennych wyborach parlamentarnych w 2015 roku wygranych przez PiS, sejm szybko zajął się nowelizacją ustawy o systemie oświaty i w 2016 roku obowiązek szkolny dla 6-latków został zniesiony.

■ Chrzanów kolejny raz weźmie udział w ogólnopolskiej akcji Narodowego Czytania. Lokalnie organizuje ją - w formie plenerowego happeningu - chrzanowska biblioteka. Na tapecie jest „Lalka" Bolesława Prusa. Organizatorzy i artyści zaprezentują się w epokowych strojach. Będą Bolesław Prus, Stanisław Wokulski, Izabela Łęcka... Swój udział zapowiedzieli przedstawiciele władz miasta, posłowie Tadeusz Arkit i Robert Maciaszek, a także marszałek województwa Marek Sowa.

W tym roku do Narodowego Czytania wybrano poezję Jana Kochanowskiego. Finał akcji odbędzie się w najbliższą sobotę 6 września. W Chrzanowie impreza rozpocznie się o godz. 15.30 przed biblioteką. Zwykle korowód przemieszcza się stamtąd na Rynek. Tym razem happening odbędzie się w scenerii Parku Miejskiego.

■ W Chrzanowie przy Sądowej otworzył się klub-dyskoteka z muzyką disco polo. Co ciekawe - mimo repertuaru - organizowane tam imprezy przyciągają głównie młodych ludzi. Jak zapowiadają właściciele lokalu, choć w weekendy ma się pojawiać też muzyka innego gatunku, to właśnie disco polo ma być znakiem rozpoznawczym klubu.

Dyskoteka funkcjonowała przez trzy lata, do 2017 roku. Jak informował właściciel budynku, nie zamierza już wynajmować lokalu na taki cel. Ani tam, ani w żadnym innym miejscu w Chrzanowie żadna dyskoteka do tej pory nie powstała. Miłośnicy takiej rozrywki najbliżej mają do Jaworzna lub Oświęcimia.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl d5b572dbf6

Szpital zapłacił miliony więcej, niż zakładano w umowach

CHRZANÓW. Anonimowy sygnał do NFZ uruchomił lawinę – kontrola w chrzanowskim szpitalu ujawniła błędy przy milionowych przetargach. Choć kontrolerzy ze starostwa nie znaleźli dowodów na celowe działania, wskazali szereg nieprawidłowości.

Szpitalne przetargi zostały wzięte pod lupę na podstawie anonimu, wysłanego do Narodowego Funduszu Zdrowia. Sprawa – za pośrednictwem wojewody - została przekazana staroście sprawującemu nadzór nad szpitalem.

DWA PRZETARGI, JEDEN ZWYCIĘZCA

Bartłomiej Gębala zarządził doraźną kontrolę, która odbyła się w kwietniu i maju. W lecznicy pojawiły się Ewa Kozub, kierownik biura audytu i kontroli starostwa oraz Ewelina Porębska, wicedyrektorka wydziału promocji, inwestycji i obsługi. Dokumenty przygotowali i wyjaśnień udzielali wicedyrektor szpitala ds. logistyki i infrastruktury Wioletta Rudol oraz Bożena Oklek-Kania z działu zamówień publicznych.

Pod lupę kontrolujące urzędniczki wzięły dwa postępowania. Pierwsze dotyczyło modernizacji Szpitalnego Oddziału Ratunkowego oraz pracowni diagnostycznych. Drugie obejmowało poprawę efektywności energetycznej w budynkach szpitala. Na pierwszy przetarg było 8 chętnych wykonawców, na drugi 18.

Zwycięzcą obu postępowań była firma Budmet z Krakowa. Remont SOR-u miał kosztować 5 milionów złotych, a poprawa efektywności energetycznej – 7 milionów złotych.

„Komisja ustaliła, że cztery ze złożonych ofert zawierały rażono niską cenę w stosunku do wartości zamówienia, powiększonej o należny podatek od towarów i usług, ustalonej przed wszczęciem postępowania. Wykonawcy zostali wezwani do wyjaśnienia rażono niskiej ceny. Jeden wykonawca nie złożył wyjaśnień, kolejny nie załączył dowodów potwierdzających wyjaśnienia. Natomiast wykonawca, którego oferta została oceniona jako najkorzystniejsza, w wyjaśnieniach przyjętych przez zamawiającego przyjął inne wartości prac przewidzianych do wykonania, niż określono w opisie przedmiotu zamówienia. Kontrolujące wskazują zatem na konieczność przeprowadzania przez zamawiającego rzetelnej oceny przedkładanych przez wykonawców wyjaśnień w zakresie przez siebie wymaganym” - czytamy w protokole.

BRAK PRECYZJI MOŻE BYĆ KOSZTOWNY

Urzędniczki ujawniły, że w postępowaniu dotyczącym modernizacji SOR-u w październiku 2024 roku został podpisany **aneks zwiększający wartość pierwotnej umowy.** Można to zgodnie z przepisami zrobić, jeśli zachodzą okoliczności, których zamawiający – działając z należytą starannością – nie mógł przewidzieć. Kontrolerki stwierdziły, że nie załączono dokumentu – kosztorysu na roboty dodatkowe, który w precyzyjny sposób określałby zakres prac dodatkowych do wykonania.

Nie wniosły za to uwag do rozliczenia umów. Ostatecznie firma Budmet przedłożyła faktury na łączną kwotę prawie 7,6 miliona złotych (modernizacja SOR-u) oraz ponad 9,7 miliona złotych (poprawa efektywności energetycznej). Przypomnijmy, że pierwotna wartość po przetargu miała wynosić odpowiednio 5 i 7 milionów złotych.

Jakie są zatem ostateczne wyniki kontroli? Pozytywnie, ale z wytknięciem nieprawidłowości. Zdaniem kontrolerek, nieprecyzyjne i niedokładne określenie przedmiotu zamówienia, w szczególności specyfikacji technicznych, może uniemożliwić wykonawcom przygotowanie konkurencyjnych ofert i w przyszłości „prowadzić do wystąpienia wad w realizacji inwestycji, a w konsekwencji narazić zamawiającego na straty finansowe”. Sformułowały sześć zaleceń pokontrolnych oraz wskazały na potrzebę zwiększenia nadzoru przez dyrektora szpitala nad organizacją procesu udzielenia zamówień publicznych.

PRACOWNICY PRZEJDĄ SZKOLENIA

- Stwierdziłyśmy błędy, które bardziej wynikały może z pośpiechu i nieprecyzyjnego prowadzenia dokumentacji, niż jakichś celowych działań. Bo oferenci mieli możliwość złożyć prawidłowe oferty. A żadna z firm nie złożyła protestu – zaznaczyła Ewa Kozub na posiedzeniu komisji rewizyjnej rady powiatu, która pod koniec sierpnia omawiała wyniki kontroli.

Radny Ryszard Kosowski postawił tezę, że osoba pisząca skargę jest pracownikiem szpitala i „sygnalistą”. W jego ocenie za dużo wie o różnych postępowaniach i jego kulisach.

- Na pewno budzi zastrzeżenia fakt, że firma dostaje za pięć milionów złotych robót dodatkowych, nieobjętych pierwotnym przetargiem i przerabia je w dwa i pół miesiąca. Chciałbym, żeby to zostało do końca wyjaśnione. Byłoby lepiej, gdyby zamiast robić aneks do umowy, ogłosić na te roboty nowy przetarg – przekonywał były burmistrz Chrzanowa.

Jak do wyników kontroli odnieśli się przedstawiciele szpitala? Dyrektor Artur Baranowski zapewnił, że pracownicy szpitala przejdą szkolenia wewnętrzne i zewnętrzne, dotyczące m.in. kompletności i dokładności gromadzenia dokumentacji w postępowaniu o zamówienie publiczne. A także precyzyjnego sporządzania opisu przedmiotu zamówienia dla robót budowlanych.

Szpital w Chrzanowie przerabia w ostatnim czasie grube miliony na inwestycje. W tym kontekście pracownicy powinni dmuchać na zimne i zachować maksymalną staranność przy każdym przetargu wiedząc, że są teraz pod szczególnym nadzorem.

Marek Oratowski

Henryk Woszczyna z Zalasu najlepszym sołtysem Małopolski

Henryk Woszczyna z Zalasu (z symbolicznym czekiem) oraz Stanisław Molik z Siedlca (pierwszy z prawej) zostali docenieni w konkursie na najlepszego sołtysa Małopolski

To duże wyróżnienie dla całej gminy Krzeszowice. Tym bardziej, że wśród laureatów znalazł się również sołtys Siedlca, Stanisław Molik.

Konkurs „Najlepszy Sołtys Województwa Małopolskiego” organizowany jest od 1999 roku. Wyróżnia sołtysów, którzy przyczyniają się do rozwoju wsi i budowania mocnych wspólnot lokalnych. Organizatorem jest Małopolskie Stowarzyszenie Sołtysów przy współpracy z Województwem Małopolskim.

W tym roku finał konkursu odbył się we wsi Kryg w gminie Lipniki. W ubiegłym roku to właśnie sołtyska tej wsi otrzymała najwyższą nagrodę w konkursie.

W tegorocznej edycji oceniono 24 zgłoszonych sołtysów. Najlepszym sołtysem Małopolski w 2024 r. okazał się Henryk Woszczyna, sołtys Zalasu w gminie Krzeszowice.

- Nie spodziewałem się nagrody. Tego uczucia nie da się opisać słowami. Bardzo się cieszę i jestem wzruszony – mówi Henryk Woszczyna.

Jest sołtysem od maja 2011 roku. Choć nie pochodzi z Zalasu, bo wcześniej mieszkał i w Libiążu, i w Trzebini, to odkąd w 2007 r. przeprowadził się do wsi pod Krzeszowicami, zawsze mocno angażował się w sprawy wiejskie. Organizował razem z strażakami kabarety i spotkania dla mieszkańców. Chcąc pokazać jakość okolicznych dróg, nagrał też film. Dzięki niemu krakowskie starostwo dostrzegło problem i zaczęło tam remonty.

Nagrodą główną w konkursie był czek na 50 tysięcy złotych. Pieniądze mają wspierać konkretne inicjatywy gminne.

- Dołożymy je do prowadzonej już modernizacji okolicy placu zabaw. Wkrótce stanie tam scena, więc myślę, że pieniądze przydadzą się na dokończenie robót – mówi sołtys.

Zgodnie z tradycją przyszłoroczna gala konkursu odbędzie się w Zalasiu.

To nie jedyna nagroda w gminie Krzeszowice. Wyróżnienie w konkursie otrzymał sołtys Siedlca Stanisław Molik.

To nie pierwsze takie wyróżnienie dla sołtysów z gminy Krzeszowice. W 2010 r. nagrodę główną zdobył Adam Godyń ówczesny sołtys Woli Filipowskiej.

(ES)

ogłoszenie

Im więcej losów tym więcej szans na wygraną!
15 000 zł kredytu = aż 15 szans na nagrody

Zapytaj doradcę w oddziale
Zadzwoń na infolinię: (+48) 71 731 95 00
Koszt zgodny z taryfą operatora
Pobierz aplikację mobilną

Chrzanów, ul. Kadłubek 2
czynne pon. wt. cz. pt. 8.30–16.00, śr. 9.00–16.00

Aktywności promocyjne i rejestracja do loterii trwają od 14.07.2025 r. do 21.09.2025 r. Loteria trwa do 29.12.2025 r. Szczegóły i regulamin na www.loteria.santanderconsumer.pl. Organizator loterii: SMOLAR Agencja Promocyjno-Reklamowa Sp. z o.o.

Santander Consumer Bank

eprasa.pl d5b572dbf6

Czyste Powietrze, nieczyste zagrywki

Emerytka z Libiąża padła ofiarą firmy, która obiecała termomodernizację w ramach programu „Czyste Powietrze". Dziś musi oddać ponad 58 tysięcy złotych, których nigdy nie widziała.

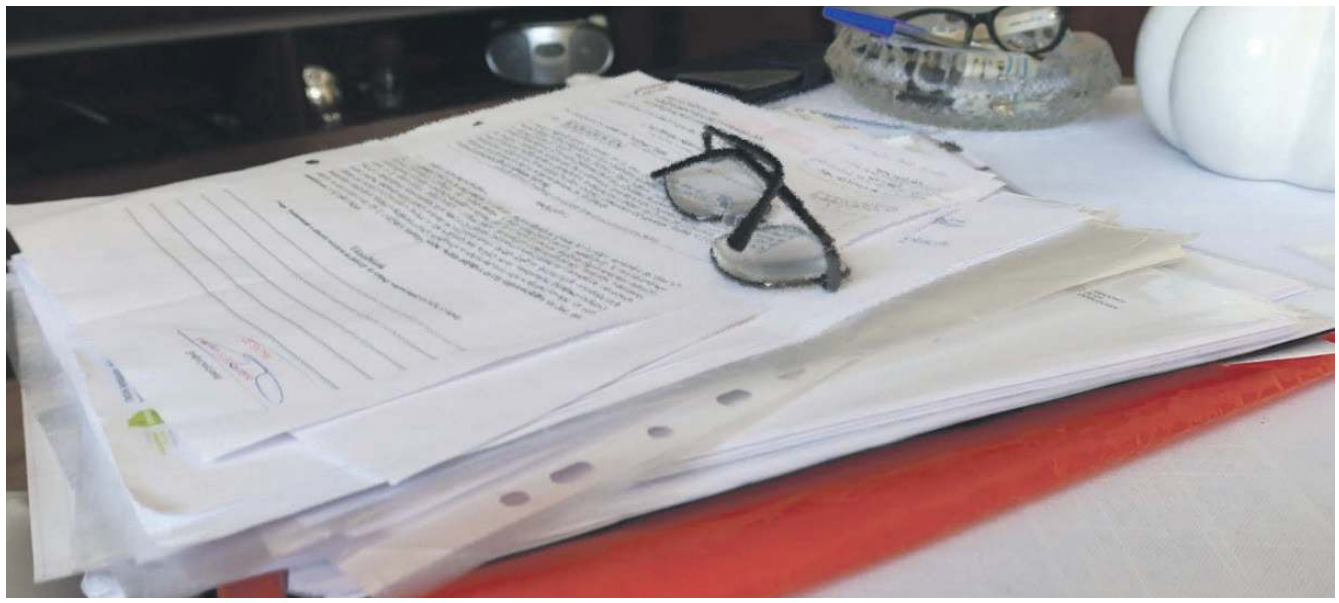

W całej sprawie libiążanka zgromadziła już stos dokumentów

Mieszkanka Libiąża uczestniczyła w Libiąskim Centrum Kultury w spotkaniu informacyjnym na temat dotacji z programu „Czyste Powietrze". Posłuchała, skalkulowała i postanowiła w lecie ubiegłego roku, że wypełni wniosek.

Kobieta mieszka w bloku, ale ma dom. Chciała przeprowadzić jego termomodernizację: ocieplić, wymienić okna i źródło ogrzewania.

- Okazało się, że mogę dostać na te prace 116 tysięcy złotych dotacji. Wpłaciłam 9729 zł wkładu własnego, czyli równowartość podatku VAT, by możliwa była wypłata pierwszej transzy na zakup materiału przez firmę, której udzieliłam pełnomocnictwa. Po wykonaniu całości Wojewódzki Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie miał wypłacić drugą transzę – opowiada mieszkanka, prosząca o zachowanie anonimowości.

Jej syn przeszukał w internecie oferty różnych firm. Za jego poradą wybrała Górzny Group ze Złoczewa. Jak tłumaczy, miała dobre opinie i działała długo na rynku. A ponadto obiecywała wykonanie audytu energetycznego, który był wymagany. Fachowcy przyjechali i pomierzyli okna. Jednak mijały tygodnie, a potem miesiące, a nikt z firmy nie pojawił się w Libiążu, by wykonać prace.

FIRMA: PROSIMY O WYROZUMIAŁOŚĆ

Gdy emerytka dzwoniła do firmy, słyszała, że musi cierpliwie czekać. Po jakimś czasie kobieta odbierająca telefony miała zmienić front. Przekonywała, że nie wie, dlaczego umowa nie została zrealizowana.

- Mój pośrednik między tą firmą a mną też ciągle mówił, że nic nie wie. W końcu w lutym tego roku w WFOŚIGW w Krakowie powiedzieli mi, że firmie wypłacono pierwszą transzę w wysokości 58 100 zł. A mimo to nie kupiła materiału ani niczego nie zrobiła. Przysłała mi jedynie audyt energetyczny. Dowiedziałam się przy okazji, że Funduszu nie interesuje, co firma robi, choć to oni płacą jej za roboty, że jest to sprawa między mną a nimi - dziwi się libiążanka.

Wreszcie 29 maja tego roku dostała pocztą wypowiedzenie umowy zawartej z Górzny Group z uwagi na brak możliwości terminowej realizacji zadania.

„Z powodu wstrzymania przez Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wypłat środków w ramach programu Czyste Powietrze, nasza firma mierzy się z zatorami płatniczymi. Zatory te doprowadziły do zaburzenia całego procesu realizacji umów, w tym Pani umowy. Firma podjęła szereg działań w celu utrzymania prowadzonej działalności. Jednak wykonanie umowy w terminie w niej określonym nie będzie możliwe z przyczyn niezależnych od nas. Mając na uwadze konsekwencje niniejszego oświadczenia w postaci obowiązku zwrotu I transzy środków z WFOŚiGW oraz wpłaconego wkładu własnego informuję, że na chwile obecną nie posiadamy pieniędzy na realizację tego obowiązku. Środki te zostaną państwu zwrócone w pierwszym możliwym terminie (...) Liczymy na zrozumienie i prosimy o zachowanie spokoju" – czytamy w piśmie.

MUSI ZWRÓCIĆ PIENIĄDZE, KTÓRYCH NIE DOSTAŁA

Gdy w mediach zrobiło się o podobnych sprawach głośno, przedstawiciele firmy nadal przekonywali, że chcą się wywiązać z podjętych zobowiązań.

- Nie jesteśmy złodziejami, robimy wszystko, aby z obecnej sytuacji wybrnąć. Zdajemy sobie sprawę, że jest to mało komfortowe i nie dotrzymaliśmy wszystkich umów, tak jakbyśmy sobie życzyli. Podkreślam: robimy wszystko, co w naszej mocy, aby z tej sytuacji wybrnąć. Po to jest nam potrzeba restrukturyzacja i kroki prawne, aby wszystkie nasze zobowiązania pospłacać, natomiast mam jedną, bardzo ważną informację i apel do wojewódzkich Funduszy oraz do Narodowego Funduszu, do zarządu: zacznijcie nam płacić, to problem będzie dużo mniejszy – mówił Adrian Górzny, właściciel firmy, w wyemitowanym na początku lipca magazynie reporterów Telewizji Polsat „Interwencja"

Nic dziwnego, że libiążance na takie wieści mocno skoczyło ciśnienie. Tym bardziej, że przedstawiciele Funduszu zwrócili się do niej o zwrot pierwszej transzy, czyli 58 100 zł. Choć nasza czytelniczka zapewnia, że nie zobaczyła z tej sumy ani grosza.

- Przedstawiciele Funduszu zagrozili, że jeśli nie oddam pieniędzy we wskazanym terminie, podadzą mnie do sądu – denerwuje się emerytka.

Kobieta sama postanowiła zawiadomić organy ścigania o dokonanym oszustwie. Zgłosiła się na policję, składając zeznania. Jakież było zdziwienie kobiety, gdy dostała decyzję o odmowie wszczęcia dochodzenia na skutek „braku znamion czynu zabronionego". Policjant prowadzący sprawę powołując się na przepis kodeksu postępowania karnego, nie podał żadnego uzasadnienia takiego postanowienia.

Libiążanka napisała więc 21 sierpnia zażalenie do Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie. Swoimi słowami napisała, że czuje się oszukana.

FUNDUSZ GROZI, EMERYTKA SIĘ BOI

Co dalej?

- Byłam w Chrzanowie u pani rzecznik konsumentów. Poradziła mi, bym skierowała sprawę na drogę sądową. Tylko że musiałabym wpłacić jakieś cztery tysiące złotych wpisu, bez gwarancji, że coś wywalczę. Jestem w trudnej sytuacji. Mam tylko dwa tysiące złotych emerytury i niemałe wydatki, w tym na leki. Boję się, że pewnego dnia odwiedzi mnie komornik. I z czego zapłacę te prawie 60 tysięcy? Może się okazać, że muszę sprzedać dom, którego termomodernizację planowałam. Mieszka w nim syn – mówiąc to 75-latka załamuje ręce.

Oglądała już kilka programów w telewizji, w których występowali inni pokrzywdzeni z programu „Czyste Powietrze". Opowiadali podobne historie.

Narodowy Fundusz ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wydał specjalny poradnik dla osób poszkodowanych.

Znajduje się w nim zachęta do wystąpienia na drogę sądową, jeśli inne środki prawne zawodzą. Przedstawiciele Funduszu podpowiadają, że beneficjenci programu, będący w trudnej sytuacji finansowej, mogą ubiegać się o zwolnienie z kosztów.

TYSIĄCE WNIOSKÓW O WYŁUDZENIA

Program „Czyste Powietrze" miał pomóc Polakom w wymianie źródeł ciepła, termomodernizacji budynków i poprawie efektywności energetycznej domów. Zamiast tego dla wielu beneficjentów zakończył się dramatem. Mechanizm był zazwyczaj podobny: do właścicieli domów zgłaszały się firmy oferujące kompleksową pomoc w uzyskaniu dofinansowania. Klienci podpisywali pełnomocnictwa i umowy, często nie do końca rozumiejąc ich treść. W ich imieniu składano wnioski, po czym wykonawcy zawyżali koszty usług i materiałów, a czasem w ogóle nie realizowali prac. Zdarzało się też, że dokumentacja była fałszowana lub poświadczano nieprawdę. Beneficjenci dowiadywali się o problemie dopiero wtedy, gdy musieli zwrócić dotację wraz z odsetkami, mimo że to oni padli ofiarą oszustwa. Według danych Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, tylko w pierwszej połowie 2024 roku przeprowadzono ponad 4,6 tysięcy kontroli, z czego w około 12 procentach przypadków stwierdzono nieprawidłowości. Do prokuratury trafiło aż 6 tysięcy wniosków podejrzanych o wyłudzenia, na łączną kwotę około 600 milionów złotych. Choć stanowiło to mniej niż 1 procent wszystkich złożonych wniosków, skala finansowa była ogromna, a skutki społeczne dramatyczne. Wiele osób pozostało bez modernizacji, z długami i zrujnowanym zaufaniem do instytucji publicznych.

PROGRAM PO NOWEMU BĘDZIE SZCZELNY?

W odpowiedzi na te wydarzenia program został czasowo wstrzymany, a jego zasady zmienione. Wprowadzono m.in. limity kosztów dla poszczególnych kategorii inwestycji, ograniczono możliwość wypłat zaliczek bezpośrednio na konta wykonawców, wprowadzono obowiązek dłuższego okresu posiadania nieruchomości przed złożeniem wniosku oraz rozszerzono system kontroli. Celem tych działań jest uszczelnienie procedur i zwiększenie ochrony dla beneficjentów. Afera wokół „Czystego Powietrza" pokazała jednak, że nawet najlepsze programy proekologiczne wymagają silnego nadzoru, aby pieniądze trafiały tam, gdzie rzeczywiście poprawią jakość życia i powietrza w Polsce.

- Wiemy o dwóch przypadkach poszkodowanych mieszkanek, które zgłosiły się do gminy. Chcemy zaznaczyć, że osoby te nie robiły wniosku w naszym gminnym punkcie konsultacyjno-informacyjnym. Poszkodowanych może być jednak więcej. Mieszkankom doradziliśmy niezwłoczny kontakt z Funduszem, wypowiedzenie pełnomocnictwa przedstawicielowi firmy oraz zgłoszenie sprawy na policję. Liczymy na to, że w najbliższym czasie zostanie odgórnie wypracowane rozwiązanie, które zabezpieczy interesy mieszkańców. Głównie chodzi o zawieszenie windykacji środków finansowych od poszkodowanych beneficjentów - zaznacza Jacek Latko, burmistrz Libiąża.

Marek Oratowski

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl d5b572dbf6

Niebezpieczne przedszkole

GROJEC. Od września filia przedszkolna nie działa, a rodzice muszą wozić dzieci do placówek w Alwerni i Regulicach. Zrobił się ferment w przestrzeni publicznej. Jakie są kulisy tej całej sytuacji?

Filia przedszkola mieści się w Domu Ludowym w Grojcu

Gorący temat przedszkola w Grojcu pojawił się na ostatniej sesji rady miejskiej.

- Na pięć dni przed rozpoczęciem roku szkolnego spotkała się pani z rodzicami, żeby ich poinformować, że zamyka pani przedszkole. Dlaczego zrobiła pani to tak późno, skoro o problemach w zakresie bezpieczeństwa dzieci wiadomo od 2010 roku? – dopytuje radna Teresa Majewska z Grojca. - Rodzice czują się bardzo niekomfortowo. Są zawiedzeni pani decyzją, aczkolwiek rozumieją sprawy bezpieczeństwa – zaznacza.

PRZEPROWADZKA

Burmistrzyni Alwerni Beata Nadzieja-Szpila w rozmowie z dziennikarzem „Przełomu" wyjaśnia, że w zeszły wtorek spotkała się z rodzicami przedszkolaków z Grojca. Do tej placówki, mieszczącej się w domu ludowym, uczęszcza 38 dzieci. Stanowi filię przedszkola w Alwerni.

- Przekazałam wszystkie informacje, dlaczego musimy na czas remontu przenieść dzieci do innych przedszkoli – zastrzega.

5-latki i 6-latki idą do Alwerni, a wraz z nimi nauczyciele z Grojca. Z kolei 3-latki i 4-latki do Regulic.

- Są też miejsca w innych przedszkolach, np. w Kwaczale – dopowiada burmistrzyni.

ROZMOWY I OGLĘDZINY

We wrześniu 2024 r. kuratorium przysłało pismo do gminy, że przedszkole w Alwerni może mieć filię tylko na terenie miasta, a nie – jak teraz – w Grojcu. Zaproponowało przekształcenie grojeckiej podstawówki w szkołę z oddziałem przedszkolnym w dotychczasowym miejscu, czyli w domu ludowym.

- To oznacza, że należy przygotować nową dokumentację. Muszą być odbiory straży pożarnej czy sanepidu – tłumaczy Beata Nadzieja-Szpila.

W związku z tym podjechała do komendanta chrzanowskiej PSP, żeby poprosić, aby któryś strażak obejrzał przedszkole w Grojcu. Tak też się stało. W styczniu 2025 r., na spotkaniu z komendantem Andrzejem Dybałem, burmistrzyni dowiedziała się, że od 2010 r. nie są wykonane w grojeckiej placówce zalecenia straży pożarnej.

- Zostając burmistrzem w 2018 r., w życiu bym nie pomyślała, że przez tyle lat nic nie zrobiono w tym temacie – stwierdza.

O CO CHODZI?

Burmistrzyni czyta na głos pismo ze straży pożarnej, że problem dotyczy wyposażenia klatek schodowych i dróg ewakuacyjnych w awaryjne oświetlenie ewakuacyjne, uruchamiane automatycznie. Następnie w miejscach przewężeń zwiększenie dwukrotnie niż wymagane natężenia oświetlenia, zamknięcie klatek schodowych drzwiami o klasie odporności ogniowej, wyposażenie obu klatek w automatycznie uruchamiany system oddymiania, czyli klapy.

- Jak dostałam taką informację, to w lutym 2025 r. podpisałam umowę z inspektorem, który przeprowadzi audyt w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego dla przedszkola. Dokument otrzymałam pod koniec maja. Czerwonymi literami napisali, że zabezpieczenie przeciwpożarowe w obiekcie nie spełnia wymagań ochrony p.poż. Warunki ochrony przeciwpożarowej w części budynku, zajmowanej przez przedszkole, nie są spełnione. Tutaj pojawia się wykrzyknik. Występuje bardzo duże zagrożenie pożarowe, co skutkuje zagrożeniem zdrowia, życia oraz mienia wielkiej wartości – odczytuje Beata Nadzieja-Szpila.

O tym problemie powiadomiła kuratorium oświaty. Przypuszcza, że zalecenia straży pożarnej z 2010 r., dotyczące przedszkola w Grojcu, miały związek z ówczesną ekspertyzą techniczną w zakresie rozbudowy grojeckiego domu ludowego. Inwestycji do dzisiaj nie wykonano, więc również nic nie zrobiono w samym przedszkolu.

WSZYSTKO OD NOWA

- Spotkałam się z kuratorem, który zrozumiał, że na czas remontu przedszkola w Grojcu musimy przenieść dzieci w inne miejsce – zaznacza burmistrzyni Beata Nadzieja-Szpila. - Mając takie dokumenty, nie podejmę ryzyka pozostawienia dzieci w przedszkolu w Grojcu, bo jeśli coś się stanie, to będę odpowiadać karnie. Nie mówiąc o wyrzutach sumienia, gdyby doszło do nieszczęścia. Sama jestem matką i swoich dzieci bym tam nie wpuściła – stwierdza. - Gdybym posiadała wcześniej tę wiedzę, to byśmy od razu zadziałali – zapewnia. Dodaje, że bieżące przeglądy są wykonywane na bieżąco, natomiast od 2016 r. - jak mówi burmistrzyni - nie było w przedszkolu w Grojcu kontroli straży pożarnej.

Teraz trzeba przygotować nowe dokumenty. Po pierwsze należy sporządzić kompleksową inwentaryzację architektoniczno-budowlaną. Na to jest już 80 tys. zł w budżecie gminy. Kolejny krok to opracowanie ekspertyzy stanu technicznego ochrony przeciwpożarowej. Potem uzgodnienia, odpowiedni projekt i remont. Wszystko może potrwać nawet rok i przez ten czas przedszkolaki nie wrócą do Grojca.

Czy nie powinno się jednak dużo wcześniej uprzedzić rodziców o zamknięciu filii w Grojcu?

- Co by to zmieniło? To byłoby tylko nakręcanie się moich przeciwników. Chciałam się dowiedzieć, jak jest naprawdę. Poza tym do końca była rozważana możliwość pozostawienia 5-latków i 6-latków na parterze przedszkola – stwierdza Beata Nadzieja-Szpila. - Radne z Grojca poinformowałam o tym na początku marca – dopowiada.

- Pani burmistrz zwala winę na wszystkich, tylko nie na siebie. Jak przyszła na urząd burmistrza w 2018 roku, to należało się zapoznać ze stanem gminy – komentuje radna Teresa Majewska.

Łukasz Dulowski

Hale i boiska żyją siedem dni w tygodniu

CHRZANÓW. Lodowisko jako jedyny obiekt zarządzany przez ZOP w Chrzanowie na siebie zarabia. Do przyszkolnych hal i boisk trzeba dokładać, mimo że jest wielu chętnych na ich wynajem.

Zarząd Obiektów Powiatowych w Chrzanowie administruje siedmioma obiektami sportowymi. To hale w I LO i Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Chrzanowie, Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych oraz Zespole Szkół Techniczno-Usługowych w Trzebini i Zespole Szkół w Libiążu. A także boisko wielofunkcyjne, lodowisko i kort tenisowy przy II LO w Chrzanowie.

ZOP wynajmuje obiekty sportowe klubom, szkołom i innym organizacjom (na preferencyjnych zasadach) szkolącym dzieci i młodzież. W takich dyscyplinach, jak m.in. karate, boks, akrobatyka sportowa, siatkówka i piłka ręczna. Można je także wynająć komercyjnie, pod warunkiem, że są wolne terminy. Komercyjne wynajmy stanowią 30 procent obłożenia obiektów.

- Trzynaście lat temu, gdy powstawaliśmy, byliśmy jedną z pierwszych tego typu spółek w Polsce. Teraz jest już bardzo dużo podobnych podmiotów, czyli spółek z o.o. lub komunalnych zarządzających obiektami sportowymi, które się sprawdzają. Nie jesteśmy podmiotem komercyjnym. Wykonujemy zadania własne powiatu w zakresie kultury fizycznej i sportu – podkreśla Jakub Zieliński, prezes spółki.

Przypomina, że w minionym sezonie z krytego lodowiska w Chrzanowie skorzystało prawie 50 tysięcy osób. Przynosi ono największe przychody. I jest jedynym obiektem spośród administrowanych przez spółkę, które – od momentu zadaszenia - wychodzi na plus. W poprzednim roku „na czysto" lodowisko zarobiło 272 tysiące złotych.

Od trzech lat ZOP sam od początku do końca prowadzi lodowisko (wcześniej korzystał z firmy zatrudniającej pracowników). Oprócz prezesa w firmie pracują trzy osoby (dwóch pracowników biurowych i konserwator).

- Nasze obiekty są czynne siedem dni w tygodniu. Od poniedziałku do piątku są czynne od godziny 7 do 23. Odbywa się w nich także około stu imprez rocznie. Na przykład ostatnio siatkarze chcieli koniecznie wynająć naszą halę w Libiążu, bo obiekty gminne w soboty są zamknięte. Zainteresowanie wynajmem jest większe, niż nasze możliwości. Właśnie tyle co zaczął się rok szkolny, a my już mamy sto procent obłożenia szkolnych hal – mówi prezes ZOP.

Co ciekawe, spółka ma status organizacji pożytku publicznego, więc może pozyskiwać 1,5 procenta podatku oraz jest zwolniona z podatku od nieruchomości.

Marek Oratowski

Przychody z obiektów administrowanych przez ZOP za 2024 r.
Hala w I LO w Chrzanowie – 190.122 zł
Hala w ZSTU w Trzebini – 115.262 zł
Hala w ZSECH w Trzebini – 127.904 zł
Hala ZS w Libiążu – 139.812 zł
Hala w SOSW w Chrzanowie – 52.142 zł
Boisko wielofunkcyjne przy II LO w Chrzanowie – 3171 zł
Lodowisko – 593 334 zł
Kort tenisowy – 4601 zł
Razem 1 226 352 zł

eprasa.pl d5b572dbf6

Dzielnicowi na medal

Od lewej stoją: komendant powiatowy policji Urszula Martyniuk, dzielnicowi Maciej Klaczak i Kamil Deszcz oraz burmistrz Jacek Latko

Dwaj dzielnicowi z libiąskiego komisariatu odebrali we wtorek od burmistrza Jacka Latko listy gratulacyjne i nagrody w podziękowaniu za uratowanie rodziny z płonącego mieszkania.

Dyżurny libiąskiego komisariatu 7 sierpnia otrzymał zgłoszenie, że na 11 Listopada z jednego z mieszkań unoszą się kłęby czarnego dymu. Mimo niewielkiej widoczności dwaj dzielnicowi weszli do klatki, wyważyli drzwi mieszkania na drugim piętrze i znaleźli się w środku.

- Znaleźliśmy źródło, z którego się wydobywa dym. Wyprowadziliśmy z mieszkania kobietę i dwóch mężczyzn. Potem przyjechała straż pożarna – opowiadał mł. asp. Kamil Deszcz. Mieszka w Babicach i działa w tamtejszej OSP, co ułatwiło mu właściwą reakcję.

- Bez wahania podjęliśmy akcję. Dopiero potem przyszła refleksja, że sami mogliśmy ucierpieć w tym zdarzeniu – dodał mł. asp. Maciej Klaczak.

Na początku czerwca miał on okazję już po służbie udzielić pomocy rannemu w wypadku w Łękach w powiecie oświęcimskim.

- Przejeżdżając tam samochodem, zobaczyłem leżącego rowerzystę, który nie miał kasku. Podczas upadku bez udziału innego pojazdu doznał poważnego urazu głowy. Był nieprzytomny, więc podjąłem czynności ratownicze. Wezwałem służby i byłem na miejscu do momentu przylotu śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Z tego co wiem, poszkodowany przeżył ten wypadek – relacjonował mł. asp. Maciej Klaczak.

Burmistrz Jacek Latko podkreślił, że w chwili próby obaj policjanci pokazali, co znaczy słowo „odwaga".

- Dowodzenie takimi policjantami to zaszczyt. Ich postawa to dowód na to, że służymy cały czas i reagujemy nawet po służbie. Wystąpiłam do komendanta wojewódzkiego o nagrodę pieniężną dla nich. Wystosujemy także wniosek do Komendy Głównej Policji o przyznanie im Medalu imienia podkomisarza Andrzeja Struja, przyznawanego za ratowanie życia lub zdrowia ludzkiego albo mienia w czasie lub poza służbą z narażeniem własnego życia lub zdrowia – poinformowała goszcząca w Libiążu Komendant Powiatowy Policji w Chrzanowie insp. Urszula Martyniuk.

Marek Oratowski

Mundurówka się rozwija

TRZEBINIA.
14 liceów ogólnokształcących w Małopolsce przygotowuje młodzież do służby w Policji i Straży Granicznej. Jednym z nich jest LO trzebińskie.

1 września na placu apelowym Liceum Ogólnokształcącego im. Batalionu „Parasol" w Trzebini odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego 2025/2026. Tego dnia do funkcjonujących już od dawna klas o profilu wojskowym dołączył oddział o profilu mundurowym Policji i Straży Granicznej.

W wydarzeniu wziął udział m.in. Komendant Wojewódzki Policji w Krakowie inspektor Artur Bednarek.

- W każdej służbie mundurowej jest ogromna przyszłość. Można się kształcić, można studiować, można nawet się doktoryzować. Można uczyć się wielu rzeczy, których w normalnym życiu jednak się nie dostąpi. Służba daje bardzo wiele, ale nie jest łatwa. Nie pozwala na to, aby dobrze spędzać czas. Mimo wszystko warto, warto pomagać drugiemu człowiekowi - mówił do młodzieży szef małopolskich policjantów.

Tegoroczne rozpoczęcie roku szkolnego miało podniosły i wyjątkowy charakter bowiem w trzebińskim Liceum Ogólnokształcącym im. Batalionu „Parasol" został utworzony oddział o profilu Policji i Straży Granicznej. To jedna z 14 placówek oświatowych w Małopolsce, która może pochwalić się trójstronnym porozumieniem uroczyście podpisanym w dniu 22 sierpnia br., w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Krakowie. W rozpoczętym roku szkolnym w klasie o tym profilu będzie zdobywać wiedzę 26 uczniów z powiatu chrzanowskiego, co jest dowodem na to, że zainteresowanie służby dla społeczeństwa z roku na rok wzrasta.

(zew)

Pijany kierowca doprowadził do zderzenia

W miniony czwartek na drodze w Olszynach doszło do zderzenia dwóch pojazdów. Poszkodowanych w wypadku zostało pięć osób. Po jednego z rannych przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Okazało się, że jeden z kierowców był nietrzeźwy.

Do zdarzenia doszło o godzinie 10.30 na ulicy Zatorskiej w Olszynach.

- Kierujący pojazdem marki renault na łuku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka samochodem marki volvo. Na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował kierowcę renault do szpitala. Podróżująca volvo rodzina, w tym dwójka dzieci, również trafiła do szpitala. Kierowcy zostali przebadani na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierowca volvo był trzeźwy, natomiast urządzenie do badana zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu u kierowcy renault wskazało wynik 0,8 promila – informuje Iwona Szelichiewicz, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Na miejscu oprócz policjantów pojawiło się siedem zastępów strażaków – z JRG Chrzanów oraz OSP Rozkochów, Jankowice i Babice. Zabezpieczyli miejsce zdarzenia i udzielili pomocy poszkodowanymi przekazali ich zespołom ratownictwa medycznego. Działania służb trwały ponad półtorej godziny.

(MOR)

Cała seria pożarów

Strażackie akcje w minionym tygodniu dotyczyły m.in. wypadków drogowych, pożarów lasów oraz budynku mieszkalnego.

26 sierpnia – w Żarkach przy ulicy Kilińskiego miał miejsce pożar ściółki leśnej o powierzchni około 10 arów. W działaniach brały udział trzy zastępy straży pożarnej.

27 sierpnia – w Pogorzycach w rejonie ul. Wapiennej i Poziomkowej doszło do pożaru lasu. Ogień objął obszar o powierzchni pięciu arów. Działania trwały ponad dwie godziny, a na miejscu pracowało 15 strażaków z czterech zastępów.

27 sierpnia – w Rozkochowie przy ulicy Babickiej miał miejsce pożar uprawy leśnej o powierzchni 10 arów. W działaniach brał udział jeden zastęp JRG PSP Chrzanów oraz druhowie z OSP Rozkochów i OSP Jankowice.

27 sierpnia – w Chrzanowie przy ulicy Kolonia Stella, w jednym z budynków mieszkalnych zadziałał czujnik tlenku węgla. Lokatorzy wyszli na zewnątrz, a jedna z osób przebywających w mieszkaniu po przebadaniu przez ratowników medycznych została zabrana do szpitala. W mieszkaniu stwierdzono obecność tlenku węgla, który prawdopodobnie ulatniał się w czasie pracy kotła gazowego.

28 sierpnia – w Olszynach na ulicy Zatorskiej (droga wojewódzka 781) doszło do wypadku z udziałem dwóch pojazdów, którymi podróżowało łącznie pięć osób, w tym dwoje dzieci. Na miejsce zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, dla którego przygotowano lądowisko na pobliskiej łące. Osoby poszkodowane zostały zabrane do szpitali, a dalsze działania strażaków polegały na odłączeniu zasilania w pojazdach oraz usunięciu wycieków płynów eksploatacyjnych powstałych w wyniku wypadku.

29 sierpnia – w Pogorzycach w rejonie ulicy Wapiennej miał miejsce pożar poszycia leśnego na terenie o powierzchni około sześciu arów. Działania gaśnicze prowadziły trzy zastępy straży pożarnej.

29 sierpnia – w Babicach na ulicy Zakopiańskiej doszło do wypadku z udziałem skutera. Na miejscu zastano mężczyznę, który wymagał udzielenia pomocy po zjechaniu skuterem z drogi. Po przebadaniu przez ratowników medycznych mężczyzna został zabrany do szpitala.

30 sierpnia – w Trzebini na ulicy Długiej zderzyły się dwa samochody. Nikt nie został poszkodowany, a na jezdni powstał wyciek płynów eksploatacyjnych, który usunięto przy pomocy sorbentu.

1 września – w Brodłach na ulicy Galicyjskiej zderzyły się dwa auta osobowe i samochodu dostawczego, którymi podróżowało łącznie sześć osób. Jedna z nich doznała lekkich obrażeń, a po przebadaniu przez ratowników medycznych nie została zabrana do szpitala.

1 września – w Balinie przy ulicy Głogowej doszło do pożar budynku mieszkalnego. Po przybyciu na miejsce strażacy stwierdzili pożar zadaszenia klatki wejściowej i tarasu przy budynku mieszkalnym. Właściciel przystąpił do działań gaśniczych przed przybyciem straży pożarnej. W zdarzeniu nikt nie został poszkodowany.

oprac. (MK)

Sprostowanie

Nieprawdziwe jest zdanie: „Często zdarza się też, że informacja w BIP-ie pojawia się wtedy, gdy termin na składanie uwag już minął. Dla inwestorów i urzędników to wygodne – im mniej sprzeciwu, tym szybciej inwestycja rusza". Powyższa wypowiedź nie polega na prawdzie i podważa rzetelność pracy urzędników. W praktyce tut. urzędu nie zdarzają się przypadki zamieszczania informacji w Biuletynie Informacji Publicznej po upływie terminu na składanie uwag. Ogłoszenia i obwieszczenia publikowane są niezwłocznie, z zachowaniem ustawowych terminów i standardów informowania strony społecznej.

Anna Jarguz
Rzecznik prasowa Urzędu
Miasta w Trzebini

eprasa.pl d5b572dbf6

Kary z życiowym podejściem

KOMUNIKACJA. Kilka tysięcy złotych kar za opóźnienia lub odjazdy z przystanków przed czasem, pominięcia przystanków czy odmowy sprzedaży biletu nałożył w tym roku ZKKM Chrzanów na operatorów obsługujących linie autobusowe.

Pasażerowie czekający w niedzielne popołudnie na przystanku w Wygiełzowie byli mocno zaskoczeni, gdy oczekiwany przez nich autobus nie przyjechał.

- Kurs linii numer 17a z przystanku Chrzanów Dworzec Autobusowy o godzinie 15.18 nie został zrealizowany w całości. Autobus dojechał tylko do Płazy Dolnej I, nie obsłużył Wygiełzowa. Nie wyjechał więc z Wygiełzowa o godzinie 15.38. Jak wyjaśnia firma Transgór, przyczyną miało być przeoczenie początkującego kierowcy. Pozostałe kursy do Wygiełzowa zostały zrealizowane. Na firmę nałożona zostanie kara umowna – mówi Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM Chrzanów.

Jak informuje, w umowach zawartych z operatorem linii autobusowych związku komunikacyjnego Chrzanowa, Libiąża i Trzebini zawarty jest cały katalog kar za uchybienia, ilościowe i jakościowe w świadczonych usługach. Obowiązują dwa taryfikatory, bo jeden dotyczy umowy na tzw. duży pakiet autobusowy, która była zawierana w 2021 roku, a inny taryfikator, nieco zmodyfikowany, dotyczy trzech umów podpisanych z trzema operatorami w 2023 roku na tzw. mały pakiet.

Od stycznia do końca maja tego roku ZKKM Chrzanów nałożył na operatorów 25 kar w łącznej wysokości ponad 6 tys. zł. Powody to opóźnienia lub odjazdy z przystanków przed czasem, pominięcia przystanków, odmowa sprzedaży biletu czy niewykonanie planowanych wozokilometrów.

- My obciążamy firmę, a ona ma własne uregulowania co do tego, jak się rozlicza z kierowcą w przypadku, gdy uchybienie wynika z jego winy. Domyślam się, że jeśli jest ewidentna wina kierowcy, to karą obciążają kierowcę – mówi Marek Dyszy.

Przyznaje, że najczęściej kary są nakładane po rozpatrzeniu zgłoszeń pasażerów. Zarówno telefonicznych, mailowych i pisemnych.

- Po zgłoszeniu wszczynamy postępowanie wyjaśniające, chociaż zdarza się, że od razu przyznajemy rację pasażerowi. W przypadku opóźnień autobusów widzimy wszystko w systemie nadzorowania jakości. Dane są tam wprowadzane na bieżąco i zapisane bezterminowo – mówi Marek Dyszy.

Pracownicy związku komunikacyjnego również przeprowadzają doraźne kontrole w terenie. Sprawdzają, czy autobus jest czysty, czy ogrzewanie lub klimatyzacja są włączone, czy kierowca sprzedaje bilety pasażerom, gdy ci sobie tego życzą.

- Niedawno otrzymaliśmy zgłoszenie, że kierowca odmawia sprzedaży biletów i odsyła do biletomatu. Nasza pracownica sprawdziła to. Zgłoszenie się potwierdziło. Została więc nałożona kara pieniężna na operatora. Na następny dzień podobnego problemu już nie było – opowiada Marek Dyszy.

Jak podkreśla, nie każde uchybienie kończy się karą. Każdy przypadek rozpatrywany jest indywidualnie.

- Do tematu staramy się podchodzić życiowo. Zwłaszcza w przypadku opóźnień autobusów. Wiemy jak różne są warunki na drogach w różne dni i o różnych porach. Wystarczy, że gdzieś są prowadzone roboty drogowe czy zdarzy się wypadek. Nie jest to winą kierowcy, ale zdenerwowani pasażerowie często wyżywają się właśnie na nim. To tylko powoduje u niego stres i może to spowodować zagrożenie bezpieczeństwa – mówi Marek Dyszy.

W porównaniu z ZKKM Chrzanów, znacznie więcej kar nałożył w tym roku PKM Jaworzno, którego autobusy docierają również do Chrzanowa. Jak podał portal jaw.pl od stycznia do końca lipca PKM nałożyło kary w łącznej wysokości ponad 103 tys. zł. Najczęstsze powody to: opóźnienia lub odjazdy z przystanków przed czasem oraz uchybienia w zakresie stroju służbowego kierowców.

Michał Koryczan

Wybrane kary w tzw. dużym pakiecie

- za przyspieszony odjazd z przystanku początkowego, za każdą rozpoczętą minutę – 150 zł
- za przyspieszony odjazd z przystanku przelotowego, za każdą rozpoczętą minutę (powyżej 1 minuty) – 100 zł
- za opóźniony odjazd z przystanku początkowego, za każdą rozpoczętą minutę. Kara nie jest naliczana w przypadku utrudnień w ruchu drogowym lub innych zdarzeń losowych, które miały wpływ na opóźnienia – 100 zł
- za opóźniony odjazd z przystanku przelotowego, za każdą rozpoczętą minutę (powyżej 5 minut). Kara nie jest naliczana w przypadku utrudnień w ruchu drogowym lub innych zdarzeń losowych, które miały wpływ na opóźnienia – 50 zł
- za pominięcie przystanku autobusowego – 300 zł
- za brak wymaganej ilości kasowników, za każdy kasownik – 100 zł
- za niesprawność kasowników i biletomatów, za każdy kasownik i biletomat – 100 zł
- za błędną informację na tablicy informacji pasażerskiej – 200 zł
- za brak sprawnego systemu monitoringu autobusu – 500 zł
- za brak dostępu do mobilnego internetu w autobusie – 100 zł
- za brak dostępu do systemu dynamicznej informacji pasażerskiej – 1000 zł
- za brudny lub nieestetyczny wygląd autobusu – 100 zł
- za uszkodzenia elementów wyposażenia autobusu mające wpływ na bezpieczeństwo lub wygodę autobusu - 300 zł
- za prowadzenie przez kierowcę rozmowy, bez uzasadnienia związanego z przewozem, z pasażerem lub innymi osobami w czasie jazdy – 150 zł
- za palenie przez kierowcę tytoniu lub papierosa elektronicznego wewnątrz autobusu – 200 zł
- za samowolną zmianę trasy przejazdu lub obsługę pasażerów poza przystankiem – 1000 zł
- za niewykonanie planowanych wozokilometrów – 100 proc. równowartości zapłaty brutto za każdy wozokilometr

Źródło: ZKKM Chrzanów

Znów przyszły pierwszaki!

FOT. ARCHIWUM SZKOŁY W RUDNIE

Uczniowie szkoły oraz przedszkolaki w Rudnie

RUDNO. Po rocznej przerwie w tutejszej szkole podstawowej pojawili się pierwszoklasiści. Prowadzona przez stowarzyszenie placówka liczy obecnie pięcioro uczniów. W punkcie przedszkolnym jest natomiast 14 maluchów.

SP w Rudnie to jedna z tych szkół, która prowadzi działalność edukacyjną niezależnie od liczby dzieci. Rzec by się chciało, na przekór wszystkiemu. Dla mieszkańców jest tak ważna jak straż pożarna. Działające w Stowarzyszeniu Rozwoju Wsi Rudno panie robią wszystko, żeby przetrwała.

- Bardzo się cieszymy, bo w tym roku mamy czworo pierwszoklasistów – mówi Barbara Ptasińska, prezes stowarzyszenia.

Ponadto według oficjalnych danych gromadzonych przez krzeszowicki urząd, w przyszłym roku w pierwszej klasie uczniów będzie jeszcze więcej – może nawet 11.

Obecnie w szkole jest czterech pierwszaków i jeden trzecioklasista.

Szkoła zatrudnia dla nich jednego nauczyciela na etacie, a także pedagoga, nauczycielkę angielskiego czy katechetkę na godziny.

Starsze dzieci od czwartej klasy kontynuują naukę w Szkole Podstawowej w Tenczynku.

Placówka w Rudnie otrzymuje dotację oświatową na każdego ucznia, dostaje też część pieniędzy na każdego przedszkolaka. Są one jednak niższe, niż te przysługujące jednostkom samorządowym.

- Prowadzimy punkt przedszkolny, co sprawia, że dotacja jest niższa niż w przedszkolu. Liczymy, że uda nam się w przyszłym roku go przekształcić, to i pieniądze na uczniów będą większe – mówi prezeska.

Ze względu na konieczność przeprowadzania remontów stowarzyszenie prowadzi zbiórkę pieniężną. Nie stać go na samodzielne pokrycie kosztów niezbędnych prac.

Potrzebne są pieniądze na zakup farb do malowania pomieszczeń, na modernizację schodów zewnętrznych, wymianę bojlera.

(E)

ogłoszenie

eprasa.pl d5b572dbf6

Niebezpieczne przejście

ZAGÓRZE. Od kilku miesięcy wałkowany jest temat poprawy bezpieczeństwa pieszych przy szkole podstawowej. Mimo ustaleń nic w tej sprawie się nie zmieniło. Dlatego radny powiatowy i sołtys Łukasz Bieniek wystąpił w ubiegłym tygodniu z kolejną interpelacją.

Sprawę poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym przy szkole Łukasz Bieniek podejmował już jako sołtys Zagórza, apelowała o to także dyrektor szkoły, problemy zgłaszali radni gminy Babice i mieszkańcy wsi.

Już w maju Łukasz Bieniek wskazał, że stan oznakowania i otoczenie przejścia dla pieszych znajdującego się przed budynkiem SP w Zagórzu jest „stanowczo niewystarczający", aby piesi mogli czuć się bezpiecznie. Podkreślił, że w okolicznych miejscowościach stosowane są nadlewki koloru czerwonego, wyniesione przejścia dla pieszych, migające światła ostrzegawcze lub dodatkowe oznakowanie na jezdni. Tymczasem w centrum Zagórza, przy dużym skupisku na małym obszarze różnych obiektów (piekarnia, plac zabaw, boisko sportowe, dwa sklepy, cukiernia, warsztat kamieniarski, paczkomat, remiza OSP, kościół) bezpieczeństwo na drodze nie jest jego zdaniem zapewnione.

„Na tym odcinku występują znaki informujące, iż przejście jest szczególnie uczęszczane przez dzieci. Mamy ponadto do czynienia w tym miejscu z obustronnym chodnikiem, zabezpieczonym dodatkowo barierkami w rejonie wejścia do szkoły, co uniemożliwia dzieciom wbieganie na ulicę. Jednakże nawet najbardziej wyszukane sposoby uchronienia osób fizycznych w przestrzeni publicznej mogą okazać się mało skuteczne, jeśli ich adresaci nie zachowają zdrowego rozsądku" – odpisał radnemu starosta Bartłomiej Gębala.

Nie wykluczył jednak wprowadzenia przez PZD w Chrzanowie dodatkowych elementów oznakowania w rejonie Szkoły Podstawowej w Zagórzu.

Na początku wakacji przy szkole odbyło się wyjazdowe posiedzenie komisji bezpieczeństwa rady powiatu z udziałem zarządcy drogi, policji, urzędników z gminy Babice i dyrektorki szkoły. W trakcie obrad doszło do niebezpiecznego zdarzenia, w którym dziecko o mało nie wpadło pod koła pojazdu. Zostały podjęte konkretne ustalenia, ale nie wprowadzono ich w życie.

Dlatego w ubiegłym tygodniu Łukasz Bieniek na sesji wystąpił z kolejną interpelacją z prośbą o podjęcie „stosownych działań" przed podmioty uczestniczące w posiedzeniu. Poprosił także, by PZD przedstawiło wycenę montażu oświetlania ostrzegawczego na przejściu dla pieszych i informację o źródłach jego sfinansowania.

(MOR)

Melina i koślawy chodnik

CHRZANÓW. Mieszkańcy skarżą się, że dawny skwer przy skrzyżowaniu alei Henryka i ul. Stara Huta w Chrzanowie wygląda czasami okropnie. Kiedyś ma tutaj powstać parking, ale dzisiaj to miejsce służy alkoholowym libacjom.

Jakiś czas temu ustawiono tam dwie ławki. Według Geoportalu, są to działki gminne. Sąsiedzi zwracają uwagę, że przesiadują tam „dziwni goście". Alkohol leje się w gardła. Wieczorami w ciemnościach nikogo nie widać, za to słychać. Poza tym, rosną sterty śmieci: papiery, butelki, puszki. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się przedszkole.

Krótki artykuł na ten temat zamieściliśmy na przelom.pl. Ostatnio skwer został posprzątany.

„Jak już ktoś mądry postawił ławki, to mógł i kosz. To było do przewidzenia" – komentuje pan Kamil.

„Czy kosz jest, czy go nie ma, ludzie i tak robią syf" – ripostuje pani Paulina.

„To nie brak kosza produkuje syf, tylko brak kultury. Mieli siłę przynieść pełne opakowania, ale nie mieli siły zabrać ze sobą pustych i po drodze wrzucić do ulicznego kosza? My, jak zatrzymujemy się gdzieś podczas wyprawy rowerowej na odpoczynek, coś zjemy czy napijemy się, a nie ma kosza, to puste opakowania zabieramy ze sobą – nie ważą tony. Brak kosza nie usprawiedliwia syfu, usprawiedliwia tylko czyjąś skrajną mentalną nędzę" – uważa pan Andrzej.

Chodnik w dolnej części al. Henryka

Częsty widok na skwerze przy skrzyżowaniu al. Henryka i ul. Stara Huta

Radny Ryszard Leśniak zwraca także uwagę, że chodnik przy alei Henryka, po jednej stronie, między Starą Hutą i Sienną, nie był remontowany chyba od czasów PRL-u.

- Stare płyty są pozapadane, zwichrowane, co stwarza zagrożenie dla przechodniów. Łatwo o poważną kontuzję – ostrzega Leśniak i apeluje do gminy o modernizację tego odcinka chodnika.

W planach jest rewitalizacja al. Henryka. Na razie gmina czeka na wykonanie dokumentacji kosztorysowo-projektowej (etap I: od Siennej do Grunwaldzkiej i etap II: od Grunwaldzkiej do Mickiewicza). Koszt – 370 tys. zł. Odcinek od Siennej do Starej Huty nie jest na razie brany pod uwagę, więc koślawy chodnik wymagałby ewentualnie doraźnych napraw.

(ŁD)

ogłoszenie

eprasa.pl d5b572dbf6

Stypendia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

2026

Masz pomysł na projekt artystyczny?
Zrealizuj go dzięki Stypendium Ministra Kultury.
Nabór trwa.
Nie czekaj - działaj już dziś!

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl d5b572dbf6

CHRZANÓW

Spotkanie z kierownictwem ZG Janina

W środę 10 września o 17. w sali konferencyjnej Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie tematem spotkania mieszkańców będą wstrząsy górnicze.

Przypomnijmy, że zdesperowani mieszkańcy w sile stu osób we wrześniu 2024 roku pojawili się pod chrzanowskim starostwem, by zademonstrować sprzeciw wobec częstym wstrząsom. Mieli ze sobą transparenty.

Wzrost liczby rejestrowanych wstrząsów górotworu, pochodzących z obszaru górniczego ZG Janina, jest efektem rozpoczęcia eksploatacji ściany nr 710 w pokładzie 207.

„W trakcie prowadzenia eksploatacji w sposób ciągły prowadzona jest analiza aktywności sejsmicznej górotworu i na tej podstawie stosowana jest odpowiednio dobrana aktywna profilaktyka tąpaniowa" – uspokajali przedstawiciele PKW S.A..

Wstrząsy jak były tak są, a mieszkańcy drżą o swoje życie, zdrowie i mienie. Przekonują, że wstrząsy źle wpływają na ich psychikę.

Na bieżąco informujemy o kolejnych wstrząsach powodowanych przez libiąską kopalnię. Z informacji Powiatowego Centrum Zarządzenia Kryzysowego w Chrzanowie wynika, że w sierpniu było **39 takich zdarzeń.** Ostatni mocny wstrząs miał miejsce 27 sierpnia. Jego magnituda wyniosła **3,05 w skali Richtera.**

ŚRÓDMIEŚCIE

Nowy skwer nazwany

Teren przy Dobczyckiej w Chrzanowie przeszedł metamorfozę i od kilku miesięcy cieszy oko. Nazywa się Skwer Róży, na cześć Róży Loewenfeld z domu Ascher, która w 1851 r. poślubiła Emanuela Loewenfelda.

Loewenfeldowie byli ostatnimi właścicielami części Chrzanowa. Róża zmarła w 1898 r. i została pochowana w rodzinnej kaplicy na tutejszym cmentarzu parafialnym.

Nieruchomość o wdzięcznej nazwie znajduje się na tyłach kamienic przy Świętokrzyskiej, między Dobczycką i Sądową.

Skwer przecina alejka z kostki brukowej. Są przy niej ławki i kosze na śmieci. Jest drewniana pergola, a w środku - miejsca do siedzenia. Kilka drzewek. Ta inwestycja spotkała się na ogół z pozytywnym odbiorem mieszkańców.

Wspomniana alejka nagle się jednak urywa przed drewnianą budką, co niezmiernie dziwi mieszkańców. Burmistrz zapowiadał, że może uda się ją przedłużyć, ale na razie jest, jak jest.

PŁAZA

Kawałek wyczekiwanego chodnika

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie rozstrzygnął przetarg na budowę chodnika na fragmencie ul. Sobieskiego w Płazie, a to oznacza, że inwestycja powinna być zrealizowana w tym roku. Została wybrana spółka Infrax z miejscowości Bojszowy. Zaoferowała 3 mln 431 tys. zł. Tymczasem ZDW przeznaczył na to zadanie 4 mln 379 tys. zł.

Roboty drogowe mają być dość szeroko zakrojone, bo oprócz chodnika w grę wchodzą: dwie zatoki autobusowe, kanalizacja deszczowa, zjazdy do prywatnych posesji, latarnie uliczne i doświetlenie przejść dla pieszych, przebudowa sieci teletechnicznej. Wszystko na około 600-metrowym odcinku od skrzyżowania z Korczaka do połączenia z Solskiego. Jest tam dużo domów jednorodzinnych, więc panuje spory ruch pieszych – do lekarza, kościoła, minimarketu, na busa. Ulica Sobieskiego to szosa wojewódzka 781.

Będzie również kładziony nowy asfalt na Sobieskiego (odcinek między Korczaka i Solskiego).

W przyszłości zostaje do zrobienia chodnik na Sobieskiego, w stronę Wapiennika. Od skrzyżowania z ul. Solskiego do przejazdu kolejowego jest ok. 1,5 km. Gmina Chrzanów rozpoczyna rozmowy z ZDW w sprawie kolejnego etapu budowy tego chodnika.

ŻREBCE

Boisko tętni życiem

Ostatni dzień wakacji mieszkańcy pożegnali na sportowo. W Żrebcach odbył się trzeci turniej siatkówki plażowej.

W zawodach uczestniczyło pięć damsko-męskich zespołów: Świeżaki, FC Kierpce, En Passant, Czwórka Mocy, Blokersi.

- Kibicowały rodziny i znajomi. Pojawiły się również młode cheerleaderki, wprowadzając atmosferę dobrej zabawy. Wygrał zespół gospodarzy Czwórka Mocy. Boisko do siatkówki plażowej na Żrebcach tętni życiem. Korzystają z niego nie tylko mieszkańcy, ale też wiele osób z okolicznych miejscowości. Nasze Żrebce mają swój urok – podkreśla sołtyska Dorota Grabowska.

(ŁD)

ALWERNIA

ALWERNIA

100 tysięcy na ciekawy pomysł

11 września powinniśmy poznać listę zatwierdzonych propozycji do Budżetu Obywatelskiego Alwerni.

Harmonogram wygląda następująco: do końca sierpnia urząd przyjmował wnioski, do 9 września potrwa weryfikacja zgłoszeń, natomiast głosowanie na wybrane zadania będzie od 15 do 29 września. Do 3 października liczenie głosów i 7 października ogłoszenie wyników.

To trzeci budżet obywatelski w Alwerni. W pierwszej edycji została wyremontowana ul. Brzeziny w Alwerni (prostopadła do ul. Prusa). Mieszkańcy gminy, mówiąc „na Brzezinach", mają często na myśli cały fragment Alwerni, który sąsiaduje ze Spaloną i jest ulokowany na zachód od klasztornego wzgórza, czyli w stronę Kwaczały. W tym przypadku chodzi o pojedynczą ulicę. Zadanie obejmowało położenie 400 metrów nowego asfaltu na ul. Brzezina w Alwerni. Koszt – 243 tys. zł, w tym 100 tys. z budżetu obywatelskiego.

W tym roku, w ramach drugiej edycji, zmieni się plac zabaw na osiedlu Chemików w Alwerni.

W gminie Alwernia budżet obywatelski dotyczy tylko miasta. Mieszkańcy wsi dzielą na zebraniach fundusze sołeckie. Brodła mają do dyspozycji 58 994,30 zł, Grojec - 58 994,30 zł, Kwaczała - 58 994,30 zł, Mirów - 31 207,98 zł, Nieporaz - 39 113,22 zł, Okleśna - 58 994,30 zł, Podłęże - 24 010,68 zł, Poręba-Żegoty - 58 994,30 zł, Regulice - 58 994,30 zł, Źródła - 20 058,06 zł.

ALWERNIA

Można pośpiewać w klasztorze

Chór Gospel wznowił działalność po wakacyjnej przerwie. Spotyka się w każdy czwartek, o godz. 18, w klasztorze bernardynów w Alwerni (wejście od zakrystii).

Nie są prowadzone przesłuchania kandydatów na nowych członków. Jeśli ktoś pragnie pośpiewać, może spróbować swoich sił.

Chór Gospel Alwernia istnieje od sierpnia 2015 r. Powstał z inicjatywy Beaty Nadziei-Szpili, ówczesnej szefowej Stowarzyszenia Alwernia Plus. Zajęcia prowadzi Lea Kjeldsen. Z pochodzenia jest Dunką. Od kilku dekad mieszka w Polsce.

Gospel to rodzaj chrześcijańskiej muzyki sakralnej, wywodzącej się z XIX-wiecznej kultury czarnoskórych mieszkańców Ameryki Północnej. Dominują wokale. Akompaniament sprowadza się nieraz do pojedynczego pianina.

OKLEŚNA

Nowa pani dyrektor

Od 1 września Szkołą Podstawową w Okleśnej kieruje Sylwia Słomska, która zastąpiła na tym stanowisku Anitę Lech.

Nowa dyrektorka mówi, że chce m.in. nawiązać ścisłą współpracę ze środowiskiem lokalnym i zachęcić uczniów do zajęć świetlicowych. Zarządzanie to jej hobby.

Ma 33-letnie doświadczenie w edukacji, w tym 17-letnie jako dyrektor szkoły. Ostatnio kierowała podstawówką w Dulowej.

ALWERNIA

Koncerty, gotowanie i taniec

Samorządowy Ośrodek Kultury zapowiada, że rozpoczęty w tym roku cykl koncertów w ramach Leśnej Sceny Letniej będzie kontynuowany.

Imprezy odbywają się na terenie muzeum pożarnictwa we współpracy z tą placówką, jak również ze skrzypaczką Haliną Jarczyk z Regulic, wieloletnią kierowniczką muzyczną w Teatrze Słowackiego w Krakowie.

- Nowy amfiteatr oferuje wspaniałą scenerię, ale też dobrą akustykę – podkreśla Marek Skowronek, dyrektor SOK.

Ośrodek rozpoczyna również realizację projektu „Babskie Gotowanie", w ramach którego zaplanowano m.in. warsztaty kulinarne i artystyczne dla dzieci. W listopadzie natomiast szykuje się koncert jubileuszowy Grupy Gama.

- Ponadto zamierzamy wystartować z nowymi zajęciami tanecznymi dla najmłodszych i dorosłych – zapowiada Marek Skowronek.

(ŁD)

KRZESZOWICE

GMINA

Dojadą do wybranych szkół

Gmina podpisała umowy z firmami przewozowymi na transport 45 niepełnosprawnych uczniów do szkół leżących poza jej granicami.

Do Krakowa będzie ich woził Jacek Jazowski z Jawtrans w Jaworznie. Zabierze 17 uczniów, co będzie gminę kosztować 446,6 tys. zł.

Do Chrzanowa i Jaworzna będzie jeździć Mirosław Faron. Zawiezie tam 14 osób, a koszty to 247,9 tys. zł.

Do Olkusza i Wolbromia jeździć będzie troje uczniów z firmą Renaty Kalety z Wolbromia za 127,5 tys. zł.

Z kolei 11 osób jeździć będzie z Józefem Kościółkiem do Integracyjnej Szkoły Podstawowej w Radwanowicach. Transport kosztować będzie gminę 122,2 tys. zł.

GMINA

Wnioski na dwie drogi

Burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk złożył wnioski o dofinansowanie zadań drogowych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Czy uda się uzyskać pieniądze?

Chodzi o budowę drogi gminnej ul. Podgórskiej w Filipowicach. Wartość zadania to ok. 1,6 mln zł zł, a także o budowę ul. Poprzecznej w Krzeszowicach. W tym drugim wypadku szacowane koszty mogą wynieść ponad 25,7 mln zł.

Gmina liczy na dofinansowanie do obydwu zadań.

OS. CENTRUM

Elewacja jeszcze w remoncie

Trwają prace przy wymianie dachu i remoncie elewacji Liceum Ogólnokształcącego w Krzeszowicach.

Wykonawca ma trzy miesiące na zakończenie prac, więc pod koniec września roboty powinny się skończyć.

Koszty wyniosą 2,1 mln zł. W ostatnich latach przy LO sporo się zmieniło. Powstała sala gimnastyczna, której placówce bardzo brakowało. Co prawda konieczne były naprawy gwarancyjne ze względu na zalanie obiektu, ale obecnie wszystko jest w porządku.

Wymiana dachu to nie wszystko, co planowane jest w placówce. W ramach projektu związanego ze zwiększaniem dostępności dla osób ze specjalnymi potrzebami, starostwo krakowskie

Trwają jeszcze prace przy remoncie elewacji LO w Krzeszowicach

uzyskało 3 mln zł. Pieniądze będą przeznaczone na dostosowanie wnętrz powiatowych budynków dla osób niepełnosprawnych. W Krzeszowicach kosztować będą 720 tys. zł.

SANKA

Droga do gruntów gotowa

38,9 tys. zł kosztowały prace przy budowie drogi gminnej prowadzącej do gruntów rolnych w Sance. Prace przeprowadziła firma Janik z Olkusza. Koszt zadania wyniósł 38,9 tys. zł.

Wykonano dwie warstwy podbudowy z kruszywa i tłucznia i nawierzchnię z mieszanek mineralno-bitumicznych grysowych.

FRYWAŁD

Remont zakończony

Gminna droga przebiegające przez sołectwo została wyremontowana. Prace kosztowały 45 tys. zł.

Wykonywała je firma Janik z Olkusza. Koszty wyniosły 45 tys. zł (w tym środki sołeckie 10,4 tys. zł). Wyremontowano odcinek o długości ok. 100 metrów. Oprócz wyrównania podbudowy, zrobiono także warstwy wyrównawczą i ścieralną oraz obustronne pobocze.

SIEDLEC

Dwie drogi odebrane

Gmina zakończyła prace remontowe przy dwóch gminnych drogach w Siedlcu.

Prace przeprowadziła firma Janik z Olkusza. Koszty prac wyniosły 60,6 tys. zł (w tym środki sołeckie 19 tys. zł). Jedna z dróg została wyremontowana na odcinku 130 m, a druga 42 m.

- Wzorowo ustawione studnie, na równi z asfaltem. Na niektórych drogach powiatowych czy wojewódzkich tak ładnie nie wychodzi! - cieszy się sołtys Stanisław Molik.

(e)

eprasa.pl d5b572dbf6

TRZEBINIA

SIERSZA

Willa NOT pozostanie zamknięta

Niepokojące są wyniki badań gruntu przy Willi NOT, dlatego jeden z piękniejszych obiektów zabytkowych w Trzebini nadal pozostanie niedostępny co najmniej do pierwszego kwartału 2026 roku.

Wyniki badań geofizycznych wskazują na pustki w gruncie na terenie parku przy Willi NOT w Sierszy. Wymagają wykonania dodatkowych odwiertów. 7 lipca Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. zleciła firmie Geo-Industrial S.A. z Sosnowca przeprowadzenie badań geofizycznych metodą tomografii elektrooporowej (ERT) Raport z badań jest już gotowy – i nie przynosi dobrych wieści.

Na podstawie uzyskanych wyników oraz analizy archiwalnych materiałów dotyczących warunków geologiczno-górniczych i hydrogeologicznych zawodnionego górotworu, a także wcześniejszych badań geofizycznych (georadarowych i mikrograwimetrycznych), eksperci zalecają wykonanie otworów badawczo-podsadzkowych w miejscach, gdzie stwierdzono anomalia.

– W tej chwili uzyskujemy zgody właścicieli okolicznych gruntów i przygotowujemy dokumentację na wyłonienie wykonawcy odwiertów. Planujemy, że nastąpi to w listopadzie. Najpóźniej w pierwszym kwartale 2026 roku prace w rejonie Willi NOT powinny się zakończyć – informuje Mariusz Tomalik, rzecznik SRK S.A.

Dla mieszkańców Sierszy oznacza to, że zabytkowy obiekt przy ul. Grunwaldzkiej – jeszcze niedawno pełniący także funkcję osiedlowego ośrodka kultury i biblioteki – pozostanie niedostępny jeszcze przez dłuższy czas.

LGOTA

Zebranie wiejskie

Na 15 września (poniedziałek)o 17.00 sołtys zwołał zebranie wiejskie. Będą na nim dzielone pieniądze z funduszu sołeckiego. Z wyliczeń wynika, że chodzi o sumę 63429,40 zł. Propozycje na co je wydać, można składać do 10 września do sołtysa lub członków rady sołeckiej. Głosowanie w tej sprawie na zebraniu.

MYŚLACHOWICE

Boisko do modernizacji

Przed zimą ma być zmodernizowany kompleks sportowy we wsi. Trwa przetarg, który wyłoni wykonawcę.

Zadanie jest współfinansowane przez województwo małopolskie. Roboty obejmą m.in. utwardzenie terenu (korytowanie, kostka betonowa, obrzeża), wykonanie boiska głównego (nawierzchnia, nawodnienie, ławki rezerwowych), montaż stojaków podwójnych na rowery w kształcie litery „U" (3 komplety).

PŁOKI

Boisko przy szkole za trzy miesiące

Rozpoczęła się budowa przyszkolnego boiska. Firma Top Sport z Bielska-Białej ma zakończyć prace do 29 października, co oznacza, że już tej jesieni mieszkańcy będą mogli korzystać z nowego obiektu sportowego. Koszt inwestycji to 612 540 zł.

Nowe boisko będzie obiektem wielofunkcyjnym, dostępnym dla wszystkich mieszkańców. Skorzystają więc z niego przede wszystkim uczniowie szkoły podstawowej. Gmina informuje, że ma być dostępne popołudniami i w weekendy. Na boisku będzie można grać m.in. w siatkówkę, koszykówkę oraz piłkę nożną.

BIBLIOTEKA MIEJSKA

Trzeba oddać książki

We wrześniu w likwidowanych filiach miejskiej biblioteki trzeba oddać książki. W tym celu „centrala" wyznaczyła dyżury.

Na Wodnej: piątek: 11:30 – 15:00, w Młoszowej: czwartek: 15:00 – 19:00, w Czyżówce: wtorek: 11:30 – 15:00; w Karniowicach: środa: 11:30 – 15:00; na Osiedlu Widokowym: poniedziałek: 11:30 – 15:00; w Dulowej: wtorek: 11:30 – 15:00.

Biblioteka informuje, że wypożyczone w tych filiach książki można również oddać w Manufakturze.

EDUKACJA

Dwie nowe dyrektorki

31 sierpnia br. z funkcją dyrektora Szkoły Podstawowej im. Juliusza Słowackiego w Lgocie pożegnała się Katarzyna Warzocha, która przez ostatnich pięć lat kierowała placówką. 1 września obowiązki dyrektora objęła Małgorzata Kiełtyka.

W Szkole Podstawowej im. Świętej Jadwigi Królowej w Dulowej dotychczasowa dyrektor, Sylwia Słomska, zakończyła swoją pracę w tej placówce. Jej obowiązki przejęła Daria Ziółkowska-Motyl.

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Komisariat coraz bliżej

Wygląda na to, że dużymi krokami zbliża się moment rozpoczęcia budowy nowego komisariatu policji w Libiążu na przekazanej na ten cel działce na osiedlu Flagówka.

Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie ogłosiła pod koniec kwietnia przetarg na wybór firmy, która przygotuje dokumentację budowy nowego komisariatu w Libiążu. Chodzi m.in. o sporządzenie projektu koncepcyjnego, kosztorysu inwestorskiego, uzyskanie pozwolenia na budowę oraz pełnienie nadzoru autorskiego nad realizacją robót budowlanych.

Koszt projektu sfinansują samorządy. Powiat zobowiązał się, że przekaże do 150 tys. zł w tym i taką samą kwotę w przyszłym roku. Tyle samo ma dać na rzecz policji gmina Libiąż.

- Przygotowanie jest zaawansowane. W ostatnich dniach nanosiliśmy poprawki. Wstępne deklaracje firmy są takie, że do końca roku projekt z pozwoleniami na budowę powinien być gotowy. Liczymy na to, że w przyszłym roku rozpoczniemy budowę obiektu na miarę XXI wieku - poinformowała nas we wtorek komendant powiatowy policji insp. Urszula Martyniuk.

Bryła nowego obiektu, który ma kosztować kilkanaście milionów złotych, ma być prosta i funkcjonalna oraz komponować się ze szkołą i blokami, w pobliżu których stanie. Kierownictwo komendy liczy, że przy okazji takiej inwestycji uda się wynegocjować zwiększenie liczby etatów, a być może także zakup nowego radiowozu.

W libiąskim komisariacie pracuje obecnie 36 policjantów. Temat budowy jego nowej siedziby ciągnie się od ponad 20 lat. Obecnie libiąscy policjanci tłoczą się w starym budynku przy ulicy 1 Maja. Dwa lata temu pojawiła się groźba jego zamknięcia. Wobec powszechnego sprzeciwu mieszkańców, samorządowców i lokalnych parlamentarzystów udało się go utrzymać.

W miejscu starego komisariatu przy ul. 1 Maja powstanie parking. Budynek użytkowany przez policję ma zostać wykorzystany na cele społeczne. Co konkretnie się tam znajdzie, burmistrz na razie nie zdradza.

LIBIĄŻ

Awanse na progu roku szkolnego

Dwanaście nauczycielek złożyło w libiąskim magistracie ślubowanie po uzyskaniu wyższego stopnia awansu zawodowego i odebrało gratulacje od burmistrza Jacka Latko oraz jego zastępcy Huberta Szumniaka.

Awans uzyskały: Joanna Wawros (Przedszkole Samorządowe nr 2 w Libiążu), Sylwia Drozdowicz, Urszula Rybak, Katarzyna Poznańska, Klaudia Franczak, Aneta Rylko (wszystkie: Zespół Szkolno-Przedszkolny z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu), Emilia Mądrzyk, Ewa Sidor (obie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Libiążu), Ewelina Soroka, Kamila Szostek (obie z Zespołu Szkół w Żarkach), Monika Trybuś (Przedszkole Samorządowe nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu) oraz Agata Borowska (Szkoła Podstawowa nr 3 w Libiążu).

GROMIEC

Druhowie czekają na samochód

Gmina przekaże 370 tysięcy złotych na zakup nowego lekkiego samochodu-ratowniczo-gaśniczego dla OSP Gromiec. Zastąpi wysłużony pojazd marki Lublin. Uchwała w tej sprawie ma zostać podjęta na sesji rady miejskiej, zaplanowanej na 5 września. Przypomnijmy, że jednostka w Gromcu została reaktywowana i jest na etapie kompletowania sprzętu.

(MOR)

BABICE

BABICE

Sprzedają działki w strefie

Pięć działek w strefie ekonomicznej w Babicach wystawi gmina na sprzedaż w październikowym przetargu. Dwie nieruchomości o powierzchni ponad 3 hektarów, których cena wywoławcza to ponad 5 mln zł, znajdują się po północnej stronie obwodnicy.

Natomiast trzy działki o powierzchni przeszło 3 hektarów, których cena wywoławcza wynosi niespełna 5 mln zł, zlokalizowane są po jej południowej stronie.

Przypomnijmy, że babicka strefa ekonomiczna powstała na 60 hektarach gruntów, należących niegdyś do spółki pastwiskowej, gdzie były pola i łąki. W sumie od 2020 r. gmina sprzedała na obszarze strefy 18 działek o łącznej powierzchni około 15 hektarów, za 18 milionów złotych.

W sierpniu ubiegłego roku na obszarze strefy ekonomicznej w Babicach swoją działalność rozpoczęły dwie firmy. Jedną z nich jest spółka One Factory, zajmująca się sprzedażą środków chemicznych do branży pralniczej, głównie pralni przemysłowych. Drugą natomiast stacja paliw (Orlen), powstała w pobliżu ronda łączącego obwodnicę Babic z szosą biegnącą w kierunku Olszyn, Jankowic i dalej w stronę Zatora. Otworzyła ją firma Paweł Kowalski PRESOR.

Jak mówi wójt Babic Radosław Warzecha, jest szansa, że w tym roku działalność rozpoczną kolejne dwie firmy: P&M Serwis spółka z o.o. oraz Vitcas Polska spółka z o.o. Jedna zajmuje się produkcją śrub i mocowań, a druga materiałów ogniotrwałych.

OŚWIATA

Stypendia dla najzdolniejszych

Do 15 września można składać wnioski o przyznanie stypendium gminy Babice za osiągnięcia w dziedzinie sportowej oraz twórczości artystycznej.

Wnioski o przyznanie stypendium artystycznego lub sportowego mogą składać: dyrektorzy szkół, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Babicach, Komisja Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, w skład której wchodzą radni Rady Gminy Babice, Gminna Rada Sportu, pełnoletni uczniowie, rodzice lub prawni opiekunowie uczniów.

Wnioski z wymaganymi załącznikami można składać na dzienniku podawczym w Urzędzie Gminy w Babicach (poniedziałek w godz. 7:00-16:00, wtorek, środę i czwartek w godz. 7:00-15:00 lub w piątek w godz. 7:00-14:00). Dostępne są na stronie internetowej www.babice.pl.

Stypendium w wysokości od 200 do 1500 zł może zostać przyznane uczniowi szkoły podstawowej lub średniej mieszkającemu na terenie gminy, który spełnia łącznie następujące kryteria:

- w ostatnim roku szkolnym uzyskał co najmniej dobrą ocenę z zachowania
- w ostatnim roku szkolnym został laureatem konkursów, przeglądów, festiwali o charakterze artystycznym lub sportowym na szczeblu co najmniej wojewódzkim
- wykazał się aktywnością i zaangażowaniem w życie szkoły lub społeczności lokalnej

BABICE, ZAGÓRZE

Punkty czekają

Południowy Koncern Węglowy z siedzibą w Jaworznie, właściciel m.in. kopalni Janina w Libiążu uruchomił w zeszłym roku trzy Punkty Informacji Górniczej. Dwa z nich znajdują się w gminie Babice.

W punktach tych mieszkańcy mogą uzyskać informacje o trybie i sposobie zgłaszania szkód górniczych oraz pomoc w wypełnianiu wniosków o naprawę szkód górniczych.

Najbliższe dyżury:

- Zagórze, budynek OSP przy ul. Kościelnej 1 - wtorek, 9 września godz. 10.00-17.00
- Babice, budynek urzędu gminy przy ul. Krakowskiej 59: środa, 10 września, godz. 10.00-17.00

ROZKOCHÓW

Boisko powstanie koło szkoły

Firma Bellsport Grzegorz Leszczyński z Bytomia wygrała przetarg na budowę wielofunkcyjnego boiska sportowego przy Szkole Podstawowej w Rozkochowie. Umowa została już podpisana. Inwestycja, która powinna być gotowa w październiku tego roku, ma kosztować 684 tys. zł. Gmina Babice otrzymała na ten cel 210 tys. zł dofinansowania z programu „Małopolska infrastruktura rekreacyjno-sportowa".

Zakres robót budowlanych obejmuje budowę wielofunkcyjnego boiska sportowego z nawierzchnią poliuretanową do gry w piłkę ręczną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa o wymiarach 22 na 42 metry wraz z piłkochwytami oraz potrzebnym wyposażeniem.

Przypomnijmy, że podobne obiekty sportowe powstały w przeszłości przy szkołach w Mętkowie, Babicach i Jankowicach.

Michał Koryczan

eprasa.pl d5b572dbf6

2 670 000

zł kosztować ma budowa placu zabaw w Chrzanowie przy parku miejskim. Gmina przewidziała na ten cel prawie 3 mln zł, ale wykonawca, który wygrał przetarg, nie chciał aż tyle.

3,2

mld zł zysku wypracowała w I półroczu 2025 grupa PZU. Zwiększyła przychody brutto z ubezpieczeń do 15,2 mld zł. To o 32,1 proc. więcej niż rok temu. Wkrótce, w październiku, notowana na giełdzie PZU SA wypłaci rekordową dywidendę w wysokości 3,86 mld zł, tj. po 4,47 zł na akcję.

18,3

proc. wzrosły ceny kawy w lipcu w porównaniu z cenami z roku ubiegłego. Eksperci oczekują, że do końca 2025 roku średnie ceny wzrosną o kolejne 4-7%.

Browar czeka na chętnych

TENCZYNEK. Choć pojawiło się kilku zainteresowanych, nikt do tej pory nie złożył oferty na dzierżawę browaru. Przyszłość zakładu wciąż pozostaje wielką niewiadomą.

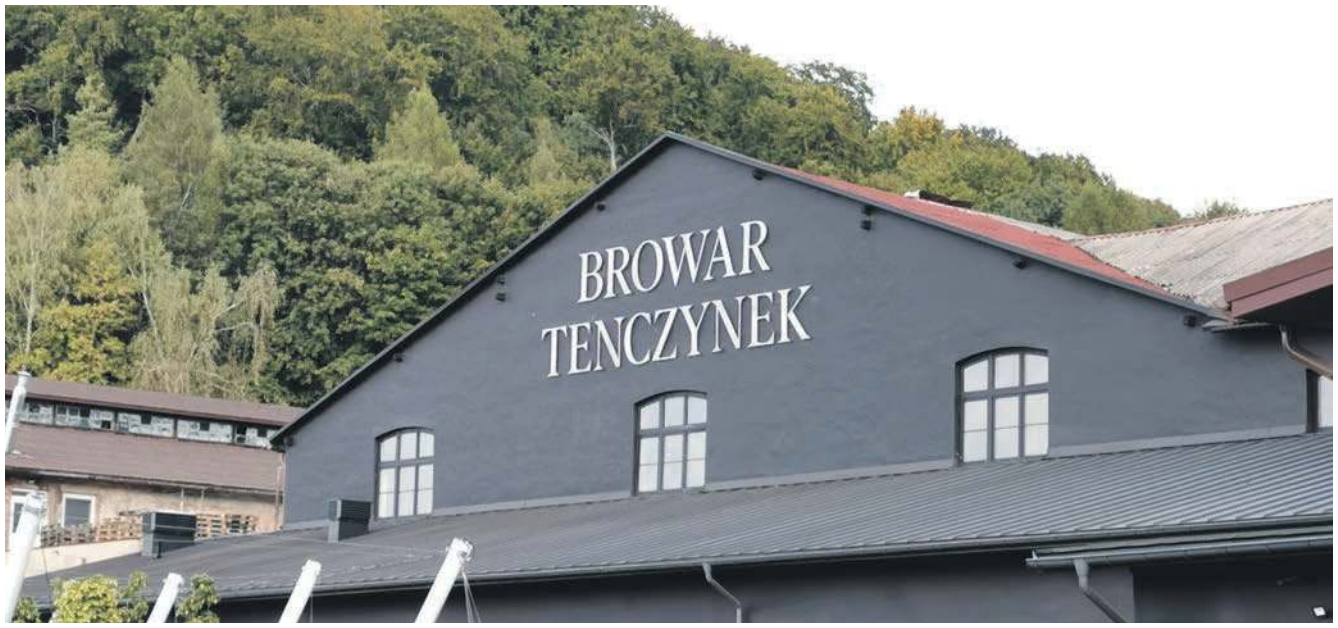

Browar Tenczynek

Początki najnowszej historii Browaru Tenczynek, zapoczątkowanej w XVI wieku, sięgają 2014 roku. Wówczas Browary Regionalne Jakubiak kupiły majątek po dawnym Zakładzie Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Tenczynek. Właściciel – Marek Jakubiak - zainwestował w zakład ponad 10 mln zł, by po kilkudziesięciu latach znów warzyć tam piwo. W 2015 roku można było już spróbować lokalnego trunku.

ZARZUTY ZAMIAST DOMÓW PIWNYCH

Trzy lata później Browar Tenczynek kupiła Manufaktura Piwa Wódki i Wina SA, należąca do Janusza Palikota. Nadzieje związane z nowym inwestorem były ogromne.

Pierwsze lata wskazywały, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Na terenie browaru powstał sklep firmy oraz taproom (działał niespełna rok). Nowy właściciel chętnie dzielił się pomysłami na dalszy rozwój zakładu, takimi jak produkcja różnorakich trunków (w tym m.in. whisky z Tenczynka), budowa domów piwnych, gdzie z kranów miało lecieć piwo.

Na kolejne przedsięwzięcia pozyskiwał pieniądze m.in. za pośrednictwem kampanii crowdfundingowych (finansowanie projektu przez zbiórkę wpłat od wielu osób). Stworzone przez Janusza Palikota spółki Tenczyńska Okovita i Tenczynek Bezalkoholowe sprzedawały akcje, a pozyskane pieniądze (w sumie kilkanaście milionów złotych) miały być przeznaczane na szereg inwestycji w browarze, w tym remonty i urządzenia do produkcji alkoholi.

Później zaczęły się pojawiać w mediach informacje o zaległościach płacowych wobec pracowników.

W październiku zeszłego roku funkcjonariusze CBA zatrzymali Janusza Palikota. Zatrzymani zostali również dwaj współpracownicy byłego posła: Przemysław B. oraz Zbigniew B.

Wkrótce po tym do Browaru Tenczynek wkroczyli funkcjonariusze CBA. Przeszukania trwały kilka dni. Zakład został zamknięty na cztery spusty.

Palikotowi przedstawiono 8 zarzutów, w tym 7 dotyczących oszustwa i jeden przywłaszczania mienia, Przemysław B. usłyszał 4 zarzuty, w tym 3 dotyczące oszustwa i jeden dotyczący przywłaszczenia, a Zbigniewowi B. jeden.

Sprawa dotyczy doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem kilku tysięcy osób na kwotę blisko 70 mln zł w związku z działalnością spółek należących do podejrzanych. Zarzuty dotyczą lat 2019-2023.

Janusz Palikot, który nie przyznaje się do winy, trafił do aresztu. Wyszedł z niego pod koniec stycznia, po wpłaceniu 2 mln zł kaucji.

BEZ WODY, PRĄDU I GAZU

Wcześniej, bo 11 grudnia Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia ogłosił postanowienie o upadłości spółki Manufaktura Piwa Wódki i Wina. Sąd wyznaczył również syndyka, którym został KDR Doradztwo i Restrukturyzacje Spółka z o.o.

- Po wejściu zastaliśmy puste kasy i puste konta bankowe. Przejęliśmy zakład bez ochrony, bez dostawy wody, prądu i gazu. Na terenie było czterech pracowników. W magazynach złożone są bardzo duże ilości niewykorzystanych butelek o różnym przeznaczeniu. Duże ilości przeterminowanego piwa zostały w tankach. Trzeba je utylizować. Na zlecenie syndyka zaangażowano firmę, która chroni zakład całodobowo - mówi syndyk Leszek Kolczyński, prezes KDR Doradztwo i Restrukturyzacje.

Jak informuje, w tym momencie trwa ustalanie majątku spółki Manufaktura Wódki Piwa i Wina oraz szacowanie jego wartości.

- Wszystko się przeciąga, bo funkcjonowało tam jeszcze kilkanaście innych spółek. W związku z brakiem prawidłowych zapisów w księgowości trudno jest w tej chwili ustalić, do której spółki konkretne składniki majątku należą. Parę dni temu gościliśmy w naszej kancelarii prezesa Janusza Palikota, który większości tych spółek jest również prezesem, więc powinien mieć największą wiedzę, które składniki należą do której spółki. Ma się jednoznacznie opowiedzieć. Po jego ewentualnym oświadczeniu będziemy to jeszcze weryfikować, ale musimy od czegoś zacząć. Myśmy je już spisali, ale się okazuje, że komornicy mają roszczenia, ponieważ pozajmowali to na rzecz długów innych spółek. Ściągnęliśmy na przykład wyposażenie z restauracji, która miała być otwierana w Lublinie, a teraz się okazuje, że duża część tego wyposażenia nie stanowi własności Manufaktury Piwa Wódki i Wina. Największym problemem jest to, że nie mamy dostępu do pełnej księgowości. Nie dość, że nie była ona prawidłowo prowadzona, to dokumenty papierowe zostały zajęte przez CBA i znajdują się w Warszawie. W dodatku są to dokumenty wszystkich spółek, złożone w jednym pomieszczeniu. Żeby dotrzeć do dokumentu, który nas interesuje, czeka nas na pewno wielotygodniowa praca – mówi Leszek Kolczyński.

WYPŁATY Z FUNDUSZU

Jak dodaje, w przypadku składników, które są bez wątpienia własnością Manufaktury Piwa Wódki i Wina, syndyk czeka na zgodę sędzi komisarz na ich sprzedaż.

- Zleciliśmy też biegłemu rzeczoznawcy wykonanie wyceny nieruchomości, czyli działek i budynków. Gdy ją otrzymamy, to będziemy wnosić do sędzi komisarz o zgodę na sprzedaż – mówi Leszek Kolczyński.

W ocenie syndyka najkorzystniej byłoby sprzedać zakład w całości. Pozwoliłoby to na uzyskanie optymalnej ceny sprzedaży i jego szybkie ponowne uruchomienie, a co za tym idzie, również zatrudnienie pracowników.

- Do czasu sprzedaży korzystne byłoby wydzierżawienie zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Byłoby to również korzystne dla dzierżawcy, ponieważ miałby on prawo pierwokupu, dające gwarancję, że można kontynuować działalność. Pojawili się przedstawiciele pięciu czy sześciu różnych firm. Żadna oferta dzierżawy jednak dotąd nie wpłynęła. Wszyscy się zastanawiają. Nie ma jednak co ukrywać, żeby uruchomić zakład, trzeba wyłożyć jakieś pieniądze. Ostatnie ważenie piwa w Tenczynku miało miejsce w czerwcu ubiegłego roku. Od tego czasu zakład nie jest „na chodzie" - mówi Leszek Kolczyński.

Zweryfikowane zaległości w wypłatach wynagrodzeń dla byłych pracowników zostały zgłoszone do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Częściowo zostały one wypłacone.

- Zostały jednak ograniczone tylko do tych pracowników, którzy mieli świadectwa pracy z Manufaktury Piwa Wódki i Wina. Natomiast parę miesięcy przed ogłoszeniem upadłości miały miejsce pewne roszady. Pracowników przerzucano do innych spółek i dostali świadectwa pracy właśnie z tej spółki, w której w tym momencie pracowali. Myśmy tę decyzję funduszu zaskarżyli do sądu. Czekamy na rozstrzygnięcie. Uważamy, że jest to podejście nie fair wobec tych pracowników. Pewnie jest ono zgodne z przepisami, ale trzeba tych pracowników jednak w jakiś sposób uhonorować – zaznacza syndyk.

Michał Koryczan

2,1

km mieć będzie obwodnica Zatora. Wybuduje ją Strabag. Trasa pobiegnie po zachodniej stronie miasta i połączy DK44 z DK28. Nowa trasa powstanie wzdłuż Zatorskiej Strefy Aktywności Gospodarczej, ułatwiając funkcjonowanie lokalnym przedsiębiorcom. To pierwsza budowa drogi krajowej w Polsce, która będzie realizowana w oparciu o metodykę BIM (ang. Building Information Modeling). Planowany termin udostępnienia drogi do ruchu to koniec 2027 roku. W ramach inwestycji zostaną rozbudowane fragmenty ul. Wadowickiej (DK28), ul. Gen. Sikorskiego (DW781), ul. Bugajskiej (droga powiatowa) oraz ul. Jana Pawła II i Hallera (drogi gminne). Dodatkowo powstaną też nowe drogi gminne, służące do obsługi komunikacyjnej przyległego terenu. Zostanie również przebudowana infrastruktura techniczna (wodna, kanalizacyjna, gazowa, elektroenergetyczna i teletechniczna), kolidująca z inwestycją. Mieszkańcy będą mogli korzystać z dwóch przejść podziemnych pod nową drogą, którymi będzie poprowadzony ruch pieszy i rowerowy. Inwestycja została zaprojektowana tak, by zminimalizować jej wpływ na środowisko. Będzie też jedno przejście i trzy przepusty dla zwierząt. Powstaną dwa stawy kompensacyjne (sztuczne mokradła dla zwierząt) i ekrany akustyczne. Do pilotażowego wdrożenia BIM wybrano budowę obwodnicy Zatora jako inwestycję reprezentatywną dla zadań realizowanych przez GDDKiA. Biegnie nowym śladem i obejmuje szeroki zakres robót – drogowe, mostowe i instalacyjne (wodne, kanalizacyjne, gazowe, elektroenergetyczne i teletechniczne).

30

proc. Polaków informacje o świecie czerpie wyłącznie z internetu. Z badania IBRIS wynika, że po blisko stu dniach od wyborów prezydenckich najważniejszymi sprawami dla Polaków pozostają: bezpieczeństwo zewnętrzne kraju (65 proc.), system opieki zdrowotnej (60 proc.) oraz inflacja i koszty życia (40 proc.). Z kolei blisko 30 proc. badanych deklaruje, że internet jest ich jedynym źródłem informacji, a dla 15 proc. jest nim platforma YouTube.

eprasa.pl d5b572dbf6

10

mln zł kosztować ma modernizacja stadionu miejskiego w Alwerni. Prace już trwają.

76,2

mln zł kosztować ma budowa 2,1 kilometrowej obwodnicy Zatora, którą pojedziemy pod koniec 2027 r. Przez to miasto przejeżdża codziennie 13 tys. pojazdów.

1

zł wynosi kaucja za butelkę szklaną o pojemności do 1,5 l.

Wielka metamorfoza z małym poślizgiem

ALWERNIA. Modernizacja stadionu miejskiego kosztuje ok. 10 mln zł. To ważna inwestycja również dla wykonawcy, bo od zeszłego roku rynek zamówień przeżywa kryzys.

Przeszło 40 lat temu zakłady chemiczne wybudowały obiekty sportowe przy ul. Zięby, m.in. boisko trawiaste z trybunami i dwukondygnacyjny pawilon. Kiedyś były bardzo nowoczesne, aż w końcu stały się powodem do wstydu.

Mieściły się tam cztery organizacje: MKS Alwernia, Młodzieżowy Klub Sportowy Triumf Alwernia, Młoda Alwernia i Stowarzyszenia Seniorzy Alwerni. Niektóre przeprowadziły remonty wynajmowanych pomieszczeń. Często za swoje pieniądze. Niemniej jednak to za mało, żeby mówić o radykalnych zmianach na plus.

Można powiedzieć, że w tym przypadku Polski Ład spadł z nieba. W sumie 10 mln zł pozwoli na rewolucję na stadionie miejskim.

- Na razie nie wyskoczyły jakieś nieprzewidziane prace, więc cena powinna zostać zachowana – mówi kierowniczka referatu inwestycji Ilona Antończyk-Kępa.

Obecnie trwają m.in. wyburzenia w środku obiektu stadionowego. Będą nowe elewacje (termomodernizacja), okna, wewnętrzne instalacje. Zmiana zadaszenia i ogrzewania na olejowe. Pozwolenie na budowę, dotyczące głównego pawilonu i bocznego boiska treningowego, udało się uzyskać dopiero w lipcu – nie z winy wykonawcy, tylko ze względów administracyjnych – zatem oddanie inwestycji opóźni się o kilka miesięcy. Firma ma termin realizacji do października 2025 r., ale wszystko powinno być gotowe w marcu lub kwietniu 2026 r.

Burmistrzyni Beata Nadzieja-Szpila zapowiada, że przyszłoroczne święto gminy na pewno odbędzie się na odnowionym stadionie miejskim przy ul. Zięby w Alwerni.

- Aktualnie prowadzimy montaż trybuny południowej, dostosowanej również dla osób niepełnosprawnych. Zmieniliśmy już zadaszenie. Przygotowaliśmy nawierzchnię pod bieżnię. Trawiaste boisko przeszło gruntowną renowację, co trwało kilka miesięcy – informuje Łukasz Rundzia, właściciel spółki Siódemka z Gromca. - To nie jest trudna inwestycja. Zakresy robót są podobne do tych, które wykonywaliśmy w innych miejsca – zapewnia.

Ilona Antończyk-Kępa z UM Alwernia i właściciel firmy Siódemka z Gromca Łukasz Rundzia na modernizowanym stadionie w Alwerni

Siódemka modernizowała np. korty tenisowe w Chełmku, remontowała kompleksowo podstawówkę w Kwaczale, ale też szkoły w innych miejscowościach.

Ostatnio można zauważyć, że w przetargach firmy wręcz biją się o pozyskanie zamówień i oferują ceny nieraz dużo niższe niż zaproponowane przez samorządy.

- To wynika bezpośrednio z tego, że prac jest mniej. Podaż zleceń spadła. To najbardziej widać w tym roku, bo w zeszłym ktoś miał może jeszcze dwuletnie kontrakty. W efekcie nieraz w jednym przetargu startuje dziesięciu lub więcej wykonawców. Czasem zaniżają ceny, żeby jakoś przetrwać. To bywa jednak szkodliwe, bo zdarza się, że potem firmy nie kończą robót, a gminy muszą robić kolejny przetarg i sumarycznie dopłacić do danej inwestycji – komentuje Łukasz Rundzia, właściciel spółki Siódemka z Gromca, prowadzącej modernizację stadionu w Alwerni.

Zdjęcia i materiał wideo na przelom.pl

Łukasz Dulowski

Zieleń miejska do wzięcia

TRZEBINIA. Gmina ogłosiła duży przetarg na utrzymanie zieleni miejskiej. Obejmuje dwa lata.

Zamówienie objąć ma siedem sektorów i obejmuje też opróżnianie koszy oraz zimowe i letnie utrzymanie chodników i schodów w obrębie terenów zieleni na lata 2026-2027.

W zakresie obowiązków wykonawcy jest kompleksowe utrzymanie zieleni niskiej, w tym koszenie trawników, sadzenie roślin jednorocznych, pielęgnacja nasadzeń jednorocznych i wieloletnich, pielęgnacja i cięcia drzew, krzewów i żywopłotów, jedno wiosenne i jesienne grabienie terenów zieleni, nawożenie i podlewanie roślin.

Kompleksowe usługi na terenach zieleni obejmują również regularne opróżnianie koszy ulicznych w miarę ich napełniania. W koszach po opróżnieniu pojawić się ma worek jednorazowy na odpady.

Do letniego utrzymania chodników i schodów w rejonie terenów zieleni należy zamiatanie jeden raz w tygodniu w okresie od od kwietnia do października. Zimowe utrzymanie objąć ma odśnieżanie i posypywanie piaskiem chodników, schodów w okresie od 1 listopada do 31 marca.

Jeśli nie będzie śniegu, gołoledzi, błota pośniegowego trwającego 5 dni, wykonawca powinien w następnym dniu rozpocząć zamiatanie chodników z nagromadzonego piasku i innych zanieczyszczeń jak w letnim utrzymaniu chodników z częstotliwością raz w tygodniu.

Gmina zwraca uwagę potencjalnym oferentom na zmianę częstotliwości wykonywanych usług, zwiększeniu ilości drzew do pielęgnacji, zmian rodzaju usług na sektorach wynikające ze zmian zagospodarowania terenów, zakresu obszarowego chodników do letniego i zimowego utrzymania.

Na Rynku należy się spodziewać zbierania śmieci raz w tygodniu oraz wykonywania prac interwencyjnych do 48 godzin od zgłoszenia (do 5 zgłoszeń w miesiącu). Do prac tych zaliczać się ma opróżnianie koszy, podlewanie, cięcie, plewienie itp.

W każdym z sektorów zakłada się również usługę montażu oraz napełniania wodą według potrzeb specjalnych worków tzw. Treegatorów (pojemność od. 50 - 75 l) do podlewania młodych sadzonek drzew.

Oferty firm zainteresowanych zleceniem gminy zbierane są do 22 września. Będziemy obserwować ten przetarg.

SEKTORY

Sektor A: osiedle Centrum, osiedle Piaski, osiedle Salwator, osiedle Górka; Sektor B: osiedle Krakowska, osiedle Widokowe; Sektor C: osiedle Krze, osiedle Siersza, osiedle Wodna, osiedle Trzebionka; Sektor D: osiedle Gaj, osiedle Energetyków, sołectwo Czyżówka, sołectwo Płoki, sołectwo Lgota, sołectwo Myślachowice; Sektor E: sołectwo Bolęcin, sołectwo Piła Kościelecka, sołectwo Psary, Sołectwo Dulowa, sołectwo Karniowice, sołectwo Młoszowa; Sektor F: Tereny w ścisłym centrum miasta – zieleń w obrębie Rynku, teren zieleni wokół budynków Urzędu Miasta, ronda, wysepki i pasy przydrogowe w ciągu drogi 79 w Trzebini; Sektor G: Tereny ośrodków rekreacyjnych – Balaton i Chechło.

(oprac. AM)

Kaucje będą spore

1 października w Polsce ruszy system kaucyjny, który obejmie trzy rodzaje opakowań.

Są wśród nich opakowania jednorazowego użytku na napoje z tworzyw sztucznych o pojemności do 3 litrów (kaucja 0,50 zł), puszki metalowe o pojemności do 1 litra (kaucja 0,50 zł), butelki szklane wielokrotnego użytku o poj. do 1,5 litra (kaucja 1 zł).

Duże sklepy, o powierzchni powyżej 200 m kw., będą musiały odbierać puste opakowania i oddawać klientom kaucję. Natomiast mniejsze sklepy będą pobierać kaucję, ale przystąpienie do systemu odbioru opakowań w ich przypadku będzie dobrowolne.

eprasa.pl d5b572dbf6

Zakończenie wakacji z przytupem: festyny, zabawa i Herbatka

Ostatni wakacyjny weekend w regionie upłynął pod znakiem radości, śmiechu i dobrej zabawy. Trzebinia, Babice czy Chrzanów tętniły życiem – pełne rodzinnych spotkań, sportowej rywalizacji i wydarzeń, które na długo zostaną w pamięci mieszkańców.

10 LAT Z HERBATKĄ U ZIELENIEWSKICH

To już dekada jednego z najbardziej klimatycznych wydarzeń w Trzebini! „Herbatka u Zieleniewskich" to impreza, która łączy historię miasta z kulturą w lekkiej, a zarazem eleganckiej odsłonie. Stare samochody lśniły w słońcu, pasjonaci kolejnictwa, pszczelarze i rękodzielnicy prezentowali swoje skarby, a naturalny amfiteatr zamienił się w tętniące życiem centrum spotkań.

Największą siłą tej imprezy są jednak mieszkańcy – ci, którzy z uśmiechem zakładają retro stroje i z radością współtworzą klimat wydarzenia. W tym roku na scenie pojawiła się Big Bike Orchestra, a publiczność bawili Hanna Śleszyńska, Piotr Gąsowski i Robert Rozmus. Organizatorom można tylko życzyć: „Sto lat, Herbatko!"

JUBILEUSZ KS KOŚCIELEC CHRZANÓW

Sport, emocje i rodzinna atmosfera – tak wyglądał festyn z okazji 20-lecia KS Kościelec. Motywem przewodnim była orientacja sportowa, dyscyplina, w której klub odnosi największe sukcesy. Były trasy nawigacyjne w terenie, rodzinny tor przeszkód, warsztaty z ratownictwa medycznego i mnóstwo zabaw dla najmłodszych. Festyn zakończyły wyróżnienia dla tych, którzy przez lata budowali klubową historię.

PIKNIKI OSIEDLOWE W TRZEBINI

Na osiedlu Wodna dzieci szalały na dmuchańcach, a dorośli bawili się przy muzyce DJ-a Pawła. Deszcz co prawda skrócił imprezę, ale nastroju nie popsuł. Z kolei na osiedlu Centrum atrakcji było jeszcze więcej – od przejażdżek „Ciuchcią", przez turniej Minecrafta i koszykówki, aż po spotkania ze zwierzakami z „Zagrody na Łąkach".

VIII NOCNY TURNIEJ OLDBOJÓW W BABICACH

Tu tradycja spotkała się ze sportową pasją. Najpierw mecz rodzice kontra dzieci, później festiwal kolorów, a wieczorem – piłkarskie emocje na najwyższym poziomie. Zwyciężyła drużyna Salosu Jaworzno, tuż za nią uplasował się Manhattan Trzebinia. Turniej zakończyła wspólna biesiada przy grillu – bo w Babicach sport i integracja idą w parze.

CZAROWNICE NA ZAMKU LIPOWIECKIM

To było prawdziwie magiczne widowisko! XIV Zlot WiedźM i Czarownic przyciągnął tłumy. Publiczność oglądała czarodziejski taniec, wybierała najpiękniejszy magiczny kapelusz i „Odlotowy Pojazd", a wieczór zwieńczył koncert „Wehikułu Czasu" z przebojami lat 80. Trudno o lepszy sposób, by zakończyć wakacje w bajkowej atmosferze.

V DZIEŃ ŻURKU W WOLI FILIPOWSKIEJ

Na koniec coś dla smakoszy! W Woli Filipowskiej królował żurek – w każdej możliwej odsłonie. Od konkursu na najlepszą recepturę, przez żurkową ruletkę smaków, po sztafetę z chochlą i rzucanie jajkiem do żurku. Nie zabrakło też quizów, piosenek i wierszyków o tej tradycyjnej potrawie. Najmłodsi tworzyli własne etykiety na żurek, a wszyscy – zgodnie przyznali, że to święto smaku i dobrej zabawy.

Miniony weekend pokazał jedno – w naszej okolicy naprawdę nie można się nudzić. Festyny, pikniki, sport i kultura to nie tylko okazja do wspólnej zabawy, ale i dowód, że lokalna społeczność potrafi tworzyć wydarzenia z sercem i rozmachem.

(MP), (AM)

Czarownice i Wiedźmy po przylocie na Lipowiec

Zawody w przeciąganiu liny na osiedlu Wodna

Manhattan Trzebinia drugi w nocnym turnieju w Babicach

Uczestnicy turnieju w Minecrafcie na os. Centrum w Trzebini

Siostry Zuzanna i Wanda Owcarz z Klubu Sportowego KS Kościelec Chrzanów

Herbatka u Zieleniewskich. Udany skok w przeszłość. W tle bardzo ciekawa wystawa fotografii z przeszłości Dworu w Trzebini

eprasa.pl d5b572dbf6

Kajaki, amfiteatr i ścieżki – jest plan na libiąskie stawy

Samorządowcy odsłonili karty w sprawie zagospodarowania stawów na libiąskich Szyjkach. Powstaną tam amfiteatr, pomosty i wiaty, a mieszkańcy będą mogli popływać na kajakach i rowerkach wodnych. Największy zakres prac ma dotyczyć trzeciego stawu, w którym obecnie jest najmniej wody.

Jacek Latko przedstawia koncepcję rewitalizacji stawów członkom komisji ds. komunalnych

Libiąscy samorządowcy wzorowali się na sąsiednim Chełmku, gdzie za ponad siedem milionów złotych tamtejsze stawy zmieniły zupełnie oblicze. Powstały tereny do spacerów, biegania, przejażdżek na rowerze i uprawiania sportów wodnych.

BĘDZIE GDZIE BIWAKOWAĆ I POTAŃCZYĆ

Nowo powstała koncepcja dotycząca rewitalizacji stawów na Szyjkach jest mocno rozbudowana. Nie wiadomo, czy w tym kształcie doczeka się realizacji. Została skonsultowana z kołem wędkarskim oraz dzierżawcą terenu, prowadzącym tam działalność.

Na stawie Rzepka i średnim planowane są pomosty dla wędkarzy ze zjazdami dla niepełnosprawnych oraz pomost widokowy.

Największy zakres obejmie trzeci staw, w którym obecnie praktycznie nie ma wody.

- Postaramy się uszczelnić jego dno, by lustro wody było stabilne. Powstaną pomosty podobne do tych nad Chechłem. Po stawie można będzie popływać na kajakach i w rowerkach wodnych. Chcemy rozebrać wiatę postawioną tam w latach 70. W jej miejscu powstanie mały amfiteatr, za którym planujemy duży plac zabaw. Niedawno odbył się tam choćby trzydniowy „Cholera Festiwal", a impreza będzie cykliczna. Wygospodarujemy trochę terenu zielonego dla widzów. Powstaną też wiaty do biwakowania i grillowania oraz sanitariaty i nowe miejsca parkingowe – opowiadał burmistrz Jacek Latko na posiedzeniu komisji ds. komunalnych rady miejskiej.

NA RAZIE NIE MA ZGODY NA ASFALTOWĄ ŚCIEŻKĘ

Zostanie budynek „Rybaczówki" oraz boisko do plażówki.

- Budynek gastronomiczny jest w złym stanie. Być może go wyburzymy i postawimy dużą wiatę na większe imprezy. Na pewno zostawimy miejsce na działalność funkcjonującej tam firmy - zaznaczył burmistrz.

Wokół stawów powstaną ścieżki. Część tego terenu jest własnością Lasów Państwowych. Jak zaznaczył burmistrz, nie ma zgody na położenie tam asfaltu. Co najwyżej może tam powstać trakt z tłucznia lub nawierzchni mineralnej. Ten temat ma być jeszcze przedmiotem rozmów z Nadleśnictwem Chrzanów. Niestety, w stawach nie będzie można się kąpać. Woda nie spełnia wymagań sanepidu.

Na bazie koncepcji powstanie program funkcjonalno-użytkowy i projekt budowlany po to, by gmina mogła się ubiegać o dofinansowanie na ten cel, m.in. z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Być może pieniądze na to zadanie pojawią się w ramach projektu dotyczącego zbiorników retencyjnych. Przedsiębiorca, który dzierżawi część terenu, także przymierza się do jego rewitalizacji przy wsparciu funduszy unijnych.

Marek Oratowski

Na Szyjkach działają wędkarze oraz firma Megalo

Szyjki

Stawy na Szyjkach w Libiążu to malowniczy kompleks czterech zbiorników – Rzepka, Średni, Pusty Stawek i Lasówka – położonych na skraju lasu Urbaniec. Oddzielone groblami i otoczone starodrzewem, pełnią funkcję rekreacyjną i przyrodniczą, a dzięki zarybianiu są miejscem chętnie odwiedzanym przez wędkarzy.

Teren dzierżawi Koło PZW nr 90 „Janina" w Libiążu, które dba o gospodarkę rybacką i organizuje zawody wędkarskie.

Stawy stały się także przestrzenią lokalnych wydarzeń – w ośrodku Megalopark Szyjki regularnie odbywają się pikniki, festyny, koncerty i imprezy rodzinne. W czerwcu 2023 roku tłumy przyciągnęła Noc Świętojańska z warsztatami, pokazem ogniowym i puszczaniem wianków na wodzie. W 2025 roku nad brzegiem stawów zorganizowano trzydniowy Cholera Festiwal z udziałem gwiazd polskiej sceny rockowej, strefą dziecięcą i polem namiotowym.

Dzięki takiej różnorodności stawy pełnią podwójną rolę – są zarówno oazą natury, jak i centrum integracji mieszkańców.

Przypomnijmy, że w przeszłości były plany, by to na Szyjkach urządzić park dinozaurów. Część inwestycji miała jednak powstać na terenie Lasów Państwowych, a te nie zgodziły się na ich zagospodarowanie. Ostatecznie inwestycja powstała w Zatorze.

Magia szydełka i drutów

Nie ma dwóch takich samych prac, bo każda jest niepowtarzalna i wykonana z sercem. Spotkania miłośników robótek organizowane w trzebińskiej Manufakturze inspirują, integrują i przyciągają nowych uczestników.

Spotkania „Druty i szydełko" trwają od kilku lat. Zaczęły się jeszcze w poprzedniej siedzibie trzebińskiej biblioteki.

- Planowaliśmy, że będą dla osób chcących się nauczyć szydełkowania i innych technik. Okazało się jednak, że większość przychodzących to osoby potrafiące dziergać, ale szukające inspiracji i nowych pomysłów. Można się choćby u nas wymieniać wzorami - opowiada Renata Nowotarska z MBP w Trzebini.

W środy o 15.30 w Manufakturze pojawia się kilka lub kilkanaście osób. Podczas spotkań jedni pracują na szydełku, inni na drutach. Są osoby łączące obie techniki.

- Często zamawiamy wspólnie kordonki w dużych, kilogramowych opakowaniach i dzielimy je na części. Często zakładamy na siebie to, co udało się nam własnoręcznie zrobić. Lubimy się spotykać, więc panuje u nas przyjazna atmosfera – zapewnia Monika Bogusz, jedna ze stałych bywalczyń.

Robótki ręczne towarzyszą jej od piątej klasy szkoły podstawowej. Z tego powodu nieraz słyszała kąśliwe uwagi pod swoim adresem ze strony rówieśników. Dziś te same osoby jej gratulują, podziwiają i same chcą się tego nauczyć.

Inna z pań tłumaczy, że od zawsze robiła serwety. Tymczasem od wiosny tego roku dzierga na szydełku bluzki i sukienki. Wykonanie sukienki zabiera jej miesiąc.

Jest też osoba preferująca haft krzyżykowy.

Jeszcze w poprzedniej siedzibie biblioteki panie zajmowały się modnymi ostatnio makramami. Robiły torebki i inne dekoracje oraz przedmioty użytkowe. Wszystkie podkreślają, że cenią to, że każda praca jest z naturalnych materiałów i niepowtarzalna.

Część wykonanych wyrobów można zobaczyć na wystawie eksponowanej w Manufakturze.

Przez te kilka lat na zajęcia przychodzili nieliczni panowie. W ostatnim czasie pojawia się 16-letni Sławek Kaleta.

- Bardzo mi się podobały powstające tutaj dzieła. Obserwowałem je na profilu biblioteki na Facebooku. Na tyle, że sam postanowiłem spróbować. I w wakacje pojawiłem się na pierwszym spotkaniu. Koledzy jeszcze się o tym nie dowiedzieli. Robię to jednak dla siebie i nie interesuje mnie niczyja opinia. Robienie na drutach i szydełku to bardzo praktyczne umiejętności pozwalające przetrwać na wypadek, gdyby na przykład wybuchła wojna – przekonuje „rodzynek" w damskim gronie. Chciałby sobie wydziergać szalik i ponczo.

Na środowe zajęcia przychodzą osoby w różnym wieku

Miłośnicy robótek ręcznych wykonane rzeczy (serwetki, chusty) wręczają zwykle rodzinie i znajomych w formie prezentów. Jedna z pań kończy na przykład kocyk dla wnuka.

Marek Oratowski

eprasa.pl d5b572dbf6

Ryby, emocje i szczęście –

Nad wodą widać, jak zmienia się wędkarstwo. Jednak emocje, rozmowy i walka z rybą pozostają takie same. Wędkarstwo wciąż przyciąga mieszkańców regionu – niezależnie od wieku. Dla jednych to sportowa rywalizacja, dla innych najlepsza forma odpoczynku.

Stawy w Żarkach, zwane *Zapadłymi*, należą do najbardziej malowniczych w regionie. Droga biegnąca przez środek akwenu, oblana wodą z obu stron, tworzy niemal bajkowy krajobraz.

KIEDYŚ WYSTARCZYŁ GROCH ALBO CHLEB

W sobotni poranek nad wodą zasiada Kazimierz Siuda z Libiąża – wędkarz z ponad 30-letnim stażem. Od niedawna na emeryturze, ma wreszcie więcej czasu na swoją pasję.

– Najczęściej biorą tu karpie i amury. Można też trafić na sandacza czy karasia. Zawsze stawiam na naturalne przynęty. Kiedyś wystarczył groch albo chleb ugnieciony z ziemniakiem i ryba szła. Dziś wszystko się zmieniło. To drogi sport, sprzęt kosztuje, ale i tak liczą się umiejętności i szczęście – podkreśla członek koła PZW nr 33.

Pan Kazimierz ma na koncie metrowego szczupaka. Złowione ryby zwykle zabiera do domu – jak mówi, lubi je zjeść.

– Każdy ma jakiegoś konika. Ojciec hodował gołębie, ale mnie to nie wciągało. Ja od zawsze wybierałem wodę. Psychicznie odpoczywam. Żona się przyzwyczaiła. Powtarza: jak masz patrzeć w kielicha, to lepiej jedź na ryby – śmieje się wędkarz.

RYWALIZACJA NA WAGĘ RYB

Tymczasem na libiąskich Szyjkach trwają zawody feederowe. W tej metodzie liczy się precyzyjne nęcenie i łowienie z dna. Pięć godzin zmagań kończy sygnał trąbki sędziego Marka Bila.

– Staram się brać udział we wszystkich zawodach. Często jestem w czołówce. Dziś złowiłem 4,7 kg, ale nie jestem zadowolony. Dużo ryb mi się spinało – tłumaczy Aleksander Sieprawski, emerytowany górnik. – Wędkarstwo uodporniło mnie na każdą pogodę. Nawet urlopy planuję tam, gdzie można połowić.

Od dwudziestu lat nad Szyjki przyjeżdża Jacek Głowicki.

– Mój rekord to karp 19,8 kg. Walka trwała 40 minut, na zakolu Wisły w Rozkochowie. Marzę o trzydziestokilogramowej rybie – mówi. – Wędkarstwo to dla mnie sport. Wszystkie ryby wypuszczam. Jedyny minus to ceny sprzętu – dziś kompletne wyposażenie to kilkadziesiąt tysięcy złotych.

TRĄBKA GRA POCZĄTEK I KONIEC

Sędzia Marek Bil od 18 lat dba o porządek nad wodą.

– Najpierw odbiór łowiska, losowanie stanowisk, regulamin. Potem trąbką sygnalizuję początek i koniec połowu. Na końcu ważenie i wyniki – wylicza.

Jako sędzia klasy krajowej jeździ po całej Polsce. Bywa, że w kilka godzin wędkarze wyciągają nawet 70 kg ryb. – Zdarzają się próby kombinowania, np. przemycania nadmiaru zanęty. Wtedy trzeba karać – przyznaje.

Za swoją pracę otrzymuje skromne wynagrodzenie, choć często pełni kilka funkcji naraz. – Taka oszczędność w PZW – uśmiecha się 72-latek.

WETERANI NAD GROBLAMI

Tydzień później wędkarze seniorzy spotykają się na Groblach. W zawodach spławikowych startują tylko ci 65+.

– Macie wagę aptekarską? – żartuje 78-letni Jerzy Haberka, który złowił zaledwie jedną płotkę.

Nie narzeka jednak. – Najważniejszy jest kontakt z kolegami. Ryby wypuszczam. Kiedyś wystarczyła jedna karta, dziś wszędzie dodatkowe opłaty – wzdycha.

Podobnie myśli 75-letni Mieczysław Wartalski. – Przyjeżdżam na dwie godziny pooddychać powietrzem. Czasem z żoną, dawniej z wnukiem.

Najwięcej powodów do radości ma 70-letni Andrzej Wacławski. Wraca do domu z nagrodą – nowym kołowrotkiem. – Takie wyciszenie nad wodą jest bezcenne – mówi.

STRAŻ RYBACKA KONTRA KŁUSOWNICY

Groble składają się ze stawu ogólnodostępnego i trzech specjalnych, wymagających dodatkowej opłaty. Pieniądze idą na zarybianie i utrzymanie.

– Każdy wędkarz ma obowiązek zapłacić składkę i przepracować określoną liczbę godzin. W praktyce większość woli wpłacić ekwiwalent – tłumaczy prezes koła PZW nr 10, Sławomir Czesak.

Koło dba o stawy, prowadzi zarybienia i współpracuje ze społeczną strażą rybacką. – Najczęściej trafiamy na drobne przewinienia, czasem kłusowników. Wtedy wkracza policja i państwowa straż rybacka – dodaje prezes.

Na Groblach problemem bywają kormorany, wydry i niskie stany wody. – Sprzęt też się zmienił, dziś trudno przyjechać z nim rowerem. To już zestawy za kilka tysięcy – mówi Czesak.

Marek Oratowski

Uczestnicy sobotnich zawodów dla weteranów zorganizowanych na Groblach

eprasa.pl d5b572dbf6

życie według wędkarzy

Na Groblach łowi Mieczysław Wartalski

Łowiącemu na Szyjkach emerytowanemu górnikowi libiąskiej kopalni Aleksandrowi Sieprawskiemu sędziowie za chwilę zważą ryby

Od 20 lat na Szyjki na ryby przyjeżdża Jacek Głowicki

Sędzia Marek Bil przy pracy podczas zawodów na libiąskich Szyjkach

Bez sprzętu nie ma brań

Wędkarze używają różnych metod: spławikowej, gruntowej, feederowej czy spinningowej. Każda wymaga innego sprzętu – od haczyków i koszyczków po echosondy i sygnalizatory. Coraz częściej nad wodą pojawiają się parasole, namioty i krzesełka. Wędkarz w XXI wieku wygląda jak turysta z półprofesjonalną bazą biwakową.

Ale niezależnie od technologii, jedno pozostaje niezmienne. Wędkowanie to emocje – chwila skupienia nad spławikiem, walka z dużą rybą i satysfakcja, gdy uda się ją wyciągnąć. To rozmowy nad wodą, żarty i cisza, która koi nerwy.

Bo – jak mówią wędkarze – w życiu trzeba mieć szczęście. A ono nad wodą smakuje szczególnie dobrze.

Prezes Koła PZW nr 10 Chrzanów Miasto Sławomir Czesak (z prawej) gratuluje zwycięzcy zawodów dla weteranów 70-letniemu Andrzejowi Wacławskiemu

eprasa.pl d5b572dbf6

Obóz harcerski w l. 80

FOT. Z ARCHIWUM ZHP HUFCA KRZESZOWICE

Archiwalne zdjęcie z l. 60 będące w zbiorach ZHP Hufca Krzeszowice

Pół wieku Hufca ZHP w Krzeszowicach

Klaudia i Jan Węgrzynowie najpierw dla zabawy wzięli ślub na obozie harcerskim. Dziś oboje żartują, że od tamtej pory trwają w małżeństwie. Razem z innymi harcerzami świętują 50-lecie Hufca ZHP Krzeszowice.

Oni sami tych początków pamiętać nie mogą, ale świetnie znają historię budowaną przez nich w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Podkreślają, że harcerstwo to szkoła życia, pasja i niezapomniany klimat. „Cywil" nie zawsze będzie potrafił to zrozumieć.

FOT. ARCHIWUM ZHP HUFCA KRZESZOWICE

Jedna z wycieczek w góry. Na zdj. z lewej Jan i Klaudia Węgrzynowie

DOKŁADNIE 50 LAT

- Nie wyobrażam sobie życia bez harcerstwa – mówi phm. Klaudia Węgrzyn.

Wstąpiła do ZHP jako dziecko i została do dziś. Przez kilka lat pełniła nawet funkcję komendantki hufca. Dziś jest osobą wspierającą.

Choć początki harcerstwa w Krzeszowicach sięgają początków XX wieku, bo to właśnie tu urodziła się Olga Drahonowska-Małkowska, współtwórczyni harcerstwa polskiego, to jednak pierwsze wzmianki dotyczą początków XX wieku. Tuż przed pierwszą wojną światową powstała w Krzeszowicach drużyna założona przez Karola Mossa. Drużyna nie przetrwała wojny, ale duch harcerski pozostał. Od tamtej pory wiele się w Polsce zmieniało, zmieniało się również harcerstwo.

Dokładnie 50 lat temu, 18 września 1975 roku rozkazem Komendanta Chorągwi Krakowskiej nr L.11/1975 został powołany Hufiec ZHP Krzeszowice.

Z MAPĄ SZLAKÓW Z POCZTÓWKI

- Przez wszystkie lata naszej działalności w ZHP przetrwały niesamowite przyjaźnie. Mamy znajomych, z którymi spotykamy się na harcerskim ognisku dwa razy do roku i czujemy, jakbyśmy się nie rozstawali. Wiemy, że wszyscy na siebie możemy liczyć – opowiada Klaudia Węgrzyn.

Wspomina z sentymentem przygody, jakie mieli krzeszowiccy harcerze na wycieczkach, obozach, biwakach.

- Któregoś roku postanowiliśmy jechać w Gorce. To jeszcze były dawne czasy, bez telefonów komórkowych, internetu. Z jednej z widokówek przerysowaliśmy mapę szlaków i cały obóz wyszedł w góry. To był egzamin na harcerski stopień – opowiada pani Klaudia.

Przerysowana z widokówki mapa nie była zbyt dokładna. Niektórzy zeszli z gór następnego dnia rano, innym pomagały służby leśne.

- Byli tacy, co ze strachu przed dzikimi zwierzętami spali na drzewach – opowiada Klaudia Węgrzyn.

Dziś śmieje się z tych wyczynów, traktując jako przygody życia. Wie, że taka harcerska wyprawa obecnie nie wchodziłaby w grę.

NIEJEDNO HARCERSKIE MAŁŻEŃSTWO

- Odpowiedzialność – tego przede wszystkim uczy ludzi harcerstwo – mówią zgodnie małżonkowie.

Poznali się na jednym z obozów, choć nie od razu między nimi zaiskrzyło. Jan, starszy od Klaudii o dziewięć lat, nie zwracał z początku na nią uwagi. Jako szczepowy Gęstwinów w Krzeszowicach (nazwa pochodzi od drużyn Szarych Szeregów) miał sporo na głowie. Młodziutka instruktorka z Nawojowej Góry wydawała się jeszcze dzieckiem. Ale minęło parę lat i zaczęli na siebie patrzeć zupełnie inaczej. Pierwszy ślub – ten dla zabawy, wzięli na jednym z obozów. Teraz do dziś śmieją się, że od tamtej pory są związani ze sobą aż po grób.

- Tak naprawdę oficjalnie pobraliśmy się, gdy Klaudia miała 19 lat, a ja 27 i byłem już po studiach – precyzuje hm. Jan Węgrzyn.

Zaznacza jednak, że nie tylko on z żoną są harcerskim małżeństwem. Co prawda nie wszystkie związki znajomych przetrwały, ale wiele zapoczątkowanych właśnie w ZHP jest ze sobą do dziś.

- Taj jak my! - mówią Węgrzynowie.

PIĘĆ MINUT I BYŁY ZGLISZCZA

Dla wielu harcerzy z Krzeszowic jednym z trudniejszych momentów był pożar autokaru, którym jechali na wycieczkę. Podróżowali do Zakopanego szlakiem Olgi Drahonowskiej-Małkowskiej. Był 2010 rok.

- Nagle w miejscowości Naprawa autobus zaczął się palić. Błyskawicznie trzeba było wysiadać, ratować co się da. Na szczęście szybko udało nam się wszystkich wyprowa-

eprasa.pl d5b572dbf6

Obecna komendant Hufca ZHP Krzeszowice hm. Magdalena Gondek na wystawie pamiątek hufca w Pałacu Vauxhall

Krzeszowiccy harcerze zapraszają na obchody 50-lecia Hufca ZHP Krzeszowice im. Szarych Szeregów. W sobotę 6 września odbędzie się harcerska Msza w kaplicy św. Stanisława w Krzeszowicach, ul. Nowa Wieś 8. Po niej o godz. 18.30 za Szkołą Podstawową nr 1 w Krzeszowicach przy ul. długiej 22 odbędzie się Ognisko Pokoleń – spotkanie przy ogniu ze wspomnieniami i harcerską piosenką. W niedzielę 7 września o godz. 11.00 zaplanowano uroczysty apel Hufca na Rynku w Krzeszowicach. Natomiast o godz. 12.30 finisaż wystawy „Podróż sentymentalna" w Pałacu Vauxhall.

W godz. 12.00 – 15.00 na Rynku zaplanowano piknik, a dla spragnionych wyzwań - harcerski quest, czyli grę terenową z zagadkami (start od 12.00 Rynek).

Zapraszają też na wystawę „Podróż sentymentalna czyli 50 lat Hufca ZHP Krzeszowice", którą można zwiedzać obecnie w Pałacu Vauxhall w dni powszednie od 9:00 do 15:00 oraz w sobotę 6 września od 10:00 do 14:00.

dzić na zewnątrz – opowiada Jan Węgrzyn.

Wszyscy byli wystraszeni i przerażeni widokiem płonącego wozu. W ciągu paru minut zostały po nim zgliszcza. O pożarze trąbiły stacje radiowe i telewizyjne. Spłonęło kilka plecaków, ale nikomu nic się nie stało. Nie przerwano wycieczki. Harcerze przesiedli się do innego autobusu i pojechali dalej. Do dziś, gdy wspominają to wydarzenie, oddychają z ulgą.

BRAKŁO MSZALNEGO WINA

- Świętowaliśmy wtedy chyba 35-lecie ZHP. Był 2010 rok. Jednym z ważniejszych elementów obchodów była polowa msza święta w dawnym kamieniołomie w Miękini – wspomina Jan Węgrzyn.

Poprosił nieżyjącego już dziś księdza Jacka z Nowej Wsi, żeby odprawił uroczystą mszę. Ten się zgodził i wszystko miało iść jak po maśle.

- W trakcie mszy zerkam na księdza, a ten macha do mnie znacząco. Podszedłem z tyłu, a ksiądz mówi: „Chłopie, nie mamy mszalnego wina! Zaraz będzie potrzebne" - wspomina Jan Węgrzyn.

Niewiele się namyślając, podbiegł do kolegi, który wtedy prowadził w Miękini sklep. Wsiedli do auta i pognali po trunek. W drodze powrotnej upychali długopisem korek w butelce, żeby je księdzu otworzyć. Jan Węgrzyn zaśmiewa się dziś donośnie, gdy ogląda zdjęcie z tej uroczystości. Biegnie na nim do księdza z butelką wina. Takie 35-lecie!

NAJWAŻNIEJSZE HARCERSKIE IDEE

Obecna komendant Hufca ZHP Krzeszowice hm. Magdalena Gondek miała co najmniej 16 lat, gdy zdecydowała się wstąpić do harcerstwa. Jak na te struktury, to wcale nie mało.

- Byłam w gimnazjum, gdy któregoś dnia ogłoszono, że w sobotę będzie zbiórka – wspomina komendantka.

Od tamtej pory nie opuściła prawie żadnej zbiórki i często zastanawiała się, czemu tak długo trwało, zanim zdecydowała się wstąpić do ZHP.

- Musiałam do tego dojrzeć – śmieje się harcerka.

Kiedy poszła do liceum, jedną z pierwszych jej inicjatyw było utworzenie tam drużyny. Prawie same dziewczyny i jeden chłopak. Ale ważniejsze były harcerskie idee i praca z młodymi ludźmi.

- Harcerstwo to życie. Sposób spędzania czasu, budowania osobowości, pomoc innym – wylicza komendantka.

Wiele osób odcisnęło swoje piętno w jej sercu, ale najważniejsi byli harcerze.

- Osobowości: Węgrzynowie, Teresa Tarkowska-Dudek, Jacek Kret, Bartek Zawisza i moja mama, która również była harcerką - wylicza Magdalena Gondek.

TO NASZE MARZENIE

Trudno nawet wymieniać, na ilu obozach czy zimowiskach byli krzeszowiccy harcerze. Zwykle co rok jeżdżą gdzieś indziej i nie zawsze całym hufcem.

- Bardzo lubimy Mrzeżyno, gdzie bazę ma zaprzyjaźniony hufiec z Andrychowa, ale staramy się dla odmiany bywać też gdzie indziej – mówi komendantka.

Biwaki często organizują w Dolinie Kobylańskiej. Lubią bliskość natury.

Komendantka nie kryje, że największą bolączką harcerzy z Krzeszowic jest brak własnej siedziby. Mają co prawda niewielkie pomieszczenie przy ul. Targowej, ale tam mieści się ledwie kilka osób. Jest jeszcze harcówka przy poradni pedagogicznej, ale to nie to samo.

- W Nawojowej Górze harcerze mają miejsce w domu gromadzkim, w Tenczynku w piwnicy przy ośrodku zdrowia, w Woli Filipowskiej w szkole. Ale w Krzeszowicach bardzo przydałoby się coś większego. To nasze marzenie – opowiada.

Ewa Solak

FOT. Z ARCHIWUM HUFCA ZHP KRZESZOWICE

Harcerze z Krzeszowic podczas obozu w Pilicy w 2024 r.

Z historii ZHP Krzeszowice:

W 1911 roku Andrzej Małkowski powołał do życia pierwsze drużyny skautowe. Jedną z nich, żeńską III Lwowską Drużynę im. Emilii Plater, kierowała Olga Drahonowska. Olga urodziła się w Krzeszowicach i tutaj spędziła pierwsze lata dzieciństwa.

Pierwsze wzmianki o działalności harcerskiej w Krzeszowicach sięgają 1913 r., kiedy to powstała drużyna założona przez Karola Mossa. Wybuch pierwszej wojny światowej zatrzymał jej rozwój. Po wojnie pierwsza drużyna powstała w 1926 r. Założycielem był nauczyciel Władysław Sosna. Wkrótce przy drużynie postało Koło Przyjaciół Harcerstwa. W 1929 roku drużyna przyjęła imię Stefana Czarnieckiego, a nauczycielka Janina Rogalska założyła drużynę harcerek. 9 października 1932 r. I Drużyna Harcerska (DH) otrzymała sztandar ufundowany przez Koło Przyjaciół Harcerstwa, hrabinę Potocką i społeczność Krzeszowic. W 1935 r. Tadeusz Kukuła założył gromadę zuchową „Indianie". W 1938 r. I DH podzieliła się na dwie - starszoharcerską i młodszoharcerską. Powstały też nowe drużyny – w Siedlcu, Żarach i Rudawie. Rok później w Pogotowiu Wojennym Harcerzy wzięła udział drużyna starszoharcerska, prowadząc służbę wartowniczą.

Po wybuchu II wojny światowej kadra ówczesnych drużyn postanowiła przejść do podziemia, tworząc oddział Szarych Szeregów w strukturach Armii Krajowej okręgu Krzeszowice pod dowództwem majora Józefa „Żubra" Ryłko. Harcerze dzielili się na dwa ośrodki - Ośrodek Harcerski Krzeszowice o kryptonimie „Miasteczko" (3 drużyny na terenie miasta) pod dowództwem Tadeusza „Rocha" Kukuły oraz Tajne Wojenne Drużyny Harcerskie „Gęstwinów" (zrzeszające 4 drużyny z okolicznych wsi), którym przewodził Tadeusz „Karmin" Świecimski. W 1945 roku powstały nowe drużyny i powołano komendę Hufca Krzeszowice. W jej skład weszli zasłużeni członkowie Szarych Szeregów jak Tadeusz Kukuła, Leopold Petek, Józef Morys czy Józef Kukuła, z komendantem Tadeuszem Świecimskim na czele. W 1946 r. powstał hufiec harcerek z druhną Krystyną Makowską na czele, a w Państwowych Zakładach Wychowawczo-Naukowych powstały dwie nowe drużyny. Co roku organizowane były obozy letnie. W 1947 powstały kolejne drużyny w Domu Młodzieży (wcześniejszy PZWN) mieszczącym się w Pałacu Potockich.

W 1948 roku ma miejsce uroczyste wręczenie sztandaru dla Hufca Krzeszowice, a rok później zdecydowano o połączeniu dwóch hufców (męskiego i żeńskiego) w jeden. W 1950 r. Związek Harcerstwa Polskiego został zlikwidowany, a wszystkie drużyny rozwiązane.

W 1956 r. reaktywowano ZHP. Pod koniec roku w Krzeszowicach i okolicach powstały nowe drużyny i gromady zuchowe, także w Liceum Ogólnokształcącym i Państwowym Domu Młodzieży. Rok później powołano komendę podhufca Krzeszowice w strukturach Hufca ZHP Chrzanów. Na jej czele stanął Leopold Petek. Kolejne lata to rozwój harcerstwa. Jednak w 1961 r. podjęto decyzję o likwidacji podhufców jako struktur niezgodnych ze statutem ZHP. Ta decyzja spowodowała odejście bardzo dużej grupy instruktorów i spowolnienie rozwoju prężnie działającego ośrodka. W 1967 r. jego kierownikiem została hm. Aleksandra Wróblewska. Zdecydowała ona o rozpoczęciu przygotowań do zdobycia imienia Szarych Szeregów i uroczystości nadania sztandaru, która odbyła się w 1968 r.

Ośrodek prężnie się rozwijał. Jedna z drużyn nawiązała kontakty z młodzieżą z Bułgarii, by w 1972 r. wybrać się tam na zagraniczną wymianę, a potem gościć przyjaciół u siebie. W 1973 r. .w Krzeszowicach działało 59 drużyn, co dawało około 1 tys. zuchów i harcerzy. We wrześniu po czerwcowym podziale administracyjnym kraju został powołany Hufiec ZHP w Krzeszowicach. Jego komendantem mianowano hm. Adama Kamińskiego. Rozpoczął przygotowania do Kampanii Sztandar, której zwieńczeniem było nadanie imienia Szarych Szeregów oraz nowego sztandaru w 1977 roku. Hufiec się rozwijał. Drużyny i szczepy działały w prawie każdej miejscowości gminy Krzeszowice. W latach 1980-81 komendantem został hm. Krzysztof Wiszniewski. W latach 1984-85 był nim druh hm. Jacek Kret. W 1985 roku w Katowicach podczas zjazdu byłych harcerzy roju „Gęstwinów" sztandar hufca został udekorowany Złotą Odznaką Zasługi dla Ziemi Krakowskiej. W 1989 r. przyłączono do Hufca Krzeszowice jednostki harcerskie z rozwiązanego Hufca Alwernia. W 1992 r. komendantem został phm. Maciej Nowak. Pół roku później na funkcję p.o. komendantki Hufca została wybrana hm. Jolanta Różyczka. Pełniła swoją funkcję przez 3 lata. Po niej nową komendantką została wybrana phm. Aneta Górecka, a dwa lata później pwd. Katarzyna Sroka.

Lata 90. ubiegłego wieku nie były łaskawe dla harcerstwa i krzeszowickiego hufca. Drużyny powoli się rozpadały. Pojawił się też problem siedziby. W 1999 r. komendantem został phm. Tomasz Mazur. Po nim w 2002 r. obowiązki przejęła pwd. Anna Kaczmarczyk. To był czas rozwoju hufca. W 2005 r. Rada Miejska nadała nazwę „SKWER IM. OLGI DRAHONOWSKIEJ-MAŁKOWSKIEJ" zieleńcowi naprzeciwko kościoła św. Marcina w Krzeszowicach. Pod koniec 2007 r. Zjazd Hufca wybrał na komendantkę phm. Klaudię Węgrzyn. W 2009 r. Hufiec zorganizował Inaugurację Roku Harcerskiego Chorągwi Krakowskiej, czyli zlot drużyn z całej Małopolski.

Rok później odbył się Zlot ZHP w Krakowie z okazji 100-lecia Harcerstwa Polskiego, w którym wzięła udział reprezentacja hufca (40 osób). W 2011 r. funkcję komendanta objął phm. Bartosz Zawisza. Hufiec powoli rozkwitał, drużyn było coraz więcej. Powróciła nawet pierwsza od lat jednostka w Alwerni. W 2019 r. komendantką hufca została hm. Emilia Owoc.

Na początku 2020 r. odbył się Złaz Hufca, w którym wzięło udział prawie 200 osób. Wszystko pięknie się zapowiadało i nagle przyszła pandemia, która ukróciła pracę wielu jednostek i spowolniła na kilka lat rozwój harcerstwa. Później przyszedł kolejny sprawdzian i pomoc ofiarom wojny na Ukrainie w punkcie na Dworcu Głównym w Krakowie. W 2022 r. na funkcję komendantki hufca wybrano phm. Antoninę Guzik, a rok później hm. Magdalenę Gondek.

Aktualnie w Hufcu ZHP Krzeszowice jest około 150 zuchów i harcerzy zrzeszonych w 9 drużynach oraz 30 instruktorów.

eprasa.pl d5b572dbf6

Uczestnicy turnieju zorganizowanego w ramach obchodów 25-lecia MKS Trzebinia

Tęsknota za derbami

Jeszcze kilkanaście lat temu toczył zacięte pojedynki w derbach powiatu chrzanowskiego z zespołami z Chrzanowa, Libiąża czy Alwerni. Od dłuższego czasu pozostaje jedynym przedstawicielem tego regionu na czwartoligowej mapie piłkarskiej. Miejski Klub Sportowy Trzebinia skończył właśnie 25 lat.

W ciągu ćwierćwiecza MKS Trzebinia, od lat wiodący klub piłkarski w regionie, tylko przez dwa sezony występował niżej niż w czwartej lidze. Potrafił dwukrotnie awansować do trzeciej ligi. Na poziomie tym rywalizował łącznie przez trzy sezony. Mierzył się wówczas z czołowymi klubami z Małopolski oraz województw świętokrzyskiego, podkarpackiego i lubelskiego. Barw MKS bronili piłkarze mający na koncie występy w najwyższych klasach rozgrywkowych w kraju, a nawet w młodzieżowych reprezentacjach Polski.

BROŻKOWIE W TRZEBINI

Z okazji jubileuszu na trzebińskim boisku ze sztuczną trawą zorganizowany został turniej oldbojów. Oprócz zespołu złożonego z byłych zawodników trzebińskiego MKS, w turnieju zagrali byli piłkarze Górnika Libiąż i Fabloku Chrzanów, z którymi MKS Trzebinia rywalizował przed laty na szczeblu czwartej ligi. W zawodach wystąpiła również drużyna, na której trzon stanowili byli gracze Górnika Siersza i Hutnika Trzebinia. To właśnie z połączenia tych dwóch klubów powstał w 2000 roku trzebiński MKS.

Gospodarze nie okazali się zbyt gościnni, zajmując w turnieju pierwsze miejsce. Druga lokata przypadła Fablokowi Chrzanów, trzecia Górnikowi Libiąż, a czwarta ekipie Górnika Siersza i Hutnika Trzebinia.

Dla zawodników była to okazja do spotkania się po latach i powspominania starych czasów.

- Do MKS-u trafiłem w 2000 roku, przenosząc się ze szkółki Górnika Zabrze. Po czterech latach postanowiłem wrócić do rodzinnego miasta. Trenerem był wtedy Bogdan Przygodzki. Wtedy całe moje życie opierało się na piłce. Pamiętam mecze przeciwko Garbarni Kraków, której strzeliłem trzy gole, czy spotkanie z drugim zespołem Wisły Kraków. To była silna ekipa, w której grali Mariusz Jop oraz bracia Paweł i Piotr Brożkowie. Mecz w Trzebini przyjechał oglądać sam pan Henryk Kasperczak (ówczesny szkoleniowiec Wisły Kraków, z którą dwukrotnie zdobył mistrzostwo Polski – dop red). Pamiętam, że próbowałem przelobować bramkarza strzałem z około 40 metrów. Niestety, nie udało mi się. Przegraliśmy ostatecznie 0-1 (zwycięskiego gola dobył Paweł Brożek – dop. red), a Wisła II Kraków awansowała ostatecznie do trzeciej ligi – opowiada Norbert Ciepichał, były napastnik trzebińskiego MKS.

SPONSORZY PODGRZEWALI ATMOSFERĘ

Jego karierę zastopowała poważna kontuzja. Nie ukrywa, że po rekonstrukcji wiązadeł nie wrócił już do takiej formy jak przed urazem.

- Różnie się mogło potoczyć, gdyby nie kontuzja. Cieszę się z tego, że udało mi się zdobyć tytuł króla strzelców czwartej ligi. Wówczas był to czwarty poziom rozgrywkowy w kraju. Zawsze moim marzeniem było zagrać w trzeciej lidze, co niestety mi się nie udało, w przeciwieństwie do klubu, ale to już bez mojego udziału. Mieliśmy parokrotnie szansę, aby ten awans wywalczyć awans. Zawsze jednak czegoś brakowało i kończyliśmy rozgrywki na drugim lub trzecim miejscu – wspomina Norbert Ciepichał.

Doskonale pamięta czasy, gdy powiat chrzanowski miał na czwartoligowym szczeblu piłkarskim więcej niż tylko jednego przedstawiciela.

- Derbowe spotkania zawsze były czymś szczególnym. Mobilizacja była podwójna. Pamiętam, że zdarzali się sponsorzy, którzy przychodzili i jeszcze podgrzewali atmosferę, podwyższając nam premie za wygraną, co dodawało tej rywalizacji dodatkowego smaczku – przyznaje Norbert Ciepichał.

- Mecze derbowe zawsze były wyjątkowe, bez względu na to, których barw broniłem. Czekaliśmy szczególnie na spotkania przeciwko drużynom z Chrzanowa, Trzebini i Alwerni, czy Libiąża, gdy już nie występowałem w moim macierzystym klubie. Mecze te przynosiły wiele emocji na boisku i na trybunach, bo każdemu zależało na tym, żeby wygrać z sąsiadami zza między i kolegami, grającymi w przeciwnych zespołach. Ta rywalizacja była naprawdę ciekawa i z utęsknieniem czekało się na takie spotkania. Dzisiaj te kluby zbyt szybko się raczej nie spotkają ponownie w czwartej lidze, aczkolwiek każdemu z tych klubów życzę, żeby wrócił na właściwe tory – mówi Dawid Chylaszek.

Wyniki turnieju w ramach obchodów 25-lecia MKS Trzebinia:
MKS Trzebinia – Fablok Chrzanów 2-2
Górnik Libiąż - Górnik Siersza i Hutnik Trzebinia 4-1
MKS Trzebinia – Górnik Libiąż 2-0
Fablok Chrzanów - Górnik Siersza i Hutnik Trzebinia 3-2
MKS Trzebinia – Górnik Siersza i Hutnik Trzebinia 3-0
Górnik Libiąż - Fablok Chrzanów 2-2

Składy drużyn:
MKS Trzebinia: Jakub Wilk, Sławomir Smoleń, Piotr Stojewski, Dariusz Jędrzejczyk, Marek Tanistra, Norbert Ciepichał, Robert Moskal, Tomasz Witkowski, Maciej Kępka, Jacek Kocot, Kacper Ślusarek
Fablok Chrzanów: Łukasz Gielarowski, Mirosław Kmieć, Piotr Matyaszewski, Sebastian Kaczmarczyk, Bartosz Kaliński, Piotr Lichota, Krzysztof Borowy, Tomasz Broniek. Trener Antoni Gawronek, kierownik drużyny Stanisław Bogacz.
Górnik Libiąż: Marcin Biros, Bartłomiej Kosowski, Dawid Chylaszek, Krystian Rozmus, Piotr Śledziński, Robert Jesionowski, Łukasz Adamczyk
Górnik Siersza i Hutnik Trzebinia: Janusz Biały, Władysław Skoczylas, Grzegorz Kunert, Marek Nietrzebka, Krzysztof Głuch, Sebastian Tryfanów, Edward Biłko, Stanisław Bąk, Wojciech Jedynak, Jarosław Sandecki, Janusz Dąbek, Marcin Duda, Marcin Duda, Krzysztof Ciepichał, Mirosław Sienkiewicz, Sławomir Kurnik, Janusz Papiernik

DOŁOŻYŁ CEGIEŁKI

Wychowanek Janiny Libiąż bronił również barw MKS Alwernia i trzebińskiego MKS. Drużynę „żółto-czarnych" prowadził wówczas Marcin Kasprzyk.

- Bardzo dobrze wspominam tamte czasy. Trzebinia miała mocny zespół. Trafiali tutaj naprawdę dobrzy zawodnicy z okolicznych miejscowości, tych bliższych i tych dalszych. Trochę bramek dla MKS-u strzeliłem i trochę fajnych meczów rozegrałem – opowiada Dawid Chylaszek.

Swoją cegiełkę dołożył do dwóch historycznych awansów MKS Alwernia i Janiny Libiąż do trzeciej ligi.

- W Alwerni, prowadzonej przez trenera Mariusza Wójcika, zbudowano bardzo mocny zespół, oparty na chłopakach nie tylko z Małopolski i ze Śląska. Grali tam zarówno zawodnicy z okolic Alwerni, czyli Krzysiek Dukała i Paweł Jajko, ale również chłopaki odleglejszych rejonów, jak Marcin Józkowicz czy bracia Jarosław i Przemysław Cecuga. W ciągu jednej rundy zdobyłem 17 bramek. To był chyba najlepszy moment w mojej przygodzie z piłką, który zaowocował zimowym transferem do Hutnika Kraków. Na wiosnę, mimo że grałem już w Hutniku, to cały czas byłem na bieżąco z tym, co się dzieje w Alwerni. Kibicowałem chłopakom, żeby wywalczyli awans. To się udało. Przyjechałem nawet na ostatni mecz do Alwerni, gdy po końcowym gwizdku wystrzeliły szampany. Gratulowałem chłopakom czując, że w jakiś sposób też przyłożyłem się do tego awansu – wspomina Dawid Chylaszek.

Pojedynek w meczu oldbojów MKS Trzebinia i Górnika Libiąż. Więcej zdjęć i wideo na przelom.pl

Michał Koryczan

eprasa.pl d5b572dbf6

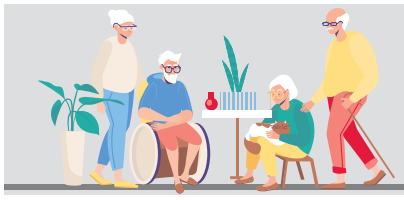

Senior, czyli wiek srebrny

Pamięć o odwadze i konspiracji: 45 lat Solidarności

Z okazji 45. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych spotkali się członkowie i sympatycy trzebińskiej Solidarności. 114 osobom przyznano okolicznościowe medale i dyplomy. Nie wszyscy mogli odebrać je osobiście.

Część wyróżnionych działaczy odeszła na zawsze i w ich imieniu medale zostały wręczone członkom rodziny. Wielu choroba nie pozwoliła na udział w uroczystości. Niektórzy jednak przyjechali do Trzebini z dalszych zakątków Polski, by uczestniczyć w spotkaniu.

Przyjechał na nie m.in. pierwszy przewodniczący Rady Miasta Trzebini prof. Adam Stanisław Jagiełło.

Widać, że więzi, jakie zrodziły się w latach 80, kiedy tworzyła się Solidarność, mimo upływu lat, nadal są bardzo silne i serdeczne. Toteż w wypowiedziach, rzadko pojawiały się nazwiska. Częściej padały same imiona: Zbyszek, Halinka, Adam, Ania, Czesiek, Andrzej, Waldek... a znakomita większość zebranych doskonale wiedziała o kogo chodzi.

Ciągle żywa jest też pamięć o tamtych wydarzeniach – akcjach protestacyjnych, konspiracji, prześladowaniach SB, strachu i odwadze...

- Na kopalni Siersza, w 1980 roku z załogi liczącej ponad 9 tysięcy osób, 91 procent należało do Solidarności. Po stanie wojennym została połowa... - przypominał Waldemar Słomski, jeden z głównych działaczy trzebińskiej Solidarności.

Jeden z medali został przyznany „Bezimiennemu". Jak tłumaczył Edward Chamik, chodzi o mężczyznę, który zaraz po ogłoszeniu stanu wojennego zawiesił na najwyższym kominie elektrowni Siersza flagę Solidarności. Do dziś nie jest ujawnione jego nazwisko.

- Choć spotkałem go osobiście i rozmawiałem, bo zaczepił mnie w autobusie - chciał przeprosić za nieprzyjemności, jakie były w związku z tym wydarzeniem, czyli przesłuchaniami - to nie podał swojego imienia i nazwiska, a ja o to go nie zapytałem, bo nie chciałem, żeby padły na mnie podejrzenia w sytuacji, gdyby został zdekonspirowany - mówi Edward Chamik.

Ponoć są osoby, które wiedzą, kto to jest, ale zobowiązały się, że nie wyjawią jego nazwiska, choć to niewątpliwie bohater tamtego czasu.

Działacze Solidarności liczą, że być może teraz, on sam lub ktoś z jego bliskich zachce odebrać okolicznościowy medal.

Kapitułę Medalu 45-lecia NSZZ Solidarność tworzyli: Tadeusz Adamczak (przewodniczący), Edward Chamik, Henryk Woszczyna, Waldemar Słomski, Czesław Kołodziejczyk i Hieronim Włodarczyk.

Podczas spotkania zbierane były też podpisy pod listą obywatelską mającą stanowić podstawę do wystąpienia do Rady Miasta o nadania Tytułu Honorowego Obywatela Trzebini Waldemarowi Słomskiemu. Potrzebnych jest aż 1000 podpisów. Na razie jest mniej więcej połowa.

Tadeusz Adamczak poinformował również o powstającej, a właściwie będącej już na ukończeniu, książce na temat pierwszej Solidarności w Trzebini oraz pierwszym trzebińskim samorządzie. Redakcją tego wydawnictwa zajmuje się Jolanta Piskorz.

Nagrodzeni medalem pamięci 45-lecia Solidarności w Trzebini, obecni na spotkaniu

Lista osób nagrodzonych medalem pamięci 45-lecia Solidarności w Trzebini

KOPALNIA SIERSZA
Waldemar Słomski
Józef Patyna
Tadeusz Cupiał
Józef Dziedzic
Andrzej Gruca
Małgorzata Ślizowska
Zbigniew Pogoda
Jan Kowalski
Henryk Woszczyna
Andrzej Batko
Zbigniew Wylęzek
Alfred Zabrzański
Roman Pater
Ks. Stanisław Krzysik
Roman Mazur
Jerzy Głogowski
Jerzy Wójtowicz
Jolanta Wójtowicz
Stanisław Jurczyk
Andrzej Wojtyna
ELEKTROWNIA SIERSZA
Wiesław Kusy
Waldemar Szybalski
Stanisław Tworzydło
Edward Chamik
Stanisław Skóra
Janina Tarka
Bolesław Palkaj
Andrzej Sikora
Mieczysław Dzedzyk
Jan Skotnicki
Emil Lasoń
Grzegorz Chamik
Edward Likus
Stanisław Ciołczyk
Ryszard Marcinkowski
Dla bezimiennych (wyjaśnienie w tekście)
TRANSMOG BAZA NR 1
Józef Leszczyński
Władysław Ścigaj
Henryk Pokrywko
ZAKŁADY METALURGICZNE
Jan Jarczyk
Czesław Kołodziejczyk
Franciszek Studniarz
Andrzej Bąk
Marian Zając
Iwona Stawarz
Andrzej Hubicki
Kazimierz Zając
Krystyna Zając
Jan Kałowski
GUMOWNIA
Heronim Włodarczyk
Helena Krupa
Franciszek Niemiec
Lucyna Bobek
Franciszek Urbanik
ZAKŁADY GÓRNICZE TRZEBIONKA
Edward Pędrys
Wacław Dziewior
Bogusław Głuch
Krzysztof Szyguła
Krystyna Wróbel
Stanisław Kłeczek
NAUCZYCIELE
Adolfa Dadak
Aleksandra Noworyta
Maria Jarczyk
Agnieszka Banaszak
Jerzy Jura
Karol Mroziewski
Teresa Rebs
Teresa Hernik
Joanna Krzemień
Krystyna Bodzenta
Tadeusz Adamczak
Beata Radmacher-Muzyka
Barbara Komala
Katarzyna Majewska
Agnieszka Pawłowska
Agnieszka Głowacz
Ewa Stanach
Teresa Stryczek
ZSO GÓRKA
Andrzej Dudek
Henryk Kłeczek
Stefan Solak
ZAKŁADY TŁUSZCZOWE
Józef Trojanowski
ORLEN RAFINERIA
Ryszard Wentrys
Zbigniew Mentel
Halina Mentel
Ryszard Kożuch
Grzegorz Brodecki
Edyta Witek
Jakub Zawada
Janusz Mroczkowski
Tomasz Żochowski
KOMITET OBYWATELSKI SOLIDARNOŚĆ TRZEBINIA
Ks. Stanisław Gałuszka
Anna Górska
Prof. Adam Stanisław Jagiełło
Zdzisław Godyń
Eugeniusz Kurek
Urszula Jaśko
Bogusława Głogowska
Andrzej Gruszczyński
Zbigniew Jastrzębski
Wiesław Krzeczkowski
Jolanta Piskorz
Barbara Jelonek
Aleksander Jelonek
Elżbieta Weideman
Andrzej Jura
Stefan Jentys
Jan Stryczek
Krystyna Anioł
OSOBY WSPIERAJĄCE SOLIDARNOŚĆ
Przemysław Rejdych
Ryszard Niedziela
Janusz Szczęśniak
Krzysztof Kasperek
Bartosz Chamik

Najważniejszy jest pomysł na zdjęcie

Uczestnicy spotkań z cyklu „Pora dla seniora", organizowanych w chrzanowskiej bibliotece, poznali tym razem tajniki fotografii. Usłyszeli też zachętę do eksperymentów.

Łatwość robienia zdjęć sprawia, że często pstrykamy ich bardzo dużo, nie zastanawiając się, jak sprawić, by były nie tylko poprawne, ale także oryginalne.

- Najlepiej zostawiać tylko te fotografie, które nam się najbardziej podobają lub mają dla nas wartość sentymentalną. Dobrze je sobie gdzieś skopiować, a te najlepsze także wywołać – podpowiadała Joanna Maksa z Działu Informacji i Multimediów Miejskie Biblioteki Publicznej w Chrzanowie.

Doradziła, jak zadbać o to, by zdjęcia były bardziej przemyślane i lepsze technicznie.

W tym celu warto sobie choćby włączyć linie siatki na podglądzie kadru. To pomaga w precyzyjnym komponowaniu ujęć zgodnie z zasadą trójpodziału. Umożliwia wyrównanie horyzontu, poprawne rozmieszczenie elementów fotografowanych obiektów, a także zapobiega przekrzywianiu się budynków i innych prostych form.

Prowadząca prelekcję zasugerowała także, by – jeśli to tylko możliwe - zamiast używać zoomu, co może pogorszyć jakość zdjęcia, podejść jak najbliżej fotografowanej osoby lub obiektu.

Niekiedy warto poeksperymentować.

- Na przykład można obrócić telefon i zrobić zdjęcie z innej perspektywy. Tak bardziej z dołu. Pamiętajmy też, by trzymać aparat lub telefon dwoma rękami lub oprzeć go o coś, by zapewnić stabilność obrazu – radziła bibliotekarka.

W jej opinii najlepiej starać się zrobić od razu w miarę dobre zdjęcie, jeśli chodzi o ostrość, kompozycję i światło, bo nie wszystkie niedoskonałości da się potem poprawić przy pomocy różnych programów lub aplikacji. Szkoda też tracić czas na takie czynności. Choć niekiedy jest to wskazane. Gdy na przykład mamy jakieś puste przestrzenie na fotografii, można ją wykadrować.

Czasem pomocą w zrobieniu zdjęcia z pomysłem służy nam natura.

- Możemy choćby wykorzystać naturalne ramki. To znaczy ramy od drzwi, okien, różnego rodzaju architektoniczne przejścia. Zawęzi nam to kadr i stworzy ciekawy wizualnie efekt – zaznaczyła Joanna Maksa.

Poradziła, by dobrze przyjrzeć się swojemu aparatowi i zobaczyć, jakie oferuje nam funkcje i tryby fotografowania. Najlepiej poznawać je stopniowo, robiąc zdjęcia przy ich użyciu. Nieraz efekt, jaki uzyskamy, może nas zaskoczyć. Prelegentka stwierdziła, że najważniejszy jest dobry pomysł na zdjęcie.

Joanna Maksa prezentuje album o fotografii, jaki można wypożyczyć w MBP w Chrzanowie

Seniorzy szukający inspiracji mogą ją znaleźć w książkach o fotografii, dostępnych w MBP w Chrzanowie.

Marek Oratowski

eprasa.pl d5b572dbf6

Dziesięć pytań do onkologa

Rak nie wyrok, ale w przebiegu życia może przydarzyć się każdemu. Z okazji drugiej edycji kampanii „Leczmy z troską!" przypominamy, co warto o nim wiedzieć. O chorowaniu - ale i o zdrowieniu - rozmawiają ambasadorzy „Leczmy z troską!": Ordynator Oddziału Onkologii Klinicznej i Chemioterapii w Europejskim Centrum Zdrowia Otwock, prof. Cezary Szczylik i dziennikarka, autorka książek o dobrostanie Anna Augustyn-Protas.

Anna Augustyn-Protas: Panie Profesorze, da się ustrzec przed chorobą nowotworową?
Prof. Cezary Szczylik: Nie. No właśnie. Można wiedzieć o nim wszystko, stosować profilaktykę, a i tak pewnego dnia odkryć go u siebie, co pokazuje Pańska historia. Zakończona szczęśliwie, bo wyłapana w początkowym stadium. Bo ja badałem się regularnie. Wiedziałem, że choroba może się przytrafić, że rośnie liczba przypadków. Według dzisiejszych danych chora może być co druga-trzecia osoba w przeciągu całego życia. Rocznie na nowotwór zapada 179 tys. osób w Polsce. Przede wszystkim osób starszych.

Jak to się w ogóle dzieje, że w kimś zaczyna rozwijać się choroba nowotworowa?
Odpowiadają za nią zmiany molekularne związane z uszkodzeniem genów. Najczęściej prowadzi do nich długotrwała ekspozycja na działanie środowiskowych substancji toksycznych - smogu, spalin, skażeń przemysłowych. Gdy do tego prowadzimy rabunkowy styl życia - np. palimy papierosy, także vape'y, to drastycznie zwiększamy ryzyko pojawienia się choroby. Większość nowotworów ma związek z paleniem - rak płuc, ale też pęcherza, dróg moczowych, nerek, piersi. Kancerogenem jest też alkohol. Nie bez znaczenia jest też kondycja układu odpornościowego. Gdy słabnie, bo np. starzeje się, przestaje nas bronić. Najwięcej nowotworów przydarza się właśnie w okolicach 70-75 urodzin. Szczęśliwie, dynamicznie rozwija się immunoterapia, metoda leczenia, która polega na aktywizacji układu odpornościowego do walki. Zamiast nowotwory atakować - tak działa chemioterapia - immunoterapia stymuluje mechanizmy obronne organizmu do rozpoznawania i niszczenia komórek rakowych. I takie terapie są dostępne i refundowane także w Polsce.

A jak my sami możemy wzmocnić odporność? Przy okazji kampanii „Leczmy z troską!" sporo mówi się o czynniku psychicznym, o wspieraniu chorych. To ma znaczenie?
Komfort psychiczny ma ogromne znaczenie dla procesu zdrowienia. Badania na myszach, którym wszczepiano elektrody do ośrodka przyjemności w mózgu, wykazały, że stymulowanie tego miejsca wpływa na wielkość guza i efekty leczenia. Zwierzęta z pobudzanym ośrodkiem przyjemności lepiej odpowiadają na leczenie i dłużej żyją. Oczywiście, nie przeprowadza się takich doświadczeń na ludziach, ale zakładam, że wnioski byłyby takie same. Gdy pacjenci mnie pytają, jaka jest najlepsza dieta, i wymieniają setki rodzajów, jakie tylko można znaleźć w internecie, to ja mam jedną odpowiedź, „zasadę profesora Szczylika": jedzenie ma być przede wszystkim smaczne. Właśnie dlatego, że stymulowanie ośrodka przyjemności wspomaga funkcje układu odpornościowego.

Dobrze wiedzieć! A co jeszcze możemy dla siebie zrobić?
Dbać o higienę genomu. Prowadzić zdrowy styl życia, jeść mądrze, ruszać się, dobrze wybierać kierunek wakacji - odpoczywać na świeżym powietrzu, z dala od zanieczyszczeń przemysłowych, wyjeżdżać na łono natury. Nie przypadkiem mieszkańcy dużych miast częściej chorują na nowotwory. Oraz nie palić. Przy czym higiena genomu to nie tylko dbałość o własne zdrowie, ale i o materiał genetyczny, który przecież przekazujemy dzieciom. Uszkodzenia DNA mogą trafiać do kolejnych pokoleń jako mutacje w genach.

Ich obecność znacznie zwiększa ryzyko raka, dlatego warto zbadać geny, co akurat jest proste, bo sprawdza się je raz w życiu. Co jeszcze warto kontrolować?
Przede wszystkim patrzmy w lustro i sprawdzajmy, czy coś się z nami nie zmienia. Patrzmy na wagę, np. czy nagle, nieuzasadnienie, nie spada. Każda zmiana, która utrwala się lub narasta, wymaga wyjaśnienia. To może być sygnał, żeby się zacząć głębiej diagnozować.

Jest jakiś nowotwór typowo polski?
Nie. Ale są tereny, których mieszkańcy są bardziej narażeni na pewne choroby niż gdzie indziej. Na przykład w obrębie Moraw, Austrii i Czech - gdzie ludzie piją mnóstwo piwa i palą - jest najwyższa w Europie zachorowalność na nowotwór nerki i dróg moczowych. Co jest też dowodem na to, że jedno z drugim się wiąże.

Jakie nowotwory u nas występują najczęściej?
Rak płuc, rak jelita grubego i rak piersi. Spadła zachorowalność na raka żołądka, co wynika z poprawy odżywiania.

Poprawy? Tyle mówi się, jak śmieciowa jest dzisiejsza żywność!
Ale z drugiej strony rośnie popularność zdrowego jedzenia i jemy więcej warzyw. Co sam obserwuję. Od lat wakacje spędzam na wsi. W tamtejszym sklepie jest wszystko: świeże rzodkiewki, pomidory, owoce sezonowe. Owszem, także duże stoisko mięsne, ale obok można kupić krewetki. Krewetki, na wsi??? Zmienia się świadomość i to jest piękne.

Zdarzyły się Panu „cudowne" wyleczenia, których nauka nie przewidziała?
Mam pacjentów po chemioterapii, którzy wydawałoby się, że mają przed sobą rok-dwa, a żyją już 15 lat i choroba nie wróciła, nie ma po niej śladu. I to były trudne przypadki do leczenia, typu nowotwór dróg żółciowych. A oni cieszą się pełnią życia, nierzadko są w nowych związkach.

Co im pomogło, metody naturalne? Co Pan o nich sądzi, o ziołach, o medycynie wschodniej?
Pomocniczo - polecam, jak najbardziej, np. zioła od wykwalifikowanych zielarzy. Akupunkturę stosowała nawet moja żona, jest beneficjentką przeciwbólowego działania tego typu leczenia. Wszystko inne odradzam, głęboko. W Stanach Zjednoczonych jest specjalny departament do badania metod niekonwencjonalnych. Mało które mają działanie o udowodnionej skuteczności. Akupunktura ma.

Nastrój chorego ma znaczenie?
Owszem i tu wracamy do ośrodka nagrody, przyjemności w mózgu. To jest to, co pacjent dokłada do leczenia onkologicznego: dobre nastawienie. Ono potrafi uruchomić mechanizmy pomagające w walce z nowotworem, budujące odporność. A przypomnę: ostatnio najmocniejszą częścią leczenia w onkologii staje się immunoterapia. Oraz terapie komórkowe, stosowane w leczeniu chłoniaków, białaczek, może dadzą też efekty w leczeniu guzów litych. Nauka pozwala nam patrzeć w przyszłość z wielkim optymizmem.

Źródło informacji: Kampania Leczymy z Troską

Ambasadorami akcji w roku 2025 są: prof. Cezary Szczylik, onkolog; dr Tadeusz Oleszczuk, ginekolog; Anna Augustyn-Protas, autorka książek o zdrowiu.

(zew)

Zaplanuj rok

Kalendarz szkolny wyznacza rytm życia rodzinnego, dlatego warto sprawdzić, jak się układa w rozpoczętym nowym roku szkolnym 2025/2025.

1 września 2025 r. - rozpoczęcie zajęć
22–31 grudnia 2025 r. - zimowa przerwa świąteczna
2–15 lutego 2026 r. - ferie zimowe w Małopolsce
2–7 kwietnia 2026 r. - wiosenna przerwa świąteczna
11–13 maja - egzamin ósmoklasisty (11 maja z języka polskiego, 12 maja - z matematyki, 13 maja - z języka obcego nowożytnego)

24 kwietnia 2026 r. - zakończenie zajęć w klasach programowo najwyższych liceów ogólnokształcących, techników, branżowych szkół II stopnia oraz liceów ogólnokształcących dla dorosłych

4–30 maja - egzamin maturalny. Egzaminy pisemne 4-21 maja, a ustne 7-30 maja;
26 czerwca 2026 r. - zakończenie roku szkolnego
27 czerwca – 31 sierpnia 2026 r. - wakacje

Dni dyrektorskie w roku szkolnym 2025/2026 zostaną ustalone przez dyrektorów i mogą być związane z egzaminami ósmoklasisty, rekolekcjami lub innymi potrzebami placówki.

Mogą objąć:
okres egzaminów ósmoklasisty od 11 do 13 maja 2026 roku
10 listopada 2025 r.: poniedziałek przed świętem 11 listopada, które w 2025 r. wypada we wtorek;
2 stycznia 2026 r.: dzień po Nowym Roku (piątek);
5 stycznia 2026 r.: poniedziałek przed Świętem Trzech Króli;
5 czerwca 2026 r.: piątek po Bożym Ciele, które w 2026 r. przypada 4 czerwca.

Fit sernik panna cotta

Wyjątkowo lekki, waniliowy sernik na zimno – możesz jeść bez wyrzutów sumienia Delikatna, waniliowa masa połączona z owocowym wierzchem i chrupiącym spodem tworzy deser idealny na drugie śniadanie lub podwieczorek.

Składniki (forma 20 cm)
Spód:
- 100 g płatków owsianych
- 70 g dżemu niskosłodzonego (truskawkowy/malinowy)
- 40 g masła orzechowego

Warstwa sernikowa:
- 750 ml mleka roślinnego (ryżowe/kokosowe)
- 250 ml mleczka kokosowego (z kartonika)
- 100 g białej czekolady bez cukru (ew. zwykłej białej)
- 25 g żelatyny rozpuszczonej w 75 ml gorącej wody
- 1 laska wanilii (opcjonalnie ekstrakt)

Wierzch:
- 200–250 g mrożonych/świeżych malin
- 35 g erytrolu/ksylitolu
- 7 g żelatyny rozpuszczonej w 50 ml gorącej wody

Przygotowanie

Spód:
Płatki owsiane mielimy. Dodajemy dżem i masło orzechowe, zagniatamy. Masą wyklejamy spód formy z wyjmowanym dnem (wyłożony papierem) i odstawiamy do lodówki.

Warstwa sernikowa:
Do rondelka wlewamy mleko i mleczko kokosowe. Dodajemy czekoladę i wanilię. Podgrzewamy, mieszając do rozpuszczenia (nie doprowadzamy do wrzenia). Wyjmujemy laskę wanilii, dodajemy żelatynę, mieszamy. Studzimy masę i wylewamy na spód. Odstawiamy do lodówki do stężenia.

Wierzch:
Maliny blendujemy z erytrolem/ksylitolem. Dodajemy przestudzoną żelatynę, blendujemy chwilę i wylewamy na wierzch. Odstawiamy do stężenia.

(JB)

eprasa.pl d5b572dbf6

PRACA

Zatrudnię

- **FIRMA ogólnobudowlana zatrudni fachowca, pomocnika oraz brygady do docieplеń. Praca w zgranym zespole, możliwość rozwoju, terminowa płatność., Tel. 600182426.**
- FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Prawo jazdy kat. B będzie dodatkowym atutem. Atrakcyjne warunki - 720-810-550, 509-252-494
- KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia, 605-444-498
- MAGAZYNIERA - Ubojnia Koko w Dulowej. Wymagana książeczka sanepidowska. Kontakt: 32-613-82-17, CV: biuro@ubojniakoko.pl
- POMOCNIK do prac remontowych, wykończeniowych. (wiek 25-50 lat) 503-188-460
- POTRZEBNA opiekunka do osoby niepełnosprawnej. Trzebinia. 515-453-515
- PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem - 663-310-949
- PRACOWNIK budowlany, praca przy kostce brukowej. Żarki; 501-066-248

Szukam pracy

- OPIEKUN medyczny z doświadczeniem, ew. w innym zawodzie. 662-089-809
- ZAOPIEKUJĘ się osobą starszą - 512 923 575

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

- AUDI A4 B7 Avant 170 KM 2008 r, Tel. 601-998-930.
- CITROEN C4 1.6 HDI, 2016, 100 km, bogate wyposażenie. 606-761-414

Kupię (m)

- 100% każdy samochód kupię - 516-159-309
- 100% każdy samochód kupię - 880-084-653
- 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773
- AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647
- AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309
- SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-653

Części motoryzacyjne

- AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic) - 506-099-245
- OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

- 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- DZIAŁKA budowlana 45,9ar w Olszynach 505-327-707
- MIESZKANIE 3-pokojowe na os. Chemików (IV piętro) Alwernia. 698 663 241
- SPRZEDAM dom 2rodzinny na działce 26,5ar. W Chrzanowie, obręb Kościelec. Proszę o kontakt w godzinach popołudniowych., Tel. 788-137-419.

Kupię (n)

- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916
- DO wynajęcia umeblowana kawalerka 28m2 w Chrzanowie - 1.000+media; 517 908 925
- ED-MEDICA Gabinety medyczne do wynajęcia: nowe, wysoki standard, parter, parking - 781 208 145
- **WYNAJMĘ lokal handlowy 48,40 m2 w Chrzanowie, przy ul. 29 Listopada 2, obok Rynku. Lokal mieści się na parterze kamienicy, w której znajduje się Bar Puchatek (obecnie jest tam sklep spożywczy pod 2). Tel. 608-445-159.**

USŁUGI

Budowlane

- 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, panele podłogowe. Tel. 515-728-836
- 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl
- BRAMY, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze - 730-718-715
- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658
- DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099
- DACH, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949
- FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745
- FLIZOWANIE, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena - 737-672-404
- MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

MALOWANIE dachów, gonty bitumiczne, papa termozgrzewalna - 605 835 147

- **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**
- MALOWANIE, gładź - 660-890-189
- MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099
- MINIKOPARKA, Tel. 505-148-009.
- MYCIE, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691
- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121
- OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.
- PROJEKTOWANIE i nadzór budowlany; kierowanie, nadzorowanie i kontrolowanie budowy; ocenianie i badanie stanu technicznego budynków - Henryk Spuła, 514 446 498
- PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671
- SZTACHETY - 730-718-715
- TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099
- USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.
- USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936
- USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937
- **USŁUGI remontowe - 692-815-148**
- WYCINKA drzew, usługa rębakiem. Prace wysokościowe - 502-277-286
- WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940
- WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

- **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

- AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00
- INSTALACJE co, wc przerobki, Tel. 577-381-254.
- **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini, ogłasza

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **lokalu użytkowego o powierzchni 23,10m2** w budynku przy **Placu Targowym 18/3 w Trzebini** z przeznaczeniem na działalność biurowo-usługową. Najem możliwy najwcześniej od 01.10.2025 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 19.09.2025 r. o godz. 12.00 w administracji Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. , ul. Rynek 18 w Trzebini, parter pok. nr 3.

Bliższe szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebini, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

W siedzibie ZMK w Libiążu i UM w Libiążu, wywieszono w dniu 04.09.2025 r. na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu bezprzetargowo na lokale nr 4, 8,13, 17, 24, 25, 34 i 56 znajdujące się pod wiatą na Targowisku Miejskim przy ul. Rouvroy 10 w Libiążu, pod handel, usługę i inne. Pełną treść ogłoszeń zamieszczono na stronie: zmk.libiaz.pl (BIP).

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebini, ogłasza

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem pomieszczenia w budynku nr 30 na Osiedlu Gaj w Trzebini z przeznaczeniem na pomieszczenie gospodarcze o powierzchni użytkowej 17,30 m2.

Przetarg odbędzie się w dniu 12.09.2025 r. o godz. 9.00 w sali narad Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o. o. ul. Matejki 1 w Trzebini.

Bliższe szczegóły w ogłoszeniu o przetargu umieszczonego na pomieszczeniu, tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Matejki 1 pok. nr 8 (I piętro) oraz na stronie internetowej spółki.

Miejskie Centrum Sportu w Chrzanowie zawiadamia, że w siedzibie MCS w Chrzanowie przy ul. Mydlana 20 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zostały podane do publicznej wiadomości dane o wolnej powierzchni nieruchomości o pow. 44,00 m2 przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej. Wykaz dotyczy wolnej powierzchni nieruchomości znajdującej się obok budynku Hali Widowiskowo-Sportowej w Chrzanowie na działce nr 1156/497 obr. Chrzanów o nr KW KR1C/00091672/7.

Syndyk sprzeda udział 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej 404/8 o pow. 0,0345 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr 16 o pow. użytkowej 148,25 m2 położonym przy ul. Spacerowej w Bolęcinie szczegółowo opisanym w operacie szacunkowym.

Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży (udziału 1/2) to kwota **169.229,70 zł**

Oferty należy składać w formie papierowej na adres kancelarii syndyka do 22 września 2025 r. godz. 15:00.

Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu do składania ofert tj. 23 września 2025 roku o godzinie 15:30 w Kancelarii Syndyka Macieja Strosznajdera (ul. Gen. Tadeusza Kościuszki 36a, 32-500 Chrzanów).

Warunkiem uczestnictwa w konkursie ofert jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny przedmiotu sprzedaży, tj. 16 922,97 zł.

Osoby zainteresowane przesłaniem regulaminu oraz operatu szacunkowego oraz zapoznania się ze stanem nieruchomości proszone są o kontakt z biurem Syndyka pod adresem e-mail: **radca@kancelariastrosznajder.pl** oraz numerem telefonu: **502 482 666.**

MALOWANIE
dachów
elewacji
konstrukcji stalowych
hal
602 882 325
600 118 477
www.maluty.com.pl

SKŁAD OPAŁU
WĘGLOMAR
Lgota, ul. Krótka 4
• Węgiel, Eko-groszek
• Pellet
• Transport HDS
REALIZACJA DEPUTATÓW
501 756 412, 505 643 457
32 613 72 73

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

SKUP POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE
www.automajer.pl
AUTO MAJER
tel. 600 465 773

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

eprasa.pl d5b572dbf6

• INSTALACJE elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

Serwisowe

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI - korepetycje, egzamin, matura, Tel. 667-970-253.

• CHEMIA - 784-813-711

• FIZYKA - 784-813-711

• MATEMATYKA - przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty oraz matury. Doświadczony nauczyciel- 784-813-711

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 Wycinka drzew, przycinanie krzewów, koszenie, wywóz, mycie kostki - 515-646-722

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

• PRZYJMĘ ziemię. 452-070-584

BAZAR

Sprzedam

• ŁÓŻKA metalowe - 886-459-438

• SPRZEDAM drewno opałowe, transport. Tel. 518-329-054.

Różne

• BARCELONA - Katalonia samolotem: 09-15.11.2025. Szczegóły 609-812-239

• DREWNO opałowe, Tel. 507-182-058.

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• PORADNIA Chirurgiczna lek. Bartłomiej Staszczak: USG jamy brzusznej, konsultacje chirurgiczne, drobne zabiegi chirurgiczne. Przyjmuje w sobotę 13 września od 10.00 - Alwernia, Gęsikowskiego 16; 453 307 656, 12 283 33 06. Rejestracja obowiązkowa

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 - 608-684-091

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Firma WODHURT
oferuje kotły:
• węglowe
• gazowe
• elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

Agrokompleks sp. z o.o.
Sanka 326
tel. 12 283 63 04, 501 617 399
• KOKOSZKI (rasa ROSA - brązowe)
• KOGUTY (dwa kolory)

ZBOŻA PASZOWE:
kukurydza, jęczmień, owies
kukurydza cała lub mielona
PASZE DLA DROBIU I KRÓLIKÓW

LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - 1199 ZŁ

LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004
PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz, RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI, KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

Węgiel prosto z Kopalni
PROMOCJA!
■ Kostka (Piast, 25MJ/kg)
■ Orzech (Piast, 25MJ/kg)
■ Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)
TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH
Tel. 506 820 513

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom" i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?
1 Wejdź na przelom.pl
2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE
Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.
Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!
blik
od 1,23 zł/słowo

eprasa.pl d5b572dbf6

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15 - 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18 - 32-711-57-77

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Śląska 74c - 781 208 145

przełomowe ROZMOWY PODCAST
ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!
NA PRZELOM.PL

eprasa.pl d5b572dbf6

KINO

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Do 6 września kino Sztuka w Chrzanowie jest nieczynne z powodu prac remontowych oraz wymiany serwera.
- Eden - 7.09. godz. 20:00; 8-11.09. godz. 17:30, 20:15
- Carlo Acutis. Plan na życie - 8-11.09. godz. 15:30

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
- Ne Zha: W krainie potworów 2 - 4.09. godz.17:00
- Państwo Rose - 4.09. godz. 20:00; 5-7.09. godz.17:00; 9-11.09. godz. 17:00;
- Obecność 4. Ostatnie namaszczenie - 5-7.09. godz. 19:30; 9-11.09. godz. 19:30; 12.09. godz. 20:00; 13.09. godz. 19:30;
- Cudowne życie - 13.09. godz. 17:00;

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
- Niesamowite przygody skarpetek, pokazy przedpremierowe - 5.09. godz. 15.00, 16.30; 6.09. godz. 14.30; 7-8.09. godz. 15.00, 16.30; 12.09. godz. 15.00; 14-15.09. godz. 15.00
- Bałtyk - 5.09. godz. 18.00; 6.09. godz. 19.00; 7.09 godz. 18.00; 8.09. godz. 18.00
- Zniknięcia - 5.09. godz. 20.00; 6.09. godz. 20.30; 7-8.09. godz. 20.00
- Felek i Tola ratują las - 12.09. godz. 16.00; 14-15.09. godz. 16.00
- Teściowie 3 - 12.09. godz. 18.00, 20.00; 14-15.09. godz. 18.00, 20.00

FILM

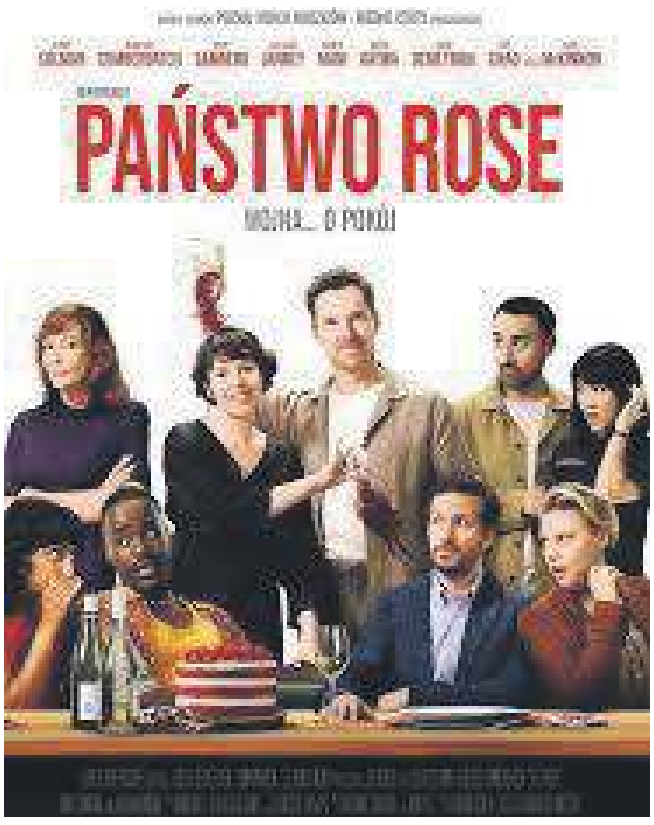

PAŃSTWO ROSE

Kto pamięta „Wojnę Państwa Rose" z 1989 roku w którym Michael Douglas tak bardzo nienawidził Kathleen Turner, że aż ją pokochał, z pewnością zainteresuje się tą pozycją. Nie jest to zwykły remake. Tony McNamara, jeden z najciekawszych scenarzystów współczesnego kina („Biedne istoty"), sięga do literackiego pierwowzoru, by na nowo przyjrzeć się tytułowym bohaterom.

Theo, ambitny architekt, poznaje Ivy, szefową kuchni i zakochują się od pierwszego wejrzenia. Łączy ich sarkastyczne poczucie humoru i dwójka wspaniałych dzieci. Gdy Ivy otwiera oryginalną restaurację i zaczyna robić karierę, a dobrze zarabiający dotąd Theo wpada w tarapaty, w małżeństwie zaczyna zgrzytać. Coraz mniej spędzanego ze sobą czasu, coraz dalsze światy bohaterów, coraz więcej dotkliwych zgryźliwości. Theo i Ivy postanawiają się rozwieść. Walka o podział majątku wkrótce stanie się potyczką na śmierć i życie.

Ta czarna komedia jest przede wszystkim aktorskim koncertem dwojga wybitnych aktorów. Olivia Colman i Benedict Cumberbatch do tej pory słynęli raczej z dramatycznego repertuaru. Wrzucenie ich w komedię było ryzykownym pomysłem, ale okazało się strzałem w dziesiątkę. Inna sprawa, że McNamara stara się nie tylko o błyskotliwe prowadzenie dialogów, ale i o psychologię postaci. U nowych „Państwa Rose" więcej jest mroku, wypalenia, rozpaczy i frustracji niż w prototypie z 1989 roku. Twórcy, diagnozując przypadek bohaterów, przyczyn ich kryzysu szukają także we współczesności – w prymacie kariery nad relacjami, braku empatii i wiecznej niedojrzałości. Cóż, jakie czasy, tacy Państwo Rose.

Tomasz Jurkiewicz

IMPREZY

EKOPIKNIK Z KSIĄŻKĄ - WSPÓLNIE DLA ZIEMI - 5 września godz. 15:00-19:00, plac zabaw za biblioteką główną w Libiążu (w przypadku złej pogody wydarzenie odbędzie się w bibliotece).
W programie:
- spektakl teatralny „Ekosmita"
- pokaz dotyczący zdrowego odżywiania „Zdrowo jem – zdrowo rosnę"
- warsztaty i zajęcia kreatywne – „Energia odnawialna – co to takiego", „Eko orkiestra – budowanie instrumentów z odpadków", ozdabianie ekotoreb wielokrotnego użytku i montowanie hoteli dla owadów
- możliwość spróbowania sił w samodzielnym wytwarzaniu energii na ENERGOROWERZE
- rodzinny turniej planszowej gry XXL „Ekomania" oraz inne konkursy z atrakcyjnymi nagrodami
- uczestnicy dowiedzą się, jak smakują i co znaczą naturalne produkty – wegańskie i wegetariańskie przekąski, miody, olejki eteryczne, zioła, zdrowa woda z saturatora rozdawana przez Wodociągi Chrzanowskie
- na stoisku NIE WYRZUCAJ - WYMIEŃ SIĘ - PODZIEL odbędzie akcja wymiany książek, ubrań i roślin dla wszystkich, którzy cenią sobie ideę dawania rzeczom drugiego życia.

Organizatorzy zapowiadają super nagrody, upominki dla każdego i mnóstwo dobrej zabawy.
Z kolei **8 września o godz. 17:00 odbędą się w bibliotece WARSZTATY,** które poprowadzą edukatorzy ze Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Mikołowie – uczestnicy nauczą się szczepienia drzew owocowych oraz wykorzystania ziół w życiu codziennym.
Zostanie też zaprezentowana wystawa fotograficzna pt. „Rośliny Libiąża – piękno, które warto ocalić" Piotra Grzegorzka.

NARODOWE CZYTANIE ORAZ JUBILEUSZ 75-LECIA GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W BABICACH - 6 września godz. 11:00-18:00, Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie (skansen). Wstęp bezpłatny.
Program:
11:00 - Narodowe Czytanie twórczości Jana Kochanowskiego z udziałem zaproszonych gości oraz Chóru Parafialnego „Domino Nostro" (mała scena)
12:30 - Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Krakowiaczek" (mała scena)
13:00 - Spektakl dla dzieci – Teatr Lalek Pinokio z Nowego Sącza (mała scena)
14:00 - 18:00 - Strefa rodzinna (teren powyżej amfiteatru):
- „Jak to z papierem bywało" - warsztaty czerpania papieru
- „Halo, halo... Tu ptasie radio..." - malowanie drewnianych ptaszków
- „Zachowaj wspomnienia" - spotkanie autorskie z Sabiną Waszut oraz warsztaty genealogiczne dla dorosłych (spichlerz z Bobrka). **Zapisy do 4 września: biblioteka@babice.pl**

16:00 - 18:00 – Gala Jubileuszowa Gminnej Biblioteki Publicznej w Babicach (amfiteatr)
W programie Koncert Wspomnień „Opowiadaj Mi Tak" – twórczość Zbigniewa Wodeckiego w wykonaniu Kuby Anusiewicza z zespołem.
Dodatkowe atrakcje: animacje dla dzieci, dmuchana zjeżdżalnia, spotkanie z alpakami, lody, wata cukrowa, popcorn, grill, Bolęcińskie Zapieksy, stoisko z książkami.

NARODOWE CZYTANIE W CHRZANOWIE - SMAKI CZARNOLASU - 6 września godz. 15:30-19:00.
Program:
15:30 – początek w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie
15:30 – przejście korowodem do Parku Miejskiego
15:30–17:30 – widowisko literackie, głośne czytanie utworów Jana Kochanowskiego
15:30–19:00 – Kiermasz Staropolski (rękodzieło, produkty spożywcze, wyroby regionalne), degustacja bigosu i pajd ze smalcem

NARODOWE CZYTANIE W TRZEBINI - 6 września godz. 10:00, Manufaktura w Trzebini.
W ramach tegorocznej edycji Narodowego Czytania zaplanowano wspólną lekturę fraszek, pieśni i trenów Jana Kochanowskiego. Czytać będą przedstawiciele władz miasta, trzebińskich szkół i instytucji, a także „przyjaciele" biblioteki, uczniowie, czytelnicy i inni zaproszeni goście.
W programie również recital uczniów szkoły PROJAZZ ART&EDU, prezentacja multimedialna oraz inscenizacja tematyczna.

NARODOWE CZYTANIE W ALWERNI - 6 września godz. 17:00, Urząd Miejski w Alwerni, sala nr 5.
Poezje Jana Kochanowskiego będą czytać krakowscy artyści: Halina Jarczyk, Krzysztof Orzechowski, Wojciech Bonowicz, Jacek Romanowski.
Ponadto w programie: akcja bookcrossingowa „Uwolnij książkę", wystawa „Jan Kochanowski - mistrz słowa", słodka niespodzianka.

NARODOWE CZYTANIE W KRZESZOWICACH - 6 września godz. 10:00, na drugim piętrze biblioteki.
Czytane będą wybrane utwory Jana Kochanowskiego – fraszki, pieśni, treny. Organizatorzy zachęcają do przyniesienia również własnych egzemplarzy poezji – będzie można odczytać ulubione utwory i przybić pamiątkową pieczątkę Narodowego Czytania 2025.

ODPUST POD CZERWONĄ JARZĘBINĄ - 14 września Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie (skansen).
W programie m.in.: inscenizacje dożynek, występy zespołów folklorystycznych, konkursy oraz degustacje potraw. Wydarzeniu towarzyszyć będą warsztaty rzemieślnicze, kiermasz rękodzieła i rekonstrukcje życia dawnej wsi.
Program:
13:00-14:00 – Uroczysta Msza Święta w kościółku z Ryczowa
14:00-15:30 – Inscenizacja podkrakowskich dożynek
15:30-16:15 – Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Lisiecka"
16:15-16:30 – Ogłoszenie wyników konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy
15:30-16:45 – Konkurs Pieczonego Ziemniaka
16:45-17:00 – Ogłoszenie wyników Konkursu Pieczonego Ziemniaka
17:00-Koncert zespołu TULIA

KORONACJA CHROBREGO - W RAMACH STASZICOWYCH SPOTKAŃ Z HISTORIĄ - 27 września, Zamek Lipowiec.
Program:
15:00 – inscenizacja koronacji, uczta królewska z potrawami staropolskimi, gry i zabawy: strzelanie z łuku i katapulty, narty bolkowskie, rzut podkową, przeciąganie liny, nauka tańca dawnego
16:00 – koncert muzyki dawnej zespołu The Medievals.

PIKNIKI SOŁECKIE I OSIEDLOWE

PIKNIK RODZINNY Z ATRAKCJAMI W MĘTKOWIE - 5 września godz. 18:00.
18:00 – piknik rodzinny (popcorn, malowanie twarzy, brokatowe tatuaże)
19:45 – ogłoszenie wyników konkursu fotograficznego
20:00 – projekcja filmu „Asteriks i Obeliks: Imperium Smoka"
Organizatorzy: Grupa Inicjatywa Seniorów z Mętkowa oraz OSP Mętków

FLUO PARTY – POŻEGNANIE LATA W ZAGÓRZU - 6 września godz. 16:00-24:00, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zagórzu (ul. Wieczysta 72). Organizator: Stowarzyszenie Wspólne Zagórze.
Program:
16:00-19:00 - Strefa zabaw i atrakcji dla dzieci i rodzin
17:00-18:00 - Teatr Blaszany Bębenek – przedstawienie „Smerfne przygody: Ważniak w tarapatach"
19:00-24:00 - Zabawa taneczna
Przez cały czas dostępna będzie strefa gastronomiczna.

PIKNIK RODZINNY W PILE KOŚCIELECKIEJ - 6 września godz. 16:00, plac przy Domu Kultury w Pile Kościeleckiej.
W programie: animacje dla dzieci, dmuchańce, turniej siatkówki oraz spotkanie ze zwierzętami. Od godziny 19.00 - zabawa taneczna.
Dodatkowe atrakcje: Przez cały czas trwania pikniku serwowany będzie poczęstunek przygotowany przez KGW z Piły Kościeleckiej, a kawiarenkę poprowadzi Stowarzyszenie Piły Kościeleckiej.

PIKNIK NA OSIEDLU GÓRKA W TRZEBINI - 6 września godz. 16:00-22:00, plac zabaw przy ul. Styczniowej.
W programie: animacje dla dzieci z „Zaczarowanym Lasem", pokaz motocyklowy, występ dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 4 w Trzebini „Od Przedszkola do Opola", spotkanie z alpakami, pokaz strażacki, dmuchańce, poczęstunek. Od godz. 19.00 zabawa taneczna.

eprasa.pl d5b572dbf6

II RODZINNY PIKNIK NA ŁĄCE - 6 września godz. 15:00, łąka przy ul. Kościelnej w Chrzanowie. Organizatorem jest Rada Osiedla Młodości w Chrzanowie.
Atrakcje: dmuchany zamek, animacje i zabawy, warsztaty MBP w Chrzanowie, lody, słodycze i niespodzianki.

KONCERTY

ANDRE RIEU. PRZETAŃCZYĆ CAŁĄ NOC (retransmisja) - 6 września godz. 16:00, sala kinowa w Libiąskim Centrum Kultury. Bilety: 42 zł - normalny, 38 zł - ulgowy.

KONCERT Z OKAZJI 5-LECIA ZESPOŁU LUDZIE - 13 września godz. 18:00, Libiąskie Centrum Kultury. Bilety: 20 zł. Gościnnie wystąpią artyści: Basia Janyga, Maria Świstak, Artur Likus, Bartek Likus.

PERŁY BAROKU W KRZESZOWICACH - 13 września godz. 17:00, Galeria Vauxhall w Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach. Wstęp wolny.
Koncert muzyki dawnej połączony jest z możliwością obejrzenia instrumentów i rozmowy z artystami. Projekt „Perły baroku w Krzeszowicach vol. 2" to kompilacja arcydzieł opery barokowej: solowych, wirtuozerskich arii na sopran oraz klawesynowych utworów instrumentalnych.
Wykonawcy: Karolina Augustyn – sopran i Marek Toporowski – klawesyn.

JAM SESSION 10 - 13 września godz. 18:00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. Wstęp wolny.

JANUSZ SAŁUGA - „BALLADY O ŻYCIU I MIŁOŚCI" - 28 września godz. 17:00, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.
„Ballady o życiu i miłości" to autorski wybór piosenek Janusza Sługi oraz utworów powstałych do wierszy innych poetów. W repertuarze artysty znalazły się m.in. kompozycje do tekstów ks. Jana Twardowskiego i Lucyny Szubel.

SPOTKANIA

ODKURZANIE POEZJI „JESIENNE ZAUROCZENIE"- 10 września godz. 17.00, kawiarnia Nisza w Libiąskim Centrum Kultury. Wstęp wolny.
Gośćmi spotkania będą: Krzysztof Galas - poeta, prozaik, kompozytor i pieśniarz, autor dziesięciu tomików poetyckich i dwóch książek prozatorskich - oraz jego żona Alina.
W programie wieczoru znajdzie się zarówno poezja autorska Krzysztofa Galasa, jak i utwory innych twórców. Usłyszymy także autorską muzykę w wykonaniu artysty, a dopełnieniem spotkania będzie prezentacja jego najnowszych obrazów, które tworzy od niedawna.

SPOTKANIE Z KRZYSZTOFEM BIELAWSKIM - WOKÓŁ KSIĄŻKI „ZAGŁADA CMENTARZY ŻYDOWSKICH" - 4 września godz. 18.00, Manufaktura w Trzebini.
Krzysztof Bielawski jest historykiem, pracownikiem Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego i autorem publikacji poświęconych żydowskiemu dziedzictwu materialnemu. Spotkanie realizowane jest w ramach projektu „PAMIĘĆ fundamentem ochrony dziedzictwa żydowskiego".

ZAJĘCIA I WARSZTATY

TANIEC LUDOWY DLA DZIECI. Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na spotkanie informacyjne dotyczące zajęć tanecznych dla dzieci w wieku od 7 do 10 lat. Spotkanie odbędzie się w piątek 12 września o godz. 17:00. Zapisy trwają do środy 10 września (tel. 32 627 12 62 w. 15 lub osobiście w LCK - pok. nr 6)

KLUB GIER PLANSZOWYCH - 6 września godz. 11:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie Dawid Kramarz.

WYSTAWY

THE GAIA THEORY. JULIA JANOWSKA - wernisaż 5 września godz. 18:00, Manufaktura Trzebinia.
Autorka jest studentką studiów II stopnia na kierunku Malarstwo na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. W swoim malarstwie odwołuje się do natury, harmonii i nurtów sztuki takich jak: taszyzm, informel, ekspresjonizm abstrakcyjny.

RYTMY I MATERIE. ERNEST ZAWADA - wernisaż 12 września godz. 18:00, Galeria Na Styku w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Ekspozycja potrwa do 24 października.
„Moje prace, prezentowane w Galerii MCKiS w Chrzanowie, wykonane na papierze w technikach gwaszu i pastelu są ściśle jej podporządkowane i organizują przestrzeń w układach pionowo-poziomych. Jest w nich jednocześnie istotna materia malarska, oparta o relacje kolorystyczne oraz graficzna, w której ważne są linie, kreski i szrafowania." - pisze artysta.

GDY PŁONĘŁY DOMY... CODZIENNOŚĆ LAT 1939-1945 - wystawa w Oddziale Wystaw Czasowych Muzeum w Chrzanowie „Domu Urbańczyka". Wystawa potrwa do 14 listopada.

KONKURSY

VII OGÓLNOPOLSKI KONKURS LITERACKI „SATYRA UROBKOWA" IM. ZBIGNIEWA TOMSKIEGO.
Konkurs ma charakter otwarty, więc mogą w nim brać udział zarówno twórcy profesjonalni, jak i amatorzy. Na zwycięzców czekają nagrody finansowe. Termin nadsyłania prac mija 19 września 2025 r. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród nastąpi 11 października. Szczegóły w regulaminie na: www.lck.libiaz.pl

REKREACJA I SPORT

XXII POWIATOWY RAJD NA ORIENTACJĘ - 19 września o godz. 10:00 na terenie gminy Babice, w rejonie Lipowca. Uczestnicy wystartują w dwuosobowych zespołach, a ich zadaniem będzie wykazanie się umiejętnościami nawigacji w terenie z mapą i kompasem.
Organizatorem wydarzenia jest PTT Oddział w Chrzanowie wraz z Klubem Sportowym Kościelec Chrzanów. Udział w rajdzie jest bezpłatny. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej: chrzanow.ptt.org.pl

NORDIC WALKING - DROGAMI I BEZDROŻAMI DO ŻARECKIEGO LASU - 13 września godz. 16:00, start: Libiąskie Centrum Kultury. Spacer z kijkami dla dzieci, młodzież i dorosłych (dzieci do 15. roku życia tylko pod opieką dorosłych). Udział jest bezpłatny. Obowiązują zapisy do 10 września (tel. 32 627 12 62 wew. 15).
W programie: spotkanie ze Stanisławem Garlickim przy stawach zapadliskowych oraz poczęstunek przy Domu Kultury w Żarkach.

TEAM SURVIVAL. Libiąskie Centrum Kultury zaprasza młodzież od 11 lat do nowej grupy TEAM SURVIVAL w ramach Sceny Młodych. Pierwsze spotkanie 26 września o godz. 16:30 na Scenie Młodych LCK.
To propozycja dla tych, którzy lubią wyzwania, przygodę i działanie w grupie, chcą poznawać nowe miejsca i odkrywać je w niecodzienny sposób.

LIBIĄSKI BIEG Z UŚMIECHEM 2025 - 28 września godz. 14:00, start i meta przy Libiąskim Centrum Kultury.
Trasy liczące 5 i 10 km, prowadzą urokliwymi zakątkami. Zawodnicy mogą startować w kategoriach dla kobiet i mężczyzn: open (5 i 10 km), najszybsza kobieta i najszybszy mężczyzna z gminy Libiąż (5 i 10 km), najmłodsza i najstarsza zawodniczka/zawodnik. Dla zwycięzców są nagrody finansowe. Szczegóły: regulamin, mapa trasy, link do zapisów na www.lck.libiaz.pl.
Organizatorzy: LCK oraz grupa biegaczy Run To The Hills.

Krzysztof Ścierański zagra w Chrzanowie

Wybitny gitarzysta i kompozytor, legenda polskiej sceny muzycznej, wystąpi 13 września (sobota) w restauracji Odyseja. Koncert ma wyjątkowy lokalny wymiar, gdyż biografię tego artysty napisała chrzanowianka Renata Bednarz.

Będzie to wieczór pełen znakomitej muzyki. Usłyszymy autorskie jazz-rockowe utwory Krzysztofa Ścierańskiego na najwyższym poziomie!

Liczba miejsc jest ograniczona (tylko 50).

Krzysztof Ścierański od lat 80. nieprzerwanie ma tytuł najlepszego polskiego basisty. Koncertował w 23 krajach Europy, w Indiach, Indonezji, Kanadzie, USA. Publiczność ceni go także jako członka krakowskiej grupy Laboratorium, uważanej za jedną z najważniejszych formacji w historii polskiego jazzu.

KIEDY: 13 września (sobota)
GDZIE: Chrzanów, Rynek 14 (ODYSEJA)
BILETY: 608-115-432 (przedsprzedaż: 50 zł, w dniu koncertu: 60 zł)

KSIĄŻKA

Pogrom 1905

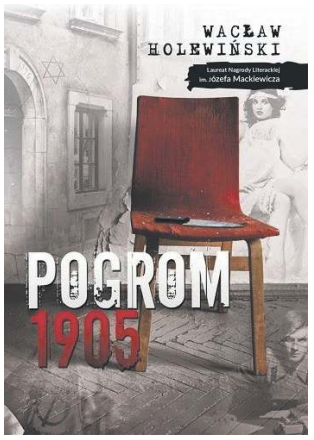

Maj 1905. W Warszawie czuć ducha kolejnej rewolucji. Nie tyle antyrosyjskiej, co antycarskiej. Do walki rwą się robotnicy. Tymczasem, chyba nieco niespodziewanie, miasto staje się miejscem brutalnego samosądu.

- W maju 1905 roku doszło w Warszawie do zadziwiających wydarzeń. Najpierw Żydzi, a później Polacy zaczęli palić swoje domy publiczne, zabijać sutenerów i prostytutki - mówi autor „Pogromu 1905" Wacław Holewiński. To właśnie na tych wydarzeniach skupia akcję swojej książki.

Brutalny samosąd nie omija też najbardziej ekskluzywnego przybytku rozkoszy madame Szlimakowskiej.

Gdy ulice spływają krwią, generał-gubernator warszawski Konstantin Maksymowicz po nieudanym zamachu na swoje życie ukrywa się w zegrzyńskiej twierdzy.

Książka to rzetelna prezentacja postaw przedstawicieli różnych kultur i środowisk (m.in. dziennikarza, lekarza, policjanta, tajnego agenta ochrany, generał-gubernatora, właścicielki ekskluzywnego burdelu). Autor wplata ich losy w panoramę polsko-rosyjsko-żydowskiej Warszawy początku XX wieku.

Do dzisiaj nie wiemy, czym ów pogrom tak naprawdę był i co go spowodowało. Autor skłania się ku teorii, że odpowiedzialne za owe wydarzenia były rosyjskie władze stolicy Królestwa, odwracające w ten sposób uwagę społeczeństwa od swoich coraz ostrzejszych decyzji dotyczących rusyfikacji ludności polskiej.

Wacław Holewiński to polski pisarz, prawnik, wydawca, redaktor, działacz opozycji demokratycznej i więzień polityczny w PRL.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Slash mniej znany

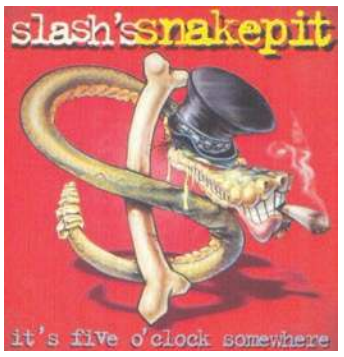

30 lat temu, w 1995 r., formacja Slash's Snakepit wypuściła debiutancki album „It's Five O'Clock Somewhere", czyli „Gdzieś jest piąta". Oczywiście, chodzi o tego Slasha – gitarzystę Guns N' Roses. Po ogromnym sukcesie płyt „Use Your Illusion" z 1991 r. i coverowo-bladym „The Spaghetti Incident" z 1993 r. nastały mocne tarcia w obozie Gunsów. Gdyby nie to, „It's Five O'Clock Somewhere" mógł być ich kolejnym krążkiem. Stało się inaczej i Slashowi towarzyszyli również inni muzycy niż z dotychczasowego Guns N' Roses, np. wokalista Eric Dover.

Myślę, że dla fanów Slasha „It's Five O'Clock Somewhere" będzie trochę przedłużeniem Gunsów z lat 80. i I połowy lat 90., więc warto posłuchać.

Początek całkiem smakowity blues, chyba najpiękniejszy numer na tym albumie – „Neither Can I". Jest też folkowo w piosence „Beggars & Hangers-On" i zupełnie Gunsowo w „Monkey Chow" czy „Soma City Ward". Dorzucę jeszcze ładną balladę na koniec – „Back and Forth Again". Ogólnie dostajemy typowego amerykańskiego hard rocka.

Lubię sięgać po różne solowe projekty, również znanych artystów, do czego Was zachęcam. Zawsze można się czegoś więcej dowiedzieć, a i trafić na rzeczy nieraz bardzo fajne.

Supergrupa Slash's Snakepit wydała jeszcze drugi album w 2000 r. - „Ain't Life Grand", po czym zamilkła. Wiadomo jednak, że Slash nagrał później inne płyty, choćby „Apocalyptic Love" ze śpiewającym Maylesem Kennedym. Ale o tym może innym razem.

Łukasz Dulowski

eprasa.pl d5b572dbf6

Turniej o jajka znów przyciąga

W podziemiach Parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Trzebini-Sierszy odbył się ósmy turniej tenisa stołowego o „kopę jaj 2025".

Najlepsza czwórka zawodów. Od lewej: Jarosław Majda, Artur Zabrzański, Franciszek Łysak, Artur Cichoń

To wydarzenie, które od czterech lat przyciąga miłośników sportu z regionu, cieszy się niesłabnącą popularnością. Rozgrywki prowadzone są w cyklu – w każdy ostatni piątek miesiąca aż do listopada zawodnicy zbierają punkty do klasyfikacji generalnej. W ubiegłorocznej edycji najlepszy okazał się Artur Cichoń, który wyprzedził Jarosława Majdę, Ryszarda Bałysa i Edwarda Chladnego.

Tym razem w rywalizacji udział wzięło 21 graczy z Trzebini, Chrzanowa i Olkusza. Po emocjonujących pojedynkach zwyciężył Artur Zabrzański, który sięgnął po główną nagrodę – 60 jajek. Drugie miejsce wywalczył Jarosław Majda, trzecie Franciszek Łysak, a tuż za podium znalazł się ubiegłoroczny triumfator, Artur Cichoń. Zawodnicy z miejsc 2–4 również otrzymali nagrody, co dodatkowo podkreśliło sportowy charakter imprezy i motywowało do dalszej rywalizacji.

Podziemia parafii, gdzie rozgrywane są zawody, to prawdziwe centrum lokalnego sportu. Codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 15.30–19.00 spotykają się tam zawodnicy, by trenować, rozwijać swoje umiejętności i integrować się w sportowej atmosferze. Organizowane są także turnieje okolicznościowe, m.in. Niepodległościowe, Barbórkowe czy Memoriał Bronisława Ciołczyka.

Turniej o „kopę jaj" udowadnia, że pasja do sportu nie potrzebuje wielkich aren – wystarczy dobre miejsce, zaangażowani ludzie i zdrowa rywalizacja, aby stworzyć wydarzenie, które łączy i inspiruje.

MP

Tenis łączy Chrzanów

Liga na „Fabloku" od lat przyciąga pasjonatów i buduje silną pozycję miasta na tenisowej mapie kraju.

Na kortach Centrum Tenisowego „Tenis Tour" w chrzanowskim „Fabloku" już od 12 lat rozgrywana jest Chrzanowska Liga Tenisa Ziemnego.

- W początkowej fazie jej formuła była czymś nowatorskim – zastąpiła dotychczasowe turnieje weekendowe. System ligowy pozwolił na większą elastyczność w ustalaniu terminów meczów oraz umożliwił rywalizację w grupach dostosowanych do poziomu zaawansowania zawodników - mówi prezes Centrum Tenisowego „Tenis Tour" Szymon Dobija

Rozgrywki ligowe sprzyjają nie tylko budowaniu formy i umiejętności tenisowych, lecz przede wszystkim integracji oraz poznawaniu osób o wspólnych pasjach. Od samego początku liga prowadzona jest w kategoriach kobiet i mężczyzn.

W poprzedniej edycji (2024) wśród kobiet zwyciężyła Aneta Siewniak, wyprzedzając Małgorzatę Urbańczyk oraz Maję Szewczyk. W rywalizacji mężczyzn najlepszy okazał się Mateusz Zgudziak, który pokonał Konrada Łapcika i Tomasza Siewniaka.

Obecnie, w sezonie 2025, w lidze rywalizuje 24 mężczyzn i 16 kobiet, podzielonych łącznie na cztery grupy.

Pozycja Chrzanowa na krajowej mapie tenisowej jest dziś wyjątkowo silna. Dzięki pracy i zaangażowaniu trenerów oraz działaczy z ośrodków takich jak Akademia Tenisa „Tenis Tour", Cabańskie Centrum Sportu czy UKT „Yonex", liczba amatorów tenisa, uczestników lig, a także dzieci i młodzieży szkolonych zarówno rekreacyjnie, jak i pod kątem rozgrywek Polskiego Związku Tenisowego, jest bardzo wysoka. Stawia to Chrzanów w ścisłej czołówce miast o podobnej liczbie mieszkańców w Polsce.

MP

UKS Czwórka na podium we Wrocławiu

Zespół UKS Czwórka Libiąż zakończył udział w prestiżowym, międzynarodowym turnieju Wrocław Handball Cup 2025 z bardzo dobrym wynikiem, który na długo pozostanie w pamięci zawodników i kibiców.

Dziewczęta sięgnęły po 3. miejsce, pokonując w decydującym meczu gospodynie – MKS MOS Śląsk Wrocław – wynikiem 14:12. Spotkanie dostarczyło wielu emocji, a drużyna z Libiąża udowodniła, że potrafi walczyć do końca i nie poddaje się nawet w najtrudniejszych momentach.

Chłopcy również stanęli do rywalizacji o brązowy medal, mierząc się z wymagającym przeciwnikiem – Duklą Praha. Po zaciętej walce musieli jednak uznać wyższość rywali, przegrywając 13:18, co dało im ostatecznie 4. miejsce. Mimo to zaprezentowali się bardzo dobrze, pokazując ogromne zaangażowanie i charakter.

Wrocław Handball Cup to jeden z największych młodzieżowych turniejów piłki ręcznej w Polsce. Co roku gromadzi drużyny z różnych kategorii wiekowych – od najmłodszych po starsze grupy juniorskie – a w tegorocznej edycji udział wzięły zespoły m.in. z Niemiec, Czech, Słowacji, Norwegii oraz wielu polskich miast.

Reprezentacja dziewcząt z trenerką Bogusławą Majewską. FOT. Archiwum fotograficzne UKS Czwórka Libiąż

MP

Sukces szachistów w Pszczynie

Podczas XX Turnieju Szachowego o Puchar Burmistrza Pszczyny ogromny sukces odniósł Marian Sadzikowski, trener Klubu Szachowego w Chrzanowie.

Marian Sadzikowski. FOT. Archiwum fotograficzne zawodnika

Doświadczony szkoleniowiec i zawodnik zwyciężył w swojej kategorii rankingowej FIDE do 1800 punktów.

Kategoria FIDE 1800 to grupa zawodników, którzy posiadają już solidne podstawy szachowe, potrafią prowadzić złożoną grę strategiczną i rozwijają swój warsztat turniejowy. Rywalizacja w niej jest niezwykle zacięta, ponieważ spotykają się tam gracze ambitni, stale podnoszący swoje umiejętności.

Turniej, który od dwóch dekad gromadzi miłośników królewskiej gry z całego regionu, cieszył się w tym roku wyjątkowo wysokim poziomem. Zawody rozegrano w formule systemu szwajcarskiego na dystansie dziewięciu rund, z tempem gry 12 minut + 3 sekund na każde posunięcie.

Świetny występ zanotował również inny reprezentant Chrzanowa – Mikołaj Trybek, który zakończył rywalizację tuż za podium, zajmując czwarte miejsce. To duże osiągnięcie, które pokazuje, że klub z Chrzanowa wychowuje zawodników mogących rywalizować z najlepszymi.

MP

Zawodnik z Wolbromia obronił tytuł

Chrzanów gościł miłośników jednej z najszybciej rozwijających się dyscyplin sportowych. W Dart Pub JĘDRUŚ odbyły się II Mistrzostwa Chrzanowa w Darcie, które przyciągnęły zarówno profesjonalistów, jak i amatorów dopiero stawiających pierwsze kroki przy tarczy.

SPORTOWE EMOCJE OD PIERWSZEGO RZUTU

Do zawodów zgłosili się uczestnicy z Chrzanowa, powiatu i innych części Małopolski. Od samego początku turnieju nie brakowało emocji. Widać było, że dart potrafi angażować nie mniej niż tradycyjne sporty halowe.

ZWYCIĘZCY I WYRÓŻNIENIA

Po kilku godzinach zmagań udało się wyłonić najlepszych zawodników. Triumfatorzy odebrali puchary i nagrody.

Tytuł obronił Piotr Turek z Wolbromia, który w finale pokonał 5:2 Łukasza Ruszkiewicza.

W meczu o trzecie miejsce Sebastian Ruczyński ograł 4:2 Marcina Korzeniowskiego.

DART ZDOBYWA CHRZANÓW

Choć jeszcze kilka lat temu dart kojarzył się głównie z rozrywką pubową, dziś staje się poważną dyscypliną sportową. Mistrzostwa w Chrzanowie udowodniły, że pasja i precyzja potrafią połączyć pokolenia – przy tarczach rywalizowali zarówno młodzi, jak i doświadczeni gracze.

Uczestnicy zawodów

KOLEJNE PLANY

Organizatorzy już zapowiadają, że chcą wpisać zawody na stałe w kalendarz sportowych wydarzeń miasta. – II edycja pokazała, że zainteresowanie dartem rośnie. Za rok planujemy jeszcze większy turniej – zapewnili.

MP

eprasa.pl d5b572dbf6

Bez punktów

Trzecia kolejka oświęcimskiej okręgówki nie była szczęśliwa dla drużyn z powiatu chrzanowskiego. Porażek doznały zespoły z Gromca i Żarek.

Jeśli chodzi o spotkania z udziałem tych ekip, to oprócz przeciwników zadowoleni mogą być także postronni kibice, oglądający te mecze. Padło w nich bowiem sporo goli.

Beniaminek z Żarek uległ na własnym terenie Huraganowi Inwałd 3-4. Spory wpływ na końcowy wynik miał początek i koniec pierwszej połowy. W obu tych fragmentach meczu goście zdobywali bowiem bramki.

Wysoką porażkę, bo aż 2-7 poniósł w Bobrku Nadwiślanin. Mimo że to zespół prowadzony przez Artura Szlęzaka wyszedł na prowadzenie już w 3. minucie. Straty te miejscowi odrobili z nawiązką jeszcze przed przerwą, a na początku drugiej odsłony jeszcze powiększyli przewagę bramkową. Trafienie na 2-4 dało jeszcze szansę przyjezdnym na korzystny wynik. Wszelkie nadzieje zostały rozwiane przez rywali w ostatnim kwadransie, którym Bobrek zdobył trzy gole.

Wyniki 3. kolejki: **LKS Bobrek - Nadwiślanin Gromiec 7-2** (Mateusz Zejma 24, 51, Mateusz Maziarz 28, 46, Piotr Mrożek 75, Mateusz Budak 86, Jędrzej Krawczyk 88 – Konrad Bogacz 3, Dariusz Wilczak 57), **LKS Żarki – Huragan Inwałd 3-4** (Patryk Nędza 10, Patryk Kosowski 53, Oskar Rączka 90 – Jakub Skrzypczak 1, Wojciech Stuglik 45, 68, 78)

(MK)

Trzebinia na dnie tabeli

Piłkarze MKS Trzebinia strzelili pierwszego gola w tym sezonie małopolskiej czwartej ligi. Na premierowe zwycięstwo w rozgrywkach wciąż muszą poczekać.

„Żółto-czarni" notują nieudany start sezonu. Przebudowany zespół MKS w sześciu meczach zdolbył tylko punkt. W spotkaniu z Metalem Tarnów trzebinianie przełamali w kocu strzelecką indolencję. Nie dało to jednak zbyt wiele, bo drużyna poniosła piątą porażkę w sezonie.

- Fajnie, że udało się wreszcie zdobyć gola, choć już we wcześniejszych meczach mieliśmy dużo sytuacji bramkowych. W spotkaniu z Metalem też ich nie brakowało. Zwłaszcza w pierwszej połowie, gdy kontrolowaliśmy grę. Gdybyśmy przed przerwą zdobyli drugiego i trzeciego gola, to być może mecz potoczyłby się inaczej. Niestety, przespaliśmy początek drugiej odsłony. Rywale wyrównali, co ich jeszcze bardziej pobudziło – mówi Norbert Uchacz, zawodnik MKS.

Trzebiński zespół spadł na ostatnie miejsce w tabeli. O przerwanie złej passy powalczy teraz na wyjeździe z rezerwami pierwszoligowej Wieczystej Kraków.

- Musimy zastanowić się co nie funkcjonuje i jak najszybciej to poprawić, bo rywale nam uciekają. Porażki na pewno wpływają na drużynę. Zwłaszcza, że jest ona bardzo młoda i niektórzy zawodnicy dopiero zbierają pierwsze doświadczenia w seniorskiej piłce. Trzeba więc wzmocnić morale, a najlepszym sposobem na to są zwycięstwa, więc w Krakowie interesują nas tylko trzy punkty – mówi Norbert Uchacz.

Norbert Uchacz (MKS, numer 11), atakowany przez gracza Metalu. Więcej zdjęć i wideo na przelom.pl

MKS Trzebinia – Metal Tarnów 1-3 (Dawid Szewczyk 24 - Filip Jaśkiewicz 50, Konrad Fryś 67, Filip Kozdrój 90+4)

Michał Koryczan

Świtowi odcięło prąd

Zespół z Krzeszowic poniósł czwartą porażkę z rzędu i znalazł się w strefie spadkowej zachodniej grupy małopolskiej V ligi.

Krzeszowiczanie ulegli na swoim stadionie Kmicie Zabierzów. Gospodarzom nie pomógł powrót do składu kontuzjowanych ostatnio Jana Martyniaka i Szymona Kurka, a także transfer doświadczonego Michała Kowalika, który w meczu z Kmitą zadebiutował w barwach Świtu.

- W pierwszej połowie w miarę to jeszcze jakoś wyglądało. Dobrze weszliśmy w mecz. Mieliśmy sytuacje, które powinniśmy wykorzystać. Nie udało się. Wychodzimy po przerwie o dostajemy dwie bomby. Potem strzelamy kontaktowego gola i kolejny raz odcina nam prąd. Chcemy punktować regularnie, a na razie wygląda to tak, że rozdajemy rywalom bramki i punkty – mówi Krzysztof Księżyc, zawodnik Świtu.

W poprzednich sezonach występował zwykle na boku pomocy lub obrony. W obecnych rozgrywkach został przesunięty na środek defensywy, gdzie drużyna ma największe braki kadrowe.

- Już z końcem poprzedniego sezonu poczułem, że jestem w stanie dawać więcej zespołowi w formacji obronnej. Mój wzrost bardziej predysponuje mnie do gry w środku defensywy niż na boku pomocy. Dlatego podjęliśmy taką decyzję razem z trenerem. Cały czas uczę się gry na tej pozycji, więc błędy cały czas się jeszcze zdarzają. Staram się je niwelować i mam nadzieję, że będzie to wyglądało coraz lepiej – mówi Krzysztof Księżyc

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Gracz Świtu Szymon Kurek (z prawej) w pojedynku z zawodnikiem Kmity. Więcej zdjęć i wideo na przelom.pl

Świt Krzeszowice – Kmita Zabierzów 1-4 (Adam Noworyta 67 - Patryk Ciesielski 47, Dominik Gaudyn 55, Oskar Maciasz 89, Aleksander Szatanek 90+3)

Michał Koryczan

PIŁKARSKI TYDZIEŃ

IV liga małopolska: Wieczysta II Kraków - MKS Trzebinia (sobota, 6 września, godz. 15), MKS Trzebinia – Unia Tarnów (środa, 10 września, godz. 16.30)

V liga – małopolska grupa zachodnia: Sokół Kocmyrzów - Świt Krzeszowice (sobota, 6 września, godz. 17), Victoria Jaworzno – Radziszowianka Radziszów (niedziela, 7 września, godz. 12)

Klasa okręgowa – Oświęcim: Jałowiec Stryszawa - Nadwiślanin Gromiec (sobota, 6 września, godz. 15), LKS Żarki – LKS Jawiszowice (niedziela, 7 września, godz. 16.30)

Klasa A – Chrzanów: Okleśna - Siersza (sobota, 6 września, godz. 16), Tenczynek – Ciężkowianka (sobota, 6 września, godz. 17), Fablok - Zagórze (sobota, 6 września, godz. 19.30), Myślachowice - Wolanka, Mętków - Babice, Alwernia - Regulice (niedziela, 7 września, godz. 17), Trzebinia II - Luszowice (niedziela, 7 września, godz. 19.30), Okleśna - Tenczynek, Ciężkowianka – Alwernia, Regulice – Trzebinia II, Luszowice – Mętków, Babice – Fablok, Zagórze – Myślachowice (środa, 10 września, godz. 17), Siersza – Wolanka (środa, 10 września, godz. 18)

Klasa B – Chrzanów: Balin – Płaza, Brodła - Jankowice (sobota, 6 września, godz. 17), Sanka - Lgota (niedziela, 7 września, godz. 14), Victoria II - Fablok II (niedziela, 7 września, godz. 16.30), Libiąż - Ostrężnica, Byczyna - Bolęcin (niedziela, 7 września, godz. 17)

(MK)

Bolęcin rozstrzelany

Piłkarze Bolęcina na inaugurację stracili 7 goli, a w kolejnej konfrontacji ulegli w Jaworznie aż 0-14.

Zwycięską passę kontynuowały w miniony weekend ekipy Jutrzenki Ostrężnica i ZGOK AP 21. W środę, już po zamknięciu numeru, obie jedenastki zagrały ze sobą o miano lidera.

Wyniki 2. kolejki:

ZGOK AP 21 Orzeł Balin – MKS Libiąż 5-1 (Jakub Maciejowski 45+1, 81 i 90+2, Wiktor Guja 90+7, Aleksander Trzeciak 90+8 – Filip Poznański 48), **Korona Lgota – Zgoda Byczyna 5-4** (Piotr Dziedzic 23, 69 i 87, Kamil Babecki 28 i 41 – Michał Krajewski 45, Ryszard Czerwiec 52 i 60, Dawid Kempka 74), **Sankowia Sanka – Jutrzenka Ostrężnica 0-1** (Michał Kot 90), **GKS Victoria Jaworzno II – Promyk Bolęcin 14-0** (Fabian Cieślar 21, 29 i 56, Michał Grojec 22, Maciej Wolny 31, 32 i 44, Bartłomiej Jochymek 36, Mariusz Mastalerz 47, 62 i 86, Mateusz Barnaś 80, Michał Baluk 65, Bartosz Sadowski 90), **Zryw Brodła – KS Tempo Płaza 0-4** (Mariusz Domagała 21 i 75, Szymon Chodlewski 27, Adrian Białas 80), **MKS Fablok Chrzanów II – Wisła Jankowice 2-4** (Piotr Olszowski 49 i 74 – Bartłomiej Waszak 30, Robert Kluska 52, Szymon Zając 35 i 68).

(MOR)

Polonia z pierwszym punktem

Po dwóch kolejkach chrzanowskiej A-klasy jedynym zespołem, który ma komplet punktów, jest Nadwiślanka Okleśna.

Futboliści Okleśnej poradzili sobie na wyjeździe z solidną ekipą Ciężkowianki. Rezerwy Trzebini tylko zremisowały w Babicach. Ekipa Fabloku wróciła bez punktów z Woli Filipowskiej.

Oglądaliśmy na żywo mecz Luszowic z Alwernią. Polonia zaczęła od „swojaka", ale niedługo potem Marek Wideł po podaniu Ireneusza Palki doprowadził do wyrównania. Po zmianie stron gospodarze wywalczyli wolnego z linii 16. metra. Celnym strzałem po ziemi popisał się Wojciech Jedynak. Poloniści nie dowieźli wygranej, bo zrobili prezent rywalowi, a Dominik Sieprawski go wykorzystał.

W środę, już po zamknięciu numeru, odbyły się mecze 3. kolejki. Z weekendowych spotkań ciekawie zapowiada się zwłaszcza starcie Fabloku z Zagórzanką.

Wyniki 2. kolejki:

Polonia Luszowice – MKS Alwernia 2-2 (Marek Wideł 20, Wojciech Jedynak 53 – samob. 19, Dominik Siaprawski 66), **Ciężkowianka Jaworzno – Nadwiślanka Okleśna 2-4** (Bartłomiej Palian 8 i 37 – Eryk Bochenek 14 i 82, Piotr Paszkowski 69 i 90+2), **Zagórzanka Zagórze – Korona Mętków 3-1** (Wojciech Kania 64, Patryk Szczepina 88 i 90+4 – Mateusz Misura 48), **Arka Babice – MKS Trzebinia II 2-2** (Wiktor Warzecha 46, Łukasz Grabowski 80 – Jan Garlacz 75 i Kamil Wójcik 79), **Górnik Siersza – Błyskawica Myślachowice 0-6** (Tomasz Witkowski 68, Kacper Głowacz 39, 70 i 71, Patryk Kurek 75 i 82), **Wolanka Wola Filipowska – MKS Fablok Chrzanów 3-1** (Przemysław Augustynek 89, Daniel Kalęba 19, Fabian Piecyk 90+2 – Rafał Brzezoń 78), **SPRiN Regulice – Tęcza Tenczynek 1-1** (Paweł Matusik 67 – Krzysztof Czak 53)

Piłkarze Luszowic rozpoczynają kolejny atak

Marek Oratowski

eprasa.pl d5b572dbf6

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 29 (2025)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24

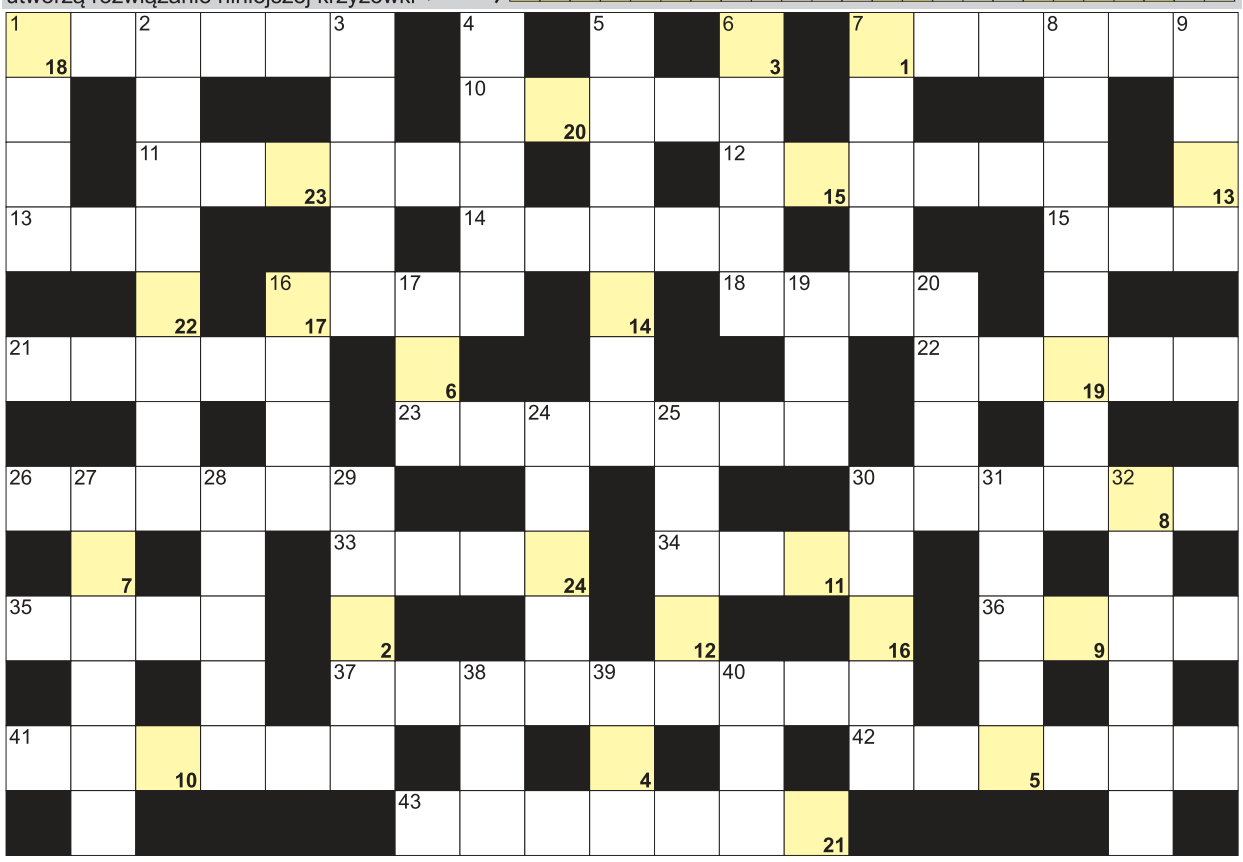

POZIOMO: 1) zajezdnia dla taksówek; 7) leśna stołówka dla zwierząt; 10) metal na obrączki; 11) inaczej plazma krwi; 12) sypie się z głowy; 13) paskowy na towarze w sklepie; 14) graniczy z Argentyną i Peru; 15) kururu, ropucha olbrzymia; 16) amerykański stan z Salt Lake City; 18) grecka Muza opiekunka historii; 21) waluta Algierii; 22) największa wyspa Grecji; 23) grecki bóg śmierci; 26) ślad po ranie; 30) rozwodowa lub spadkowa w sądzie; 33) bas lub sopran; 34) stolica Górnej Austrii; 35) obornik potocznie; 36) miasto z piramidą Cheopsa; 37) oznaczanie liczbami stronic książki; 41) zawody kolarskie; 42) zastąpiła pierzynę; 43) Bill, były prezydent Stanów Zjednoczonych. **PIONOWO:** 1) ma dziób i skrzydła; 2) krótkie z kieszeniami na lato; 3) mieczowy lub kilowy na morzu; 4) sąsiad Polaka i Niemca; 5) stolica Wysp Salomona; 6) niejeden na polu golfowym; 7) Pończoszanka z powieści Astrid Lindgren; 8) stolica Czadu; 9) waluta Papui Nowej Gwinei; 16) siódma planeta od Słońca; 17) zgonu lub narodzin z urzędu; 19) duży, zadrzewiony obszar; 20) żądają go porywacze; 24) łóżko w karetce; 25) komplet kart do gry; 27) stolica Anglii; 28) morski to tasza; 29) najwyższy szczyt wyspy Bali; 30) droga, trasa dla turystów; 31) mebel na książki; 32) rzeka w Bremerhaven; 38) motyl żerujący w szafie; 39) płynie przez Düsseldorf; 40) opłata dla importerów.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

8			9			3		
1	9	3	4					8
				8			9	7
	5		7		4	2		
	1	2				7	3	
	4	9		3	2	6		
		5	8	7		9		
2		6				8	5	1
9			2		6	4		3

			4	6			3	
3	9				1	7		5
2	8	4					9	
5			8	7		6	1	3
8	3	1		9				
		2	5	1			8	
	6							9
4		5		2	6	3		
				4	7	5	6	1

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 25 wyrazów związanych ze sztuką. Wykreśl je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos: obraz, spektakl, tomik, scena, moda, rampa, aktor, wystawa, bilet, kamera, arie, farby, koncert, dyrygent, poeta, maestro, batuta, galeria, akty, estrada, atelier, balet, opera, nuty, krytyk.

W	I	D	O	W	N	I	A	B	M
P	U	G	A	L	E	R	I	A	F
H	O	T	E	L	O	L	I	T	A
A	T	E	L	I	E	R	H	U	R
N	G	D	T	T	R	U	K	T	B
B	U	G	Y	A	M	O	D	A	Y
A	S	T	M	R	N	W	L	G	D
S	E	P	Y	C	Y	E	D	K	S
N	A	S	E	S	T	G	R	C	T
O	M	R	T	K	U	Y	E	Y	N
B	T	A	I	R	T	N	K	N	U
O	W	R	E	Y	A	A	O	A	T
A	P	I	K	S	M	D	K	T	O
L	K	E	G	E	T	I	A	L	M
I	N	T	R	O	B	R	A	Z	I
B	R	A	Y	A	K	T	O	R	K

BAŚKA z HASŁEM Nr 29 (2025)

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:

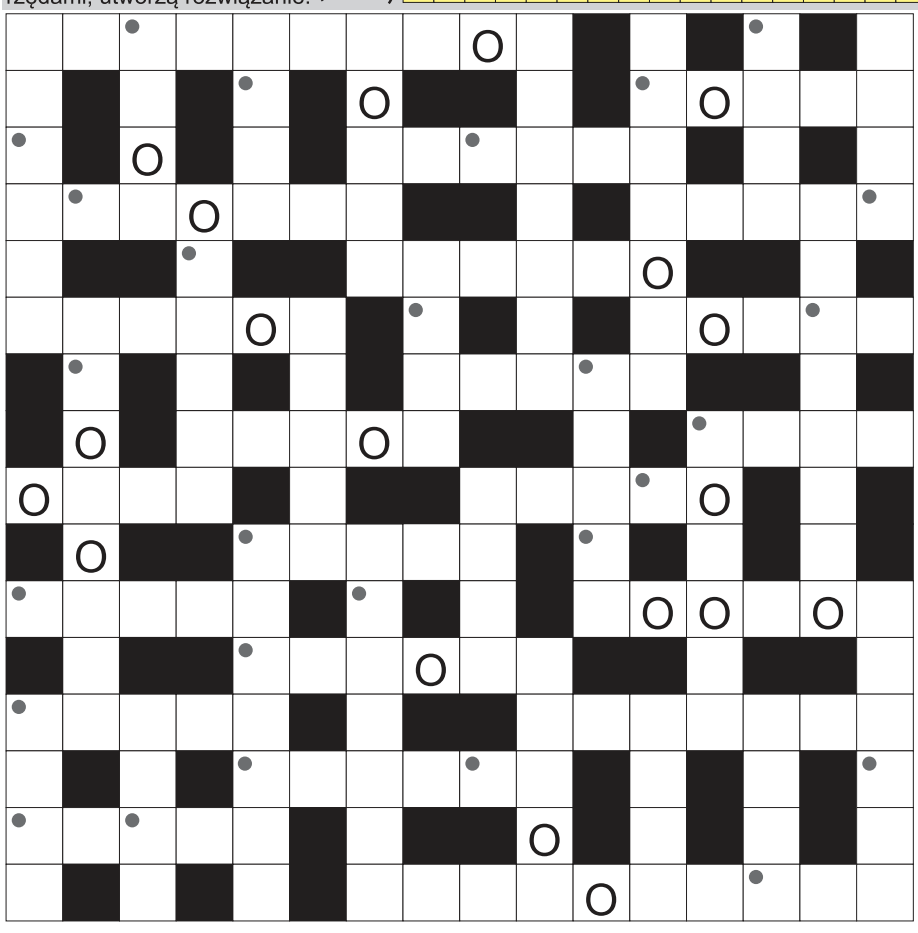

Na diagramie ujawniliśmy samogłoski "O". Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z liter z pól z kropką - czytanych rzędami.

Naukowiec badający zwierzęta; strona monety; dział nauki o winie; zmysł widzenia; rzeka w Melbourne; likier kminkowy krócej; zarządza uniwersytetem; fałda, zmarszczka na spódnicy; inaczej o pieniądzach; Kieres, były prezes IPN; Bryll, polski pisarz; stolica Nowej Zelandii; antonim importu; Bregović, bośniacki kompozytor; objaw nadkwasoty żołądka; naprawiany przez dekarza; kraj z Bukaresztem; gafa towarzyska, niezręczność; największa wyspa archipelagu Tanimbar; At dla chemika; azjatycki alkohol z anyżem; Zygmunt III, były król Polski; inaczej o kosmonautach; "... Zorba", powieść Nikosa Kazandzakisa; druga największa wyspa Balearów; kraj z Teheranem; Fiat 600; niejeden gra w filmie; Boże ..., święto kościelne; miasto Igrzysk Zimowych z 1998 roku; uchatka antarktyczna inaczej; jest nią kapilara; zniszczona wraz z Sodomą; małe hiacynty w doniczkach; stolica Kanady; młody pomocnik Batmana; Tokarczuk, polska pisarka; mityczny syn Dedala; dawna stolica Turyngii; futerał na okulary; stolica Ghany; Paul, autor powieści "Humanista na wojnie"; Podsiadło, piosenkarz; stolica Dolnej Normandii; zakazany, omijany temat; niedźwiedź szary inaczej.

eprasa.pl d5b572dbf6

NA CMENTARZU PARAFIALNYM W TRZEBINI

Grób Mieczysława Kościńskiego

Mieczysław Kościński zmarł w 1938 roku. Na jego nagrobku jest adnotacja, że był emerytowanym dyrektorem szkoły na Trzebionce.

Trzebionka przed wojną była odrębną gminą. Mieszkało tu ok. 250 dzieci, dlatego 1907 r. rozpoczęto starania o utworzenie szkoły. W 1910 r. powstała jednoklasowa szkoła, w której nauczycielką została Anna Bazańska. W 1911 rozpoczęto budowę szkoły, którą ukończono w 16 października 1912 r. W latach 30. ub. wieku była to już szkoła 6-klasowa.

Jednym z jej przedwojennych dyrektorów w szkole na Trzebionce był Mieczysław Kościński. W jedynej istniejącej monografii Trzebini to nazwisko się nie pojawia.

PAMIĘTAMY

Agnieszka Król (1971-2024)

W sobotni poranek, 7 września 2024 roku, odeszła Agnieszka Król – nauczycielka Zespołu Szkół w Libiążu. Została pochowana na cmentarzu przy Parafii św. Barbary.

W szkole wspominają, że jej podejście do nauczania i uczniów jasno wskazywało, że była to jej prawdziwa pasja. Z oddaniem uczyła w klasach ekonomicznych i logistycznych.

Chętnie podejmowała dodatkowe działania, wiążące się z pracą nauczycielską i wychowawczą. Wiele imprez w historii szkoły było opartych o jej zaangażowanie.

Lubiła nowe inicjatywy, nie bała się ich, była nowatorska. Nie bała się też nowych technologii. Na wyłączność przejęła prowadzenie strony internetowej szkoły.

Była serdeczną i troskliwą osobą.

Miała świetny kontakt z młodzieżą. Wielką przyjemność sprawiały jej liczne zaproszenia na spotkania klasowe „po latach". Uwielbiała organizować szkolne wycieczki – te zawodoznawcze, ale również integracyjne i krajoznawcze. To podczas nich miała bezpośredni kontakt z młodzieżą, będący dla niej kwintesencją pracy nauczyciela i wychowawcy.

Swoim odejściem stworzyła emocjonalną wyrwę w gronie. Nie będziemy jej łatać. Tę wyrwę wypełnimy wspomnieniami... Profesorki Agnieszki w sali 118, dyżurującej na I piętrze, nielubiącej porannego wstawania i lekcji o 7:30, rozsyłającej o późnych porach sms-y, kochającej kolory i różne odcienie różu, otoczonej bibelotami, uwielbiającej torebki i biżuterię, zakochanej w sztuce filmowej i książkach - tak wspominają Agnieszkę Król koleżanki i koledzy z pracy.

Przy tablicy była jeszcze w maju 2024 roku. To miała być tylko chwila nieobecności w pracy, a stała się wiecznością...

Odeszli od nas

20-31 sierpnia

Bolesław Drozd - lat 100, zmarł 20 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Myślachowicach
Cecylia Dziwak - lat 93, zmarła 20 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Bobrku
Irena Gomoluch - lat 83, zmarła 20 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Janusz Legan - lat 85, zmarł 21 sierpnia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
lek. med. Teresa Palka-Dereszowska - lat 89, zmarła 22 sierpnia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Barbara Cembrzyńska Janeczek - lat 82, zmarła 22 sierpnia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Sławkowie
Józef Giemzik - lat 79, zmarł 24 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Psarach
Wiktor Komor - lat 76, zmarł 24 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
Lech Słota - lat 83, zmarł 25 sierpnia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Maria Maciejowska - lat 74, zmarła 25 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Karniowicach
Irina Żurawik - lat 50, zmarła 25 sierpnia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Andrzej Trytko - lat 68, zmarł 25 sierpni, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Józefa Ciebień - lat 76, zmarła 25 sierpnia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Helena Kozub - lat 90, zmarła 26 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Balinie
Barbara Lewandowska - lat 84, zmarła 26 sierpnia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
Ludwika Rusek - lat 89, zmarła 27 sierpnia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
Edwarda Roszczyk - lat 90, zmarła 28 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Trzebini
Adam Łoziński - lat 81, zmarł 28 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Kazimierz Ludwikowski - lat 68, zmarł 28 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Trzebini
lek. med. spec. chorób wewnętrznych i reumatologii - Wacław Ziemiański - lat 82, zmarł 28 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Libiążu.
Jerzy Kot - lat 82, zmarł 29 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Karniowicach
Stefan Chrząścik - lat 86, zmarł 29 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Trzebini
Grzegorz Staszczyk - lat 43, zmarł 29 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Libiążu
Adam Norys - lat 56, zmarł 29 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Żarkach
Henryka Jaromin z domu Piskorz - lat 88, zmarła 29 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Libiążu
Jadwiga Wilk - lat 86, zmarła 31 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Kościelcu

ogłoszenie

Dom Pogrzebowy
Feniks
Dariusz Brzóska
Godne pożegnanie. Pełne wsparcie.
• Własna Sala Pożegnań • Nowoczesna Chłodnia
• Transport 24h • Formalności ZUS • Kremacje
511 874 247
Trzebinia, ul. Ks. Hm. Luzara 26
www.fenikstrzebinia.pl

- Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- Własna chłodnia
- Własna sala pożegnań
- Własna pracownia florystyczna
- Kremacje
- Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY Styks
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

Zachęcamy do dzielenia się wspomnieniami o bliskich, którzy odeszli, ale na zawsze pozostaną w Waszych sercach

To nie muszą być obszerne teksty.
Czasem wystarczy kilka prostych zdań, a nawet kilka ciepłych słów napisanych przez kogoś z rodziny, kolegę, przyjaciela, współpracowników.

Wspólnie dbajmy o pamięć o tych, którzy byli dla nas ważni i zniknęli. Niech Wasze opowieści będą świadectwem ich życia i znakiem, że ich pamięć trwa.

Jak napisał Gabriel García Márquez, kolumbijski pisarz i laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury: „Życie nie jest tym, co przeżyliśmy, ale tym, co pamiętamy i jak to pamiętamy, by o tym opowiedzieć."

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU
tel. 697 358 999
mail: nekrologi@przelom.pl

eprasa.pl d5b572dbf6

PLOTKI NA MARGINESIE

Długie susze, później gwałtowne ulewy i gradobicia. Zmiany klimatyczne coraz bardziej dotykają rolników i odbijają się na tym, co jemy. Niektórzy na szczęście nas uspokajają - To tylko spisek Marsjan, poradzimy sobie - mówią.

Rada Miejska w Trzebini zlikwidowała siedem filii bibliotecznych. Powód? Gwałtownie spadło tam czytelnictwo. Teraz czas na likwidację rady miejskiej. W niej czytelnictwo też gwałtownie spadło.

MKS Trzebinia utrzymał się w czwartej lidze, a piłkarze w nagrodę nie otrzymują wypłat. Na szczęście dostają zapewnienia, że kasa będzie. Ponoć za miesiąc mają otrzymać przepis, jak ugotować obiad z „zapewnienia".

Droga łącząca Trzebinię z Piłą Kościelecką jest szosą dwóch prędkości. Z centrum można mknąć 90 km/h. Z powrotem już tylko 50 km/h. Krajobraz się nie zmienia, ale jest więcej czasu na kontemplację.

Trzebinia ponoć aspiruje do tytułu gospodarczej stolicy powiatu chrzanowskiego. Taką wersję lansuje sam burmistrz. Trzeba przyznać, że gmina faktycznie się wybija, głównie zadłużeniem. No, może jeszcze Libiąż mógłby powalczyć o palmę pierwszeństwa.

przełomowe KADRY

FOT. ALEKSANDER BRZÓZKA

Zamek Tenczyn w Rudnie

Aleksander Brzózka

Aleksander Brzózka z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry pochwalił się pierwszymi zdjęciami z drona.

Oczywiście, na fotografii widzimy zamek Tenczyn w Rudnie, od strony Bastionu Grunwaldzkiego i bastei wjazdowej. Obecnie ruiny dawnej rezydencji Tęczyńskich należą do najbardziej atrakcyjnych obiektów architektury militarnej na całej Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, więc nigdy dość zachęty, żeby odwiedzać to miejsce.

Warownia, jako gotycka, powstała w XIV w. i z tamtego okresu pochodzi kwadratowa Wieża Nawojowa. W kolejnych stuleciach sukcesywnie rozbudowywana. Dzisiaj możemy sobie tylko wyobrazić, że dziedziniec otaczały renesansowe krużganki.

Aleksander Brzózka zainteresował się fotografią przy okazji wyjazdów w góry. Po prostu chciał robić lepsze zdjęcia. Wśród jego ulubionych tematów są m.in. krajobrazy. Mieszka w Młoszowej.

(ŁD)

HOROSKOP

4–10 września 2025

Wrzesień nabiera rozpędu, a wraz z nim energia Panny nabiera znaczenia – to czas porządków, planowania i pracy nad sobą. Warto kierować się praktycznym podejściem, nie ulegając chwilowym emocjom. Tydzień sprzyja rozpoczynaniu nowych projektów, dbaniu o zdrowie i szukaniu harmonii w codzienności.

Baran

Możesz czuć presję obowiązków, ale energia sprzyja skutecznemu działaniu. W pracy stawiaj na współpracę zamiast rywalizacji. W miłości – szczerość i odwaga przyniosą lepszy efekt niż unikanie tematu. *Hasło tygodnia: „Siła tkwi w otwartości."*

Byk

To dobry tydzień, by skupić się na sprawach rodzinnych i finansowych. Zyskasz satysfakcję, gdy uporządkujesz zaległości. W uczuciach – stabilność będzie dla Ciebie priorytetem. *Hasło tygodnia: „Spokój rodzi się z porządku."*

Bliźnięta

Nadchodzą ważne rozmowy – zarówno zawodowe, jak i prywatne. To świetny moment na negocjacje i nowe pomysły. W miłości – ktoś może zaskoczyć Cię wiadomością. *Hasło tygodnia: „Słowo ma moc."*

Rak

Skup się na domu i emocjach – to, co bliskie, da Ci poczucie bezpieczeństwa. Możesz poczuć chęć zmian w otoczeniu, które przyniosą ulgę. W relacjach liczy się cierpliwość. *Hasło tygodnia: „Dom jest Twoją kotwicą."*

Lew

Twoja energia nadal przyciąga uwagę, ale teraz czas działać praktycznie. W pracy liczy się precyzja i konsekwencja. W uczuciach – mniej wielkich gestów, więcej codziennej troski. *Hasło tygodnia: „Drobne gesty budują wielką siłę."*

Panna

To Twój sezon – masz szansę rozpocząć coś ważnego. W pracy Twoja dokładność będzie atutem. W uczuciach – odważ się na pierwszy krok, bo los Ci sprzyja. *Hasło tygodnia: „Twoja konsekwencja jest Twoją mocą."*

Waga

Poczujesz potrzebę równowagi i spokoju. To dobry moment, by zadbać o zdrowie psychiczne i fizyczne. W relacjach – szczera rozmowa uzdrowi napięcia. *Hasło tygodnia: „Harmonia zaczyna się w Tobie."*

Skorpion

Twoja intuicja będzie silna – zaufaj jej przy podejmowaniu decyzji. W pracy możliwa nowa propozycja. W uczuciach – intensywność uczuć wymaga szczerości. *Hasło tygodnia: „Intuicja wskaże Ci drogę."*

Strzelec

To dobry czas na naukę, rozwój i podróże. Możesz poczuć chęć rozpoczęcia czegoś nowego. W miłości – lekkość i otwartość będą Twoją siłą. *Hasło tygodnia: „Otwórz się na nowe horyzonty."*

Koziorożec

Obowiązki zawodowe wysuną się na pierwszy plan, ale pamiętaj, by nie zaniedbać rodziny. W finansach – liczy się plan i chłodna analiza. W uczuciach – stabilność jest w zasięgu. *Hasło tygodnia: „Odpowiedzialność to Twoja droga do sukcesu."*

Wodnik

Twoje pomysły mogą przynieść Ci uznanie. W relacjach – większa otwartość pomoże przełamać bariery. Pamiętaj, by znaleźć czas także na odpoczynek. *Hasło tygodnia: „Dziel się ideami – inspirujesz innych."*

Ryby

Silne emocje mogą Cię przytłaczać, ale też prowadzić do ważnych decyzji. W pracy trzymaj się faktów, by uniknąć nieporozumień. W miłości – szczerość uwolni Cię od złudzeń. *Hasło tygodnia: „Zaufaj sercu, ale nie trać gruntu pod nogami."*

TAK BYŁO...

Mieszka I w Chrzanowie w PRL-u

Archiwalna fotografia pokazuje fragment osiedla Północ w Chrzanowie prawdopodobnie pod koniec lat 70. minionego wieku.

Zimowy wieczór. Na pewno jeszcze nie noc, bo świeci się w wielu oknach. Jeśli jest to faktycznie końcówka lat 70., to niektórzy lokatorzy dopiero co urządzili się w swoim „emkach". Wówczas dostać mieszkanie na nowym osiedlu, to było coś.

Na pierwszym planie bloki numer 4 i 6 przy Mieszka I. Między nimi droga prowadząca do żłobka, który w 1974 r. oddano do użytku (źródło: „Chrzanów w 35-leciu Polski Ludowej"). W tle wieżowce przy Sienkiewicza 8 i 15. Nie ma jeszcze problemów z parkowaniem, bo samochodów jak na lekarstwo.

Początki osiedla Północ-Tysiąclecie sięgają lutego 1958 r., kiedy Sejm PRL ogłosił obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego, mające przypadać na lata 1960-1966. Jedną z najważniejszych akcji, wpisanych w ten jubileusz, była „budowa tysiąca szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego". W wielu przypadkach, także w Chrzanowie, ten zamysł poszerzono o powstanie zupełnie nowego osiedla bloków wielorodzinnych. Prace na Północy wystartowały na początku lat 60. i trwały jeszcze w II poł. lat 70. Pierwotnie to skupisko bloków nazywano osiedlem Piastowskim lub Osiedlem Tysiąclecia.

(ŁD)

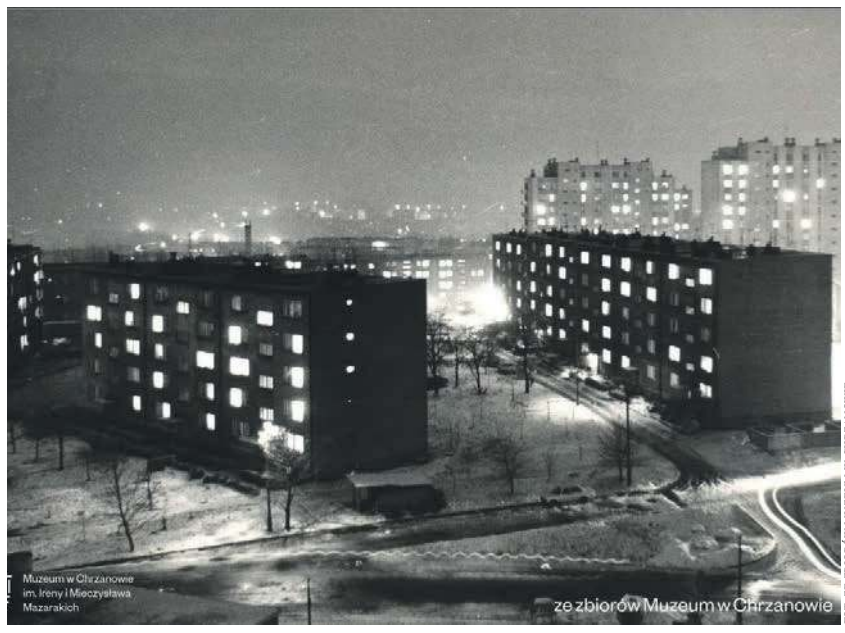

FOT. ZE ZBIORÓW MUZEUM W CHRZANOWIE

Bloki przy Mieszka I na osiedlu Północ w Chrzanowie

eprasa.pl d5b572dbf6